wprost. NR 20 (69) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
21-27.05.2021 ISSN 0209-1747

W.

Nowy Polski Ład

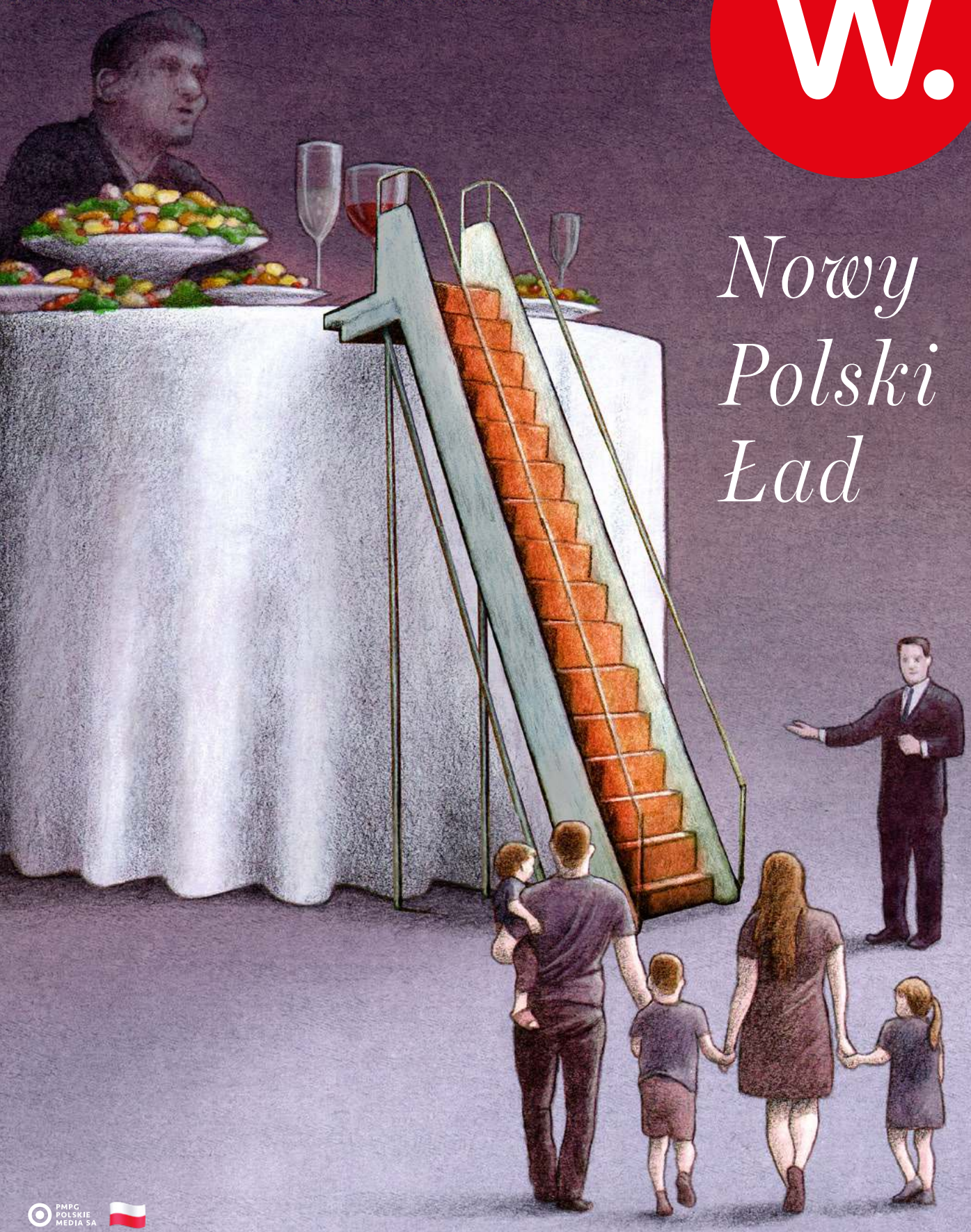

PMPG POLSKIE MEDIA SA

eprasa.pl 723f6653a4

KUPUJ ONLINE NA APART.PL
I W SALONACH APART W CAŁEJ POLSCE

APART.pl

ZOBACZ WIĘCEJ

eprasa.pl 723f6653a4

Na początek

Szymon Krawiec
@SzymonKrawiec

Polowanie na najbogatszych

Ci wszyscy bogaci ludzie gdzieś mieszkają – i nie mieszkają na wyspach Bahama czy w Luksemburgu, tylko w Polsce. Korzystają z naszych dróg, chodników, szkół, służby zdrowia, czyli z infrastruktury budowanej przez całe społeczeństwo i często jest tak, że nie łożą

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

eprasa.pl 723f6653a4

na to odpowiednio do swoich zarobków. To nieuczciwe”.

To tylko fragment rozmowy Roberta Felusia i Joanny Miziołek z premierem Mateuszem Morawieckim z najnowszego wydania „Wprost”. Fragment, który pokazuje sposób myślenia i rządzenia Zjednoczonej Prawicy. I

> *chociaż rozmowa dotyczyła Nowego Polskiego Ładu, to człowiek ma wrażenie* **JAKBY DOTYCZYŁA STAREGO POLSKIEGO STEREOTYPU** *pod tytułem: Bogaty? To ukradł.*

Niby nie ma się co dziwić, bo przecież już dekadę temu Jarosław Kaczyński podobnie mówił o tym, co o najbogatszych sądzi. Że nie stanowią żadnej elity społeczeństwa, że Bóg jeden wie, skąd się wzięły te ich wielkie pieniądze.

Ta retoryka dzielenia na biednych i bogatych zapewne świetnie się sprawdza w walce o głosy

eprasa.pl 723f6653a4

wyborców. Ale strasznie źle robi całemu społeczeństwu, które biedę uznaje za największą cnotę. Bo jak człowiek biedny, to przynajmniej uczciwy. Nie ukradł, nie zachachmęcił, nie skrzywdził. Świetnie to widać przy okazji kolejnych edycji Listy 100 najbogatszych Polaków według „Wprost”. Ranking jest tworzony od ponad 30 lat, ale po publikacji komentarze pod listą są takie same, jak na początku lat 90. Nikt nie gratuluje sukcesu, nikt nie cieszy się, że ktoś się dorobił. Za to wszyscy chętnie napiszą, że ten to złodziej, tamten wyzyskiwacz, inny kombinator. W tej chwili przypomina mi się komentarz internauty pod informacją o śmierci Aleksandra Gudzowatego. Ktoś napisał: „Bogaty, a umarł”. I zgarnął najwięcej lajków.

Tworząc listy najbogatszych, chcemy przede wszystkim promować polską przedsiębiorczość. Pokazywać, że w tym trudnym do prowadzenia biznesu kraju jednak da się zbudować duży majątek. Że pieniędzy nie należy się wstydzić. Że za sukces należy chwalić. Ale jedną taką wypowiedzią premier Mora-

eprasa.pl 723f6653a4

wiecki cofa nas w tym wysiłku do słusznie minionych czasów badylarzy i cinkciarzy.

I można mówić, że przecież premier nie miał na myśli naszych najbogatszych, tylko tych, którzy uciekają z biznesem do rajów podatkowych. Może warto się zastanowić, dlaczego tak się dzieje, a potem dojść do wniosku, że walka z rajami podatkowymi nie ma sensu, bo chyba żadnemu cywilizowanemu krajowi nie udało się tej walki wygrać.

Bardziej martwi, że pod tym pretekstem

NIE UDERZA SIĘ WCALE W NAJBOGATSZYCH, *a w tych dla których luksusem jest kredyt na mieszkanie i auto w leasingu, czyli Polaków prowadzących jednoosobowe działalności gospodarcze.*

To oni najwięcej stracą na Nowym Polskim Ładzie. I może być tak, że za rok premier tych obrzydliwie bogatych Polaków nie będzie już szukał na Bahama czy Luksemburgu, tylko w Czechach, gdzie, żeby oży-

eprasa.pl 723f6653a4

wić przedsiębiorczość, wprowadzono dla firm jeden podatek ryczałtowy w wysokości 975 zł. W tej kwocie zawiera się i podatek dochodowy, i składki na ubezpieczenie. U nas przedsiębiorczość się zabija. Same składki na ZUS wzrosną w przyszłym roku do 1,5 tys. zł miesięcznie. Plus oczywiście podatek. A do tego Nowy Polski Ład, czyli nowe obciążenia dla najmniejszych przedsiębiorców, żeby biednym żyło się lepiej. Głęboko wierzę w to, że rzeczywiście ich los się poprawi. Tak jak dzięki słynnej daninie solidarnościowej pobieranej od najbogatszych Polaków miał poprawić się los osób z niepełnosprawnościami. Pieniądze poszły na wypłatę 13. i 14, emerytur tuż przed wyborami.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***

eprasa.pl 723f6653a4

Nr 20 21-27 maja 2021

Czytaj Wprost

Fot. Kala Kiełbasińska

97 DWIE RATY OD BEZDOMNOŚCI

– Spotykam ludzi, którzy mają subiektywne przekonanie, że należą do klasy średniej, a potem dzieje się w ich życiu coś takiego, nagle uświadamiają sobie, że wszystko, co uważali za swoje, jest w rzeczywistości banku – mówi w rozmowie z „Wprost” Piotr Ikonowicz, były polityk, działacz społeczny.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W PIĄTEK O GODZ. 15. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 723f6653a4

Czytaj Wprost

15 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

KRAJ

23 **POLSKI ŁAD JEST SZEROKIM OTWARCIEM**

Premier Mateusz Morawiecki w pierwszym wywiadzie udzielonym mediom po ogłoszeniu programu Polski Ład odpowiada na pytania o planowane reformy.

55 **ZARZUTY TO CZYSTA POLITYKA**

Wiceminister funduszy i polityki regionalnej Waldemar Buda mówi „Wprost”, że ma już mało wiary w to, iż uda się wybrać Rzecznika Praw Obywatelskich.

75 **WEWNĘTRZNE ROZGRYWKI W PO**

Według naszych informacji doszło do spotkania grupy posłów PO, na którym podobno rozważali utworzenie nowej partii i rozmawiali o tym z samorządowcami.

82 **ŻYCZONO MI NAWET ŚMIERCI**

Im słabsza opozycja, tym łatwiej hegemonowi. I jeszcze się dziwią, dlaczego nie ma groźby przedterminowych wyborów – mówi Tadeusz Cymański. Opowiada też o swojej chorobie.

Fot. Shutterstock, Domena publiczna, Mateusz Włodarczyk / Forum

eprasa.pl 723f6653a4

Czytaj Wprost

SPOŁECZEŃSTWO

119 **RANDKI W CZASACH ZARAZY**

Młodzi ludzie w Polsce próbują sobie radzić z samotnością. W czasach koronawirusa to trudne, ale lada moment zelżeją towarzyskie obostrzenia.

134 **POLITYCZNA EKOŚCIEMA**

Dla osób, które charakteryzuje narcyzm narodowy, poprawa wizerunku własnego narodu jest ważniejsza niż realne zmiany.

140 **KARY DLA KIEROWCÓW**

Najczęstszą karą za zabicie człowieka w wypadku jest w Polsce wyrok więzienia w zawieszeniu. Prawnicy uważają jednak, że trzeba to zmienić.

FELIETON

152 **WIKTOR ŚWIETLIK**

RANKING

157 **POLSCY AMBASADORZY 2021**

Nikt tak nie zadba o wizerunek naszego kraju na świecie jak polskie firmy. Opracowaliśmy ranking największych polskich eksporterów, których produkty pokochała reszta świata.

ZAGRANICA

180 **OLIMPIJSKIE KŁOPOTY**

Igrzyska przetrwały wojny, korupcję i esesmanów w kierownictwie MKOl. Pandemia redukuje je do imprezy bez widzów, której odwołania domagają się nawet gospodarze.

Fot. Shutterstock

eprasa.pl 723f6653a4

Czytaj Wprost

188 WIADOMOŚCI Z INNEGO ŚWIATA

Doniesienia mediów zdominowały walki w Strefie Gazy – lecz, niestety, nie jest to jedyne zapalne miejsce na świecie. Zaglądamy też do innych krajów, w których wrze.

198 STREFA GAZY – „CELEM JEST WSZYSTKO"

– Od dwóch dni nie spałem. Szyby drżą w oknach, nie wiadomo, czy bomba spadnie na nasz dom, czy może kilkaset metrów obok – mówi Abdul Raoof Alfar, mieszkający w Strefie Gazy.

ZDROWIE

212 ŚWIAT MÓWI O NADCIŚNIENIU

– Spośród co najmniej 100 tysięcy dodatkowych zgonów większość pacjentów miała nadciśnienie tętnicze – zauważa prof. Krzysztof J. Filipiak, kardiolog.

Fot. MOHAMMED SALEM / Reuters / Forum

eprasa.pl 723f6653a4

Czytaj Wprost

224 **POLSKI ŁAD W ZDROWIU**
W rozmowie z „Wprost” ekspert - dr Jerzy Gryglewicz z Uczelni Łazarskiego - komentuje poszczególne punkty dotyczące ochrony zdrowia programu.

KULTURA

234 **NIEPOGODZENI**
Kultowy amerykański pisarz Charles Bukowski i najsłynniejszym pisarz francuski Michel Houellebecq – w Polsce wydano pokaźne zbiory wierszy jednego i drugiego. Męskie lęki i liryczne choć twarde wyznania.

FELIETON

245 **MICHAŁ WITKOWSKI**

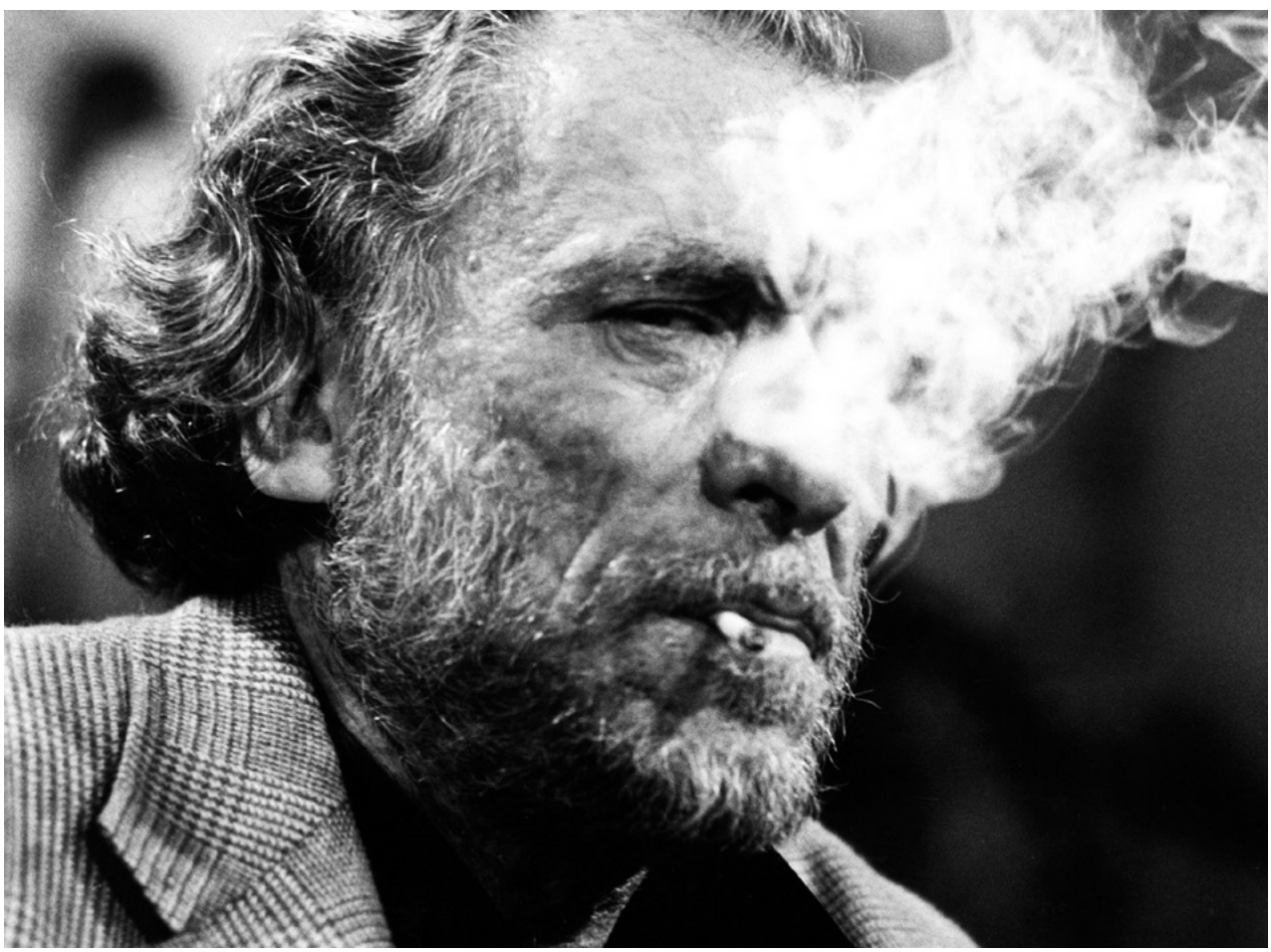

Fot. Ulf Andersen/Getty Images

eprasa.pl 723f6653a4

PGNiG
marka godna zaufania

Odpowiedzialność, wiarygodność, partnerstwo i jakość to filary naszego działania. Jesteśmy dumni, że świadczone przez nas usługi zostały docenione przez polskich przedsiębiorców, którzy przyznali nam tytuł Marki Godnej Zaufania. Dziękujemy za to zaszczytne wyróżnienie!

MARKA GODNA ZAUFANIA 2021
MY COMPANY POLSKA

eprasa.pl 723f6653a4

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne

Fot. 123RF

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl/23f6653a4

To nieprawda, że...

Fot. 123RF

eprasa.pl 723f6653a4

To nieprawda, że...

Joanna Miziołek
@JMiziolek

Eliza Olczyk

Polski Ład - podpisany w sobotę z pompą przez liderów Zjednoczonej Prawicy – ma dać obozowi rządzącemu szansę na odbicie się w sondażach po spadkach wywołanych pandemią, zaostrzeniem prawa aborcyjnego i kłótniami wewnętrznymi. Stąd demonstracja jedności. Lecz komentatorzy zauważyli, że liderzy mniejszych prawicowych partii, Jarosław Gowin i Zbigniew Ziobro, wprawdzie pod-

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl 723f6653a4

pisali Polski Ład – ale się nie cieszyli. – Dla Porozumienia ten program jest nadmiernie socjalny, a dla Solidarnej Polski zbyt ignorujący zagrożenia makroekonomiczne, np. rosnące ceny energii, które uczynią naszą gospodarkę mniej konkurencyjną. Solidarna Polska mówi, że te problemy nas dogonią, a Morawiecki mówi: róbmy inwestycje i uciekajmy do przodu – ocenia rozmówca „Wprost” ze Zjednoczonej Prawicy.

Ale problemy Zjednoczonej Prawicy to dziś pestka wobec sytuacji Platformy Obywatelskiej. Ogłoszenie Polskiego Ładu zdominowało dyskusję na cały weekend, a pewnie i na dłużej. A co się zadziało po stronie PO? Wyrzucono z partii dwóch posłów: Pawła Zalewskiego i Ireneusza Rasia. Nasz rozmówca z Koalicji Obywatelskiej połączył te dwie sprawy w jednym komentarzu: – PiS przedstawiło niezły plan dla Polaków, a my w tym czasie wyrzuciliśmy dwóch polityków, w tym jednego naprawdę dobrego w polityce zagranicznej.

eprasa.pl 723f6653a4

Dlaczego Raś i Zalewski zostali wyrzuceni, w sytuacji gdy PO słabnie w sondażach i ma kłopot z odejściami działaczy? – pytamy polityka KO. – Budka postanowił powstrzymać innych posłów od chodzenia po mediach i krytykowania partii oraz jego samego. I na pewno te wyrzucenia odniosą pożądany skutek. Jeszcze chcieli wyrzucić Mariusza Witczaka, ale wybronił go Rafał Grupiński – odpowiada informator „Wprost". Nasz rozmówca dodaje, że w przypadku Witczaka chodziło bardziej o uderzenie w Grzegorza Schetynę, poprzedniego lidera PO, który jakoś nie martwi się kłopotami swojego następcy. – Ponieważ Witczak, choć był krytyczny wobec Budki, to jednak po mediach ze swoimi opiniami nie biegał – zaznacza polityk z KO.

Grzegorz Schetyna robi podobno co może, by znaleźć następcę Borysa Budki. Jak pisaliśmy w ubiegły piątek we „Wprost", były szef Platformy Obywatelskiej miał nawet rozmawiać z Donaldem Tuskiem

eprasa.pl 723f6653a4

o jego powrocie do polskiej polityki. Zdaniem naszego informatora, swojego miejsca Schetyna ma szukać we współpracy z Szymonem Hołownią. – Grzegorz wybrał się z (Jackiem) Sutrykiem do Hołowni. Ale ten odprawił ich z kwitkiem – mówi nasz informator.

Sojusznicy Rafała Trzaskowskiego mają już niemal otwarcie kpić z Borysa Budki i jego zaufanych ludzi. Jeden z naszych rozmówców opowiada nam anegdotę z niedawnej objazdowej trasy prezydenta Warszawy. – Kiedy Rafał był w Opolu, marszałek województwa opolskiego, a jednocześnie szef regionalnej PO, w trakcie nieformalnej rozmowy z Trzaskowskim i (Sławomirem) Nitrasem zaatakował (Marcina) Kierwińskiego. Powiedział, że to prostak, którego polityka doprowadziła do schyłku Platformy Obywatelskiej. Nitras piał z zachwytu – donosi nasz informator.

Kolejny nasz rozmówca dodaje, że porządki w PO można robić, ale poza tym trzeba jeszcze przedstawić coś więcej. – Konkretnie naszą opowieść

eprasa.pl 723f6653a4

o Polsce, którą przeciwstawimy opowieści PiS. Przy czym nie może to być coś przygotowanego na kolanie i przedstawionego na pospiesznie zwołanej konferencji prasowej, tylko poważny, dopracowany plan, zaprezentowany na wielkiej konwencji, najlepiej po wakacjach – przekonuje rozmówca „Wprost". Na razie jedyna odpowiedź, jaką znaleźli politycy PO na Polski Ład, to rozliczanie PiS-u ze „starego ładu". – Gdzie są te samochody elektryczne, 100 tys. mieszkań i PKS-y do każdej wsi? Nie ma. I to trochę podważa wiarygodność tego nowego ładu – zaznacza polityk KO.

Tymczasem Włodzimierz Czarzasty, lider Nowej Lewicy (dawniej SLD), uprzejmy był podważyć wiarygodność naszej rubryki. Otóż w ubiegłym tygodniu napisałyśmy, że powiedział do Gabrieli Morawskiej-Staneckiej, wicemarszałek Senatu, iż ją „odstrzeli", jeżeli będzie go krytykowała w mediach. W Polsat News Czarzasty powiedział, że nie ujawnia rozmów z innymi politykami i za to go szanują. A jeszcze się wyzłośliwił, dodając że „Wprost" ma taki

eprasa.pl 723f6653a4

nakład, iż nawet już chyba nie jest drukowany. Tymczasem następnego dnia senator Morawska-Stanecka w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” potwierdziła naszą informację o groźbie „odstrzelenia”. I zbyt wiele szacunku dla Czarzastego w jej wypowiedzi nie było.

Czarzasty w ogóle ma ostatnio złą prasę. Swoją opinię, niezbyt pochlebną o działaniach przewodniczącego Nowej Lewicy, wyłuszczył w obszernym wywiadzie dla „Dziennika Gazety Prawnej” były premier Leszek Miller. – Miller nie znosi Czarzastego, ciągle go krytykuje. Chciałby, żeby Czarzastemu powinęła się noga i został odwołany z funkcji przewodniczącego partii – mówi nam polityk opozycji. Lecz dodaje: – To nie znaczy, że Miller chciałby zająć miejsce Czarzastego. To raczej jest bezinteresowne działanie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

Kraj

POLSKI ŁAD JEST SZEROKIM OTWARCIEM

Fot. Mateusz Włodarczyk / Forum

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

NIE CZUJĘ SIĘ ROBIN HOODEM – MÓWI „WPROST” PREMIER MATEUSZ MORAWIECKI

w pierwszym wywiadzie udzielonym mediom po ogłoszeniu programu Polski Ład. W rozmowie z dziennikarką polityczną Joanną Miziołek i redaktorem naczelnym „Wprost” Robertem Felusiem szef rządu zdradza też, co myśli o stanie wymiaru sprawiedliwości oraz ujawnia, czy jest gotów negocjować z Platformą Obywatelską.

Rozmawiali **Joanna Miziołek**, **Robert Feluś**

Panie premierze, od soboty wszyscy rozprawiają o Polskim Ładzie. Ale podczas jego prezentacji Jarosław Kaczyński pogroził trochę, mówiąc że bez dogaszania pandemii wszystkie plany nie będą miały sensu. Na ile to jest realne ryzyko, że Polski Ład się posypie zanim się rozpocznie jego wdrażanie?

eprasa.pl 723f6653a4

– Czwarta fala koronowirusa jest realnym zagrożeniem – ostrzega premier Mateusz Morawiecki dziennikarzy „Wprost".

Fot. Adam Guz/KPRM

Polski Ład będziemy realizować z ogromnym przekonaniem i determinacją, ale czwarta fala koronawirusa, przed którą przestrzegają specjaliści, naukowcy i epidemiolodzy, jest realnym zagrożeniem. Dlatego musimy zrobić wszystko, żeby poziom zaszczepienia

eprasa.pl 723f6653a4

odpowiadał poziomowi odporności zbiorowej. Jesteśmy jeszcze od tego daleko, dlatego ruszamy z kampanią profrekwencyjną „Ostatnia prosta".

O szczepieniach jeszcze porozmawiamy, ale zacznijmy od Polskiego Ładu. Które z jego punktów będą najszybciej zrealizowane?

Chcemy szeroką ławą ruszyć z wieloma projektami. Projekty, które dotyczą bezpośrednio życia milionów Polaków, jak na przykład zwiększenie zasobów mieszkaniowych i możliwości pozyskania swojego mieszkania, są niewątpliwie dla nas priorytetem. Już w tym tygodniu na Radzie Ministrów będę chciał omawiać projekty związane ze służbą zdrowia.

Mamy przygotowane akty prawne, które pozwolą realizować wiele z zapowiedzi związanych z zasadniczą reformą służby zdrowia. Prawie wszystkie zmiany dotyczące ochrony zdrowia są już gotowe. Bardzo szybko ruszymy z inwestycjami dotyczącymi infrastruktury (w tym transportu bezemisyjnego) i usługami publicznymi. Można zadać pytanie jak szybko, skoro jeszcze KPO nie jest uruchomione. Otóż mamy

eprasa.pl 723f6653a4

przygotowany program prefinansowania wielu projektów związanych z KPO. I to zarówno tych związanych z PO jak i wielu programów krajowych. To system promes i specjalnie dopasowany montaż linii budżetowo-kredytowych pod realizację szybko uruchamianych projektów.

Macie też problem na samym starcie. Z założeń Polskiego Ładu ma iść taki przekaz: system będzie sprawiedliwszy, bo bogaci będą płacić więcej, a biedni wcale. A prawda jest taka, że to klasa średnia będzie płaciła za Polski Ład. Co to jest za sprawiedliwość?

Zacznę od przykładu, kto ile płaci składki zdrowotnej. Osoba przy średniej płacy efektywnie około 65 zł. A ile płaci np. prawnik prowadzący działalność gospodarczą i zarabiający prawie 20 tys. złotych? Płaci 53 złote, ponieważ odlicza sobie tę składkę od podatku. Płaci składkę niewiele wyższą niż zarabiający płacę minimalną. Dlatego 90 proc. osób ma skorzystać na tych zmianach.

Tworzymy konsekwentnie system bardziej progresywny, który działa dobrze we wszystkich cywili-

eprasa.pl 723f6653a4

zowanych krajach Zachodu. Na przykład lekarz, który zarabia na umowie o pracę 15 000 zł zarobi o ok. 160 złotych mniej, czyli obciążenie wzrośnie mniej niż o 2 proc. Natomiast dowodem na wsparcie klasy średniej w Polskim Ładzie jest podniesienie pierwszy raz od kilkunastu lat drugiego progu podatkowego o prawie 34 tysiące złotych, do poziomu 120 tysięcy złotych.

To sektor finansów publicznych weźmie na siebie znaczną część kosztów tej powszechnej obniżki podatków.

> *To my poprzez dalsze uszczelnienie tego systemu* **ZDOBĘDZIEMY BRAKUJĄCE MILIARDY** *złotych, które przekazujemy obywatelom w postaci kwoty wolnej.*

Oczywiście część dochodów wiąże się również z budżetami samorządów i mamy również plan wsparcia procesu inwestycyjnego gmin, powiatów i województw.

eprasa.pl 723f6653a4

Finanse publiczne po trudnym roku epidemii są w solidnym stanie. Dobrym tego potwierdzeniem jest nadwyżka budżetowa w wysokości 9 miliardów. Osiągnięta w pierwszej tercji roku.

A co pan powie osobom samozatrudnionym? Będą płacić więcej, bo nie będą mogli sobie odpisać składki zdrowotnej od podatku. Uderzacie w przedsiębiorców.

Ale oni również korzystają z kwoty wolnej. Samozatrudniona pani fryzjerka czy szef kuchni w restauracji niekoniecznie zapłacą więcej, a nawet mogą zapłacić mniej. Dopiero samozatrudnieni, którzy zarabiają więcej netto, mogą zapłacić pewną kwotę dodatkową i to nie do budżetu, a jako składka na służbę zdrowia. Osoba, która zarabia 10-15 tys. złotych, może zapłacić nieco więcej. Znacznie więcej zapłacą menadżerowie korporacji, którzy zarabiają po 25-35 tys., dyrektorzy w średnich i dużych firmach, czy członkowie zarządów różnych przedsiębiorstw.

A czy wy w ten sposób nie wprowadzacie walki klasowej? Założyliście, że krezusami są ludzie zarabiający 10 tys. brutto, czyli 7 netto. A to najczęściej ludzie, któ-

eprasa.pl 723f6653a4

rzy zdobyli wykształcenie, ciężko pracują, bywa, że biorą dodatkowe zajęcia w ramach nadgodzin. I wychodzi na to, że jak ktoś stara się więcej zarobić, by poprawiać swój byt, to będzie musiał więcej zapłacić państwu. I jeszcze będzie miał żal, że musi płacić na tych, którzy nie płacą ani grosza w ramach podatku.

I dlatego do 15 tys. złotych zmiany nie są bardzo istotne. Także ci, którzy zarabiają 10-15 tys. złotych, są dla naszego społeczeństwa niezwykle cenni. Jeszcze raz wskażę, że ich obciążenia miesięcznie przy umowach o pracę wzrosną o 20 do 160 złotych. Musimy przecież budować sprawiedliwy system podatkowy, nie taki, który jest degresywny. Bo system dziś obowiązujący jest niesprawiedliwy, a w niektórych przypadkach mocno niesprawiedliwy.

Nie czuje się pan premier trochę jak Robin Hood? Zabiera bogatym, daje biednym?

Tak bym tego nie określił (śmiech)

To może jak bliższy nam zbójnik Janosik?

Starałem się w życiu kierować dewizą: „wolni i solidarni”, zasadą sprawiedliwości społecznej

eprasa.pl 723f6653a4

– Uważam, że progresywny system finansowy i walka z oszustwami podatkowymi są absolutnie kluczowe – mówi premier Morawiecki.

Fot. Adam Guz/KPRM

i gospodarczej. Uważam, że progresywny system finansowy i walka z oszustwami podatkowymi są absolutnie kluczowe. Dlatego też bardzo ostro walczę na arenie międzynarodowej z rajami podatkowymi. Niektóre jurysdykcje podatkowe – jak Luksemburg,

eprasa.pl 723f6653a4

Holandia, czy Irlandia – korzystają ze specjalnych schematów prawniczych, które pozwalają im korzystać na obecności międzynarodowych korporacji, nie płacących podatków tam, gdzie uzyskują swoje dochody. A przecież ci wszyscy bogaci ludzie gdzieś mieszkają – i nie mieszkają na wyspach Bahama czy w Luksemburgu, tylko w Polsce. Korzystają z naszych dróg, chodników, szkół, służby zdrowia, czyli z infrastruktury budowanej przez całe społeczeństwo i często jest tak, że nie łożą na to odpowiednio do swoich zarobków. To nieuczciwe.

Rząd zraził sobie Polskim Ładem nie tylko samozatrudnionych. Jarosław Gowin przyznał, że po podwyższeniu kwoty wolnej od podatku stracą samorządy, bo zmniejszą się dochody z PIT-u. I potem my za to zapłacimy, bo zdrożeją bilety w komunikacji miejskiej, więcej zapłacimy za parkowanie, wzrosną stawki za wodę i śmieci.

Przez osiem lat naszych poprzedników dochody samorządów z PIT i CIT zwiększyły się o około 12 miliardów złotych. Przez pięć lat naszych rządów

eprasa.pl 723f6653a4

zwiększyły się o 21 miliardów złotych, czyli mamy wzrost o 80 proc. w pięć lat! I to pomimo obniżki wszystkich podatków, PIT do 17 proc. i CIT dla małych i średnich firm do 9 proc.! To jest naprawa finansów publicznych w praktyce.

> *Za naszych czasów samorządy przeżywają znakomity czas. Samorządy* **POWINNY SAME WYPRACOWAĆ OSZCZĘDNOŚCI,** *a nie obciążać opłatami obywateli za bilety czy odpady.*

Ale niezależnie od ich powinności, przeznaczymy co najmniej 3 do 5 miliardów złotych wkładu inwestycyjnego do różnego rodzaju projektów z Polskiego Ładu. I to w najbliższym czasie. Natomiast program mocno rozbudowujemy i będą to jeszcze większe kwoty w niedalekiej przyszłości. Samorządy skorzystają także z różnych innych funduszy z Polskiego Ładu, np. na remonty szkół, szpitali, dróg, chodników – z programu „Bezpieczeństwo ruchu drogowego”.

eprasa.pl 723f6653a4

Porozmawiajmy o dzieciach. Przez 500 plus dzietność się nie zwiększyła. Czy zatem propozycja płacenia na drugie dziecko 12 tysięcy złotych między 12 a 36 miesiącem jego życia to kolejna próba przekonania Polaków, by bardziej ochoczo zabrali się za powiększanie rodzin?

Dzietność zwiększyła się, ale za mało. Z 1,29 do 1,45. Nie jest to nic, ale oczywiście poniżej oczekiwań.

W 2020 roku była najniższa dzietność od 17 lat w Polsce. 12 tysięcy to zmieni?

Korzystamy z doświadczeń wielu demografów, specjalistów od polityki prenatalnej i oni podpowiadają, że niezwykle ważne dla kobiety rodzącej dziecko i dla młodego małżeństwa jest okres pierwszych 2-3 lat, dlatego, że wtedy jest rodzinom, szczególnie mamom, najtrudniej.

Finanse i bodźce, zdaniem specjalistów, powinny być zatem wtedy skierowane do rodzin. W pierwszych latach życia dziecka. To pomysł naukowo-badawczy w pierwszej kolejności i tak go przyjęli-

eprasa.pl 723f6653a4

śmy do Polskiego Ładu. Nie poddajemy się w staraniach o zwiększenie liczebności Polaków.

Nie ma pan premier obaw, że osoby, które - delikatnie mówiąc - dają mniejszą gwarancję dobrego wychowania dziecka, dla tych 12 tys. się na nie zdecydują? Może dojść do sytuacji patologicznych.

Ufam rodzicom i widzę, jak dobrze wykorzystywane jest 500 plus: na dodatkowe zajęcia, na wspólne rodzinne wyjazdy wakacyjne, na pomoce naukowe. To będą dobrze spożytkowane pieniądze. Polskie społeczeństwo będzie dzięki temu silniejsze, mądrzejsze, lepiej wykształcone, zdrowsze i liczniejsze. A poza tym, deficyty demograficzne przez wiele instytucji międzynarodowych również określane są jako jedna z głównych barier rozwoju Polski w dłuższej perspektywie.

Kto ma małe dzieci ten wie, że one często chorują. Wie też, jakie są kolejki do lekarzy. Zresztą nie tylko do pediatrów. Generalnie mamy za mało lekarzy i personelu medycznego. Polski Ład zakłada, że będzie więcej lekarzy. Skąd ich chcecie wziąć? Z Ukrainy, z Biało-

eprasa.pl 723f6653a4

rusi? A może zaprosimy uchodźców z medycznym wykształceniem?

Już w 2015 roku zaczęliśmy zwiększać liczbę miejsc na studiach lekarskich, łącznie o ok. 50 proc. Pamiętajmy jednak, że kształcenie lekarza trwa 10 lat. Dlatego staramy się o powrót polskich lekarzy z zagranicy i coraz częściej tak się dzieje. A także przyciągamy lekarzy z innych krajów, którzy mogą wypełnić tę lukę w Polsce. Środki finansowe nie są tu podstawową barierą, ponieważ nasz system finansów publicznych jest zdrowy i radzimy sobie nieźle.

No dobrze, to lekarzy ma być więcej. Ale często jest tak, że młodzi ludzie nie decydują się na dzieci, bo pracują na „śmieciówkach". Kiedy zatem likwidacja umów śmieciowych?

Jeśli ktoś chce pracować na umowie o dzieło i pracuje w sposób ewidentnie nieregularny, i wynika to z charakteru jego pracy, to chcemy utrzymać taką możliwość. Ale nie chcemy, żeby pracodawcy dokonywali arbitrażu pomiędzy umową o pracę a umową

eprasa.pl 723f6653a4

zlecenie – i z tego tytułu pozbawiali ludzi właściwego ubezpieczenia, w tym także emerytalnego, a także np. prawa do urlopu.

Jak chcecie to zrobić?

Na radzie dialogu społecznego już to **KILKUKROTNIE DYSKUTOWALIŚMY.** *Pracujemy nad ustawą, w której będzie zapis dotyczący charakterystyki pracy oraz form jej opodatkowania i oskładkowania.*

Brak własnego dachu nad głową też nie zachęca młodych par do myślenia o potomstwie. Tymczasem słychać głosy, że zapowiedziane w Polskim Ładzie dopłaty do wkładów własnych mogą spowodować wzrost cen mieszkań.

Gwarancje będą do mieszkań według kryterium ustalonej ceny na rynkach lokalnych. Jak deweloper podniesie cenę mieszkania, to gwarancja nie będzie szła za podniesioną ceną, tylko będzie do poziomu

eprasa.pl 723f6653a4

określonego dla danego rynku. To może nawet w niektórych sytuacjach obniżyć ceny, lub spowolnić ich wzrost, bo firmy czy spółdzielnie budujące mieszkania będą starały „zmieścić się w cenie". Zdajemy sobie jednak sprawę, że popyt na mieszkania może wzrosnąć. A w ślad za tym – w bardzo wielu lokalizacjach, być może w większości, wzrastać mogą ceny. Dlatego nasze oferta jest także dla tych mieszkających na wsi czy w małych miasteczkach, którzy chcą budować własne domy i dziś nie mogą uzyskać odpowiedniego wsparcia, bądź grzęzną w odmętach biurokracji.

I tu pojawia się kolejny zarzut. Chcecie wprowadzić samowolę budowlaną? Będzie można budować bez pozwolenia domek do 70 metrów kwadratowych. To spowoduje chaos architektoniczny.

W możliwie krótkim czasie ustawa określi tryb budowania. Przypomnę tylko, że budowa może być albo na terenie, który w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego już jest terenem budowlanym, albo według pozyskanych w bardzo krótkim

eprasa.pl 723f6653a4

czasie warunków zabudowy od gminy. W środku lasu nikt domku nie wybuduje. Nie będzie takiego chaosu, którego się niektórzy obawiają.

Ale chciałbym też w tym miejscu postawić pewne kwestie – nawet nieco prowokacyjnie. Z jednej strony mamy wartości takie jak uporządkowana architektura urbanistyczna, a po drugiej stronie mamy miliony osób, które wyjechały z Polski, bo nie było pracy, kwoty wolnej od podatku i mieszkań.

Przypomnę, że jeszcze kilka lat temu można było znaleźć oferty pracy za 5-6 złotych za godzinę. Teraz minimalna stawka godzinowa wynosi 18,30 zł. To symbol tej zmiany, jaka zaszła w Polsce przez ostatnie pięć lat. Dla mnie wartość dla rodziny, która może znaleźć w Polsce godną pracę i ma miejsce zamieszkania, jest bezcenna i ważniejsza od niektórych innych istotnych wątków procesu budowlanego. Przy czym z całą pewnością chcemy zachować wszelkie niezbędne parametry podstawowego bezpieczeństwa.

eprasa.pl 723f6653a4

– W przypadku służby zdrowia, zniesienia limitów do specjalistów, Polacy odczują zmianę za mniej więcej rok – deklaruje premier.

Fot. Adam Guz/KPRM

Mieliście sześć lat na program Mieszkanie Plus. Ale jakoś nie wyszło.

2020 rok to rekord w liczbie oddanych mieszkań w III RP: 220 tysięcy. Jeśli blisko 40 tys. mieszkań z programu Mieszkanie Plus oznacza, że nie wyszło,

eprasa.pl 723f6653a4

to niech tak będzie. Ale przyznaję, że nasze apetyty były większe, jednak zakres komplikacji przy budowie tego typu mieszkań okazał się za duży.

Ciekawe, jaki będzie zakres komplikacji przy wprowadzaniu Polskiego Ładu. Kiedy, pana zdaniem, ludzie odczują jego pierwsze skutki?

W wielu dziedzinach już za kilka miesięcy. W przypadku służby zdrowia, zniesienia limitów do specjalistów, Polacy odczują zmianę za mniej więcej rok. Choć trzeba przyznać, że służba zdrowia jest naszym wąskim gardłem i będzie najtrudniejszym obszarem. Jeśli chodzi o podatki, to wprowadzimy zmianę od nowego roku.

Sejm będzie się zbierał częściej, żebyście szybciej mogli przegłosować kolejne elementy Polskiego Ładu? Ustaw ma być koło stu.

Nie jest wykluczone, że Sejm będzie się zbierał częściej, jeśli będzie zgoda pani marszałek.

Na koalicjantów, delikatnie mówiąc, nie zawsze możecie liczyć. Jak często będziecie potrzebowali głosów Lewicy i PSL-u?

eprasa.pl 723f6653a4

Polski Ład jest szerokim otwarciem społeczno-gospodarczym, ale też swojego rodzaju resetem politycznym i wskazaniem naszej jedności w koalicji. Podpisaliśmy wspólną deklarację programową i wspólnie będziemy realizowali kolejne projekty Polskiego Ładu.

Jarosław Gowin i Zbigniew Ziobro podpisali Polski Ład, ale wyglądali jakby się nie cieszyli.

To mylne wrażenie. Myślę, że bardzo się cieszyli.

Jak to bywa z koalicjantami przekonał się pan niedawno podczas sejmowej debaty o unijnych środkach na walkę ze skutkami pandemii. Minister Zbigniew Ziobro pokazał panu jawny brak poparcia w tej sprawie. Dlaczego pan go nie wyrzucił z rządu?

Nie jestem naiwny i wiem, że w dużym obozie zawsze znajdą się osoby, które mają inne poglądy na różne sprawy. Porozumienie też ma odmienny pogląd w kilku sprawach. Jednak

eprasa.pl 723f6653a4

zawsze **MOŻNA ZNALEŹĆ TO, CO ŁĄCZY.** *To mogliśmy zobaczyć dwa tygodnie temu, kiedy na dwa dni pojechaliśmy porozumieć się z koalicjantami w sprawie Polskiego Ładu.*

Co pan chciał zrobić więcej, ale się nie udało, bo koalicjanci się nie zgodzili?

Myśleliśmy nad jeszcze innymi zmianami w podatkach, ale na to nie zgadzało się Porozumienie. W przypadku naszego drugiego koalicjanta, Solidarnej Polski, ucieramy nasze stanowiska w sprawie tempa zmian w polityce energetycznej.

No właśnie, podczas prezentacji Polskiego Ładu jakoś się nie przebiły tematy ekologii i bezpieczeństwa energetycznego. Bo one już nie są ważne?

Wręcz przeciwnie! Chciałbym, żebyśmy jak najszybciej przestali płacić np. Arabom i Rosjanom za ropę i gaz. Przestańmy płacić za uprawnienia do emisji CO2 po 50 euro za tonę emisji. Przejdźmy

eprasa.pl 723f6653a4

na zieloną energię. W perspektywie dłuższej efekt będzie taki, że ten, kto nie przejdzie na zieloną energię, będzie płacił więcej.

O tym, jak bardzo jesteśmy eko świadczy liczba aut z zielonymi rejestracjami. Nie ma ich za wiele. Ten zapowiadany milion aut elektrycznych nie wyjechał.

Krzysztof Kolumb też wypłynął do Indii, a odkrył Amerykę. Co do miliona aut elektrycznych, to warto sobie stawiać ambitne zadania. Czynienie zarzutu z tego, że nie mamy miliona aut, choć jesteśmy największym producentem e-autobusów i baterii elektrycznych w Europie, powoduje, że uśmiecham się serdecznie w kierunku naszych oponentów. Jesteśmy największym w całej Unii Europejskiej eksporterem baterii litowo-jonowych. I największym producentem autobusów elektrycznych. Z niczego w pięć lat. To chyba sukces, czy nie bardzo?

A jest szansa, że państwo znowu będzie dopłacać do zakupu aut elektrycznych? Przez chwilę już tak było i akcja cieszyła się dużym wzięciem.

eprasa.pl 723f6653a4

Czekam, aż ceny samochodów elektrycznych spadną. Nie chcę, żeby były to samochody dla najbogatszych. Bardziej interesuje mnie filozofia Henry'ego Forda. Mam nadzieję, że jakąś szansą na to będzie Izera.

A nas interesuje, jak rząd będzie zachęcał Polaków do większego zainteresowania szczepionkami, bo czwarta fala koronawirusa może zmyć Polski Ład. Jest w nim zapisane zwycięskie wyjście z pandemii. Ale na razie nie możemy ogłaszać zwycięstwa przy ponad 70 tys. zgonów.

Dla mnie to niewątpliwa tragedia. Ale popatrzmy też na to, że systemy zdrowia dużo bogatszych państw od nas posypały się jak domki z kart. Choćby w Hiszpanii czy we Włoszech dokonywano selekcji ludzi, których ratowano. U nas nie zabrakło łóżek ani w drugiej, ani w trzeciej fali, co nawet pan redaktor potwierdza kiwając głową. System szpitalny nie zawsze działał, jak trzeba. Były sytuacje, gdzie musieliśmy wprowadzać zarządcę komisarycznego, ponieważ dochodziło do jawnej obstrukcji. Zrobimy

eprasa.pl 723f6653a4

wszystko, by w następnych miesiącach przebudować ten system i ulepszyć jego działanie.

Wróćmy do szczepionek. Jak chcecie przekonać ludzi do szczepień?

W Europie Zachodniej i Południowej istnieje już parę programów dotyczących certyfikacji szczepień. My na razie staramy się uzmysławiać ludziom zasadność szczepień – będzie to można zobaczyć w całej Polsce w najbliższych dniach.

Będą zakazy albo bonusy? Kij czy marchewka?

Na dziś staramy się operować przede wszystkim zachętami. Na konieczność szczepienia wskazujemy w przypadku, kiedy ktoś chce podróżować za granicę. Część linii lotniczych nie chce wpuszczać pasażerów na pokład bez zaszczepienia. W Europie Zachodniej mówi się o tym, że ciężko będzie wejść bez certyfikatu czy paszportu covidowego do restauracji, kina, teatru, hotelu.

Bonusem będzie bezpieczeństwo bliskich i swojego własnego zdrowia, Bo przykładów tragedii jest aż nadto. Będą pewnego rodzaju zachęty i ta dyskusja

eprasa.pl 723f6653a4

w Unii Europejskiej jeszcze przed nami. Kiedy byłem w Porto, premier Węgier Orban pokazywał mi paszport covidowy, który już mają wdrożony w postaci plastikowej karty, która rejestruje, czy ktoś jest zaszczepiony.

Nasz rząd też rozważa certyfikaty?

Na razie nie mamy tego w planach, choć technicznie bylibyśmy gotowi wprowadzić to z tygodnia na tydzień.

Ale zapewne w planach jest zwycięstwo w wyborach 2023 roku. Mamy takie wrażenie, że Polski Ład to tak naprawdę start kampanii wyborczej, a jego założenia są takie, by utrzymać tych, którzy na was głosowali w 2019 roku. Na nowych wyborców jakoś nie ma widoków, zwłaszcza jeśli będziecie wyciągać ręce po ich pieniądze.

Dla mnie polityka to jest walka o świadomość. Świadomość też określa byt, nie tylko byt określa świadomość. Wierzę, że po roku czy dwóch, ta myśl, że warto się dzielić, zwłaszcza jeśli chodzi o pieniądze na służbę zdrowia, zakiełkuje również u tych najbogatszych.

eprasa.pl 723f6653a4

A w panu nie kiełkuje myśl, że słabnie pana rola w partii? W czerwcu kongres PiS-u. Czuje pan premier wsparcie od Jarosława Kaczyńskiego?

Czuję ogromne wsparcie od początku, kiedy się poznaliśmy.

Najlepszą syntezą przywództwa politycznego jest **DOŚWIADCZENIE POŁĄCZONE Z WOLĄ POLITYCZNĄ,** *kompetencjami. I zdolność do operacyjnego przekuwania myśli w czyn.*

To wszystko prezes w sobie ma.

W ramach tego wsparcia od prezesa PiS wyleciał prezes PKO BP Zbigniew Jagiełło, dla którego pan był tarczą ochronną. Zrobiono także paskudny materiał w „Wiadomościach" o Pawle Borysie, który odpowiada za tarczę dla przedsiębiorców. To też pański człowiek. Szpila za szpilą jest w pana wbijana.

Rezygnacja pana prezesa Jagiełły, który znakomicie prowadził bank PKO BP, była jego decyzją. Zaś

eprasa.pl 723f6653a4

co do nieprawdziwego i pochopnego przedstawienia pewnych przypadków w kontekście Polskiego Funduszu Rozwoju, to faktycznie lepiej na to spuścić zasłonę milczenia.

Nie ma pan premier jednak wrażenia, że jest traktowany przez zakon PC jako ciało obce? Tolerują, bo prezes ciągle popiera, ale nie pomagają.

Powołanie Rady Doradców politycznych potwierdziło mi, jak cenne są rozmowy z osobami doświadczonymi w polityce. Rady, które tam dostaję, przekuwam w czyn, pomogły też przy budowie Polskiego Ładu.

Jacek Sasin nie poradził panu jednak rok temu, żeby pan niczego nie podpisywał przy okazji wyborów kopertowych. I to w pana kierunku poszła strzała prezesa NIK Mariana Banasia. Boi się pan, że trafi za kratki? W końcu przepuścił pan niepotrzebnie ponad 70 milionów.

Nie ma we mnie ani ziarenka niepokoju związanego z tym, o co państwo pytają. Zorganizowanie wyborów było obowiązkiem władz. Brak ich zorgani-

eprasa.pl 723f6653a4

zowania mógłby prowadzić wręcz do anarchii. Zrobiłem to, co w tym czasie należało zrobić, odpowiadając zresztą na obstrukcję części samorządowców. Termin wyborów prezydenckich wynika z konstytucji i naszej konstytucji wówczas w ten sposób broniłem.

Na ile potrzeba skontrolowania wyborów majowych przez prezesa Banasia wynika, pana zdaniem, z jego charakteru i zadziorności kontrolerskiej, a na ile z sytuacji, w której się znajduje?

Pan prezes Banaś ma zadziorność w charakterze, wiążącą się również z jego wspaniałym życiorysem w czasach „Solidarności”.

A pana polityczny patron Jarosław Kaczyński nie jest bezpodstawnie na swoim stanowisku? Co z ustawą o działach administracji rządowej?

Nie jest to ustawa pierwszorzędna na tym etapie naszej pracy, ale będziemy ją wkrótce procedowali w Sejmie.

Natomiast od zawsze na waszych sztandarach jest reforma sądownictwa. Pan premier zgadza się

eprasa.pl 723f6653a4

z Ryszardem Terleckim, który mówi, że reforma wymiaru sprawiedliwości się nie udała?

Reforma sądownictwa jest wielkim i wielowątkowym zadaniem. Są elementy, które się powiodły, a są takie, które są jeszcze przed nami. Na przykład losowy wybór sędziów pozbawia prezesów sądów możliwości dowolnego przekazywania poszczególnych spraw sędziom. W ewidentny sposób zwiększa obiektywność sędziów i wyroków sądowych.

Jednak cały czas polski wymiar sprawiedliwości jest nieefektywny, niezelektronizowany, niezinformatyzowany. Procesy sądowe ślimaczą się a wiele wyroków podejmowanych jest contra legem. Jest tu jeszcze bardzo wiele do zrobienia. Warto rozmawiać z ludźmi z tego środowiska, którzy mają dobre pomysły i dobrą wolę do reformy. Pamiętajmy jednak też, że jest grono osób, które celowo opóźnia potrzebne zmiany.

Bo za dużo jest polityki w reformie sądownictwa, a za mało działań, które by na przykład spowodowały, że kolejne rozprawy wchodziłyby na wokandę co kilka

eprasa.pl 723f6653a4

tygodni, a nie co kilka miesięcy. Tymczasem postępowania sądowe się wydłużają.

Potrzebujemy więcej konkretnych operacyjnych działań usprawniających funkcjonowanie sądów. Chcemy sprawiedliwych, wolnych sądów!

Skoro o sądach i zmianach w bankowości rozmawiamy, to chcemy zapytać: czy będą ugody dla frankowiczów?

Myślę, że dialog między Komisją Nadzoru Finansowego, NBP, Ministerstwem Finansów i bankami komercyjnymi zmierza w tym kierunku. Wyrok Sądu Najwyższego może te podmioty do tego skłonić.

A co pana zdaniem skłoniło Marka Suskiego do powiedzenia, że jest przeciwny potępianiu rodzin polityków pracujących w spółkach skarbu państwa. Co pan premier myśli w tej sprawie?

Jestem przeciwny automatyzmowi myślowemu, że mąż czy żona polityka nie mogą pracować w spółce skarbu państwa, zwłaszcza jeśli takie zarzuty kieruję się do osób, które od dawna tam pracowały. O tym kto i gdzie pracuje powinny decydować kompetencje.

eprasa.pl 723f6653a4

Jednak opinię publiczną bulwersują kolejne historie rodzin polityków PiS zatrudnionych w spółkach skarbu państwa. Nie ma pan poczucia, że za dużo tych historii?

Nie mam poczucia, żebyśmy byli gorsi od innych. Staramy się unikać nadużyć tego typu. Powtórzę: tu powinny decydować kompetencje.

A co będzie jeśli nie wygracie wyborów w 2023 roku? Zostanie pan w polityce? A może żałuje pan, że zostawił bankowość?

Jeśli wyborcy pozwolą, to w 2023 roku **POLSKI ŁAD DOPROWADZI NAS DO ZWYCIĘSTWA.** *Jeśli będzie inna decyzja wyborców, chcę zostać w polityce i walczyć.*

Przejście do polityki wiązało się z moją drogą życiową. Moja działalność w latach „Solidarności” zmierzała do odzyskania niepodległości, budowy sprawiedliwego państwa. Późniejsze doświadczenie

eprasa.pl 723f6653a4

jako prezesa dużego banku, znajomości rynków finansowych i gospodarki realnej, bardzo mi się przydaje i chcę, żeby się przydawało dłużej. Nigdzie się nie wybieram.

Pan się nie wybiera, ale łaska pańska prezesa na pstrym koniu jeździ. Przekonała się o tym boleśnie premier Beata Szydło. Teraz w kuluarach politycznych mówi się, że Jarosław Kaczyński daje panu rok na wyprowadzenie kraju z kryzysu Polskim Ładem. Ale jak się nie uda to będzie zmiana premiera. Czuje pan niepewność na stanowisku?

Zawsze jestem do dyspozycji kierownictwa politycznego.

Na razie pewnie prezes zadowolony, bo ograliście opozycję Polskim Ładem.

Nie patrzę na to w ten sposób. Liczę na poparcie dla naszych projektów ze strony Lewicy, PSL-u i może czasami też Platformy Obywatelskiej.

Czyli można paktować z każdym?

Święty Prokop nawet diabłem orał pole.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

ZARZUTY TO CZYSTA POLITYKA

Fot. Piotr Molęcki/East News

eprasa.pl 723f6653a4

Wiceminister funduszy i polityki regionalnej **WALDEMAR BUDA** *mówi „Wprost", że ma już mało wiary w to, iż w normalnym trybie uda się wybrać Rzecznika Praw Obywatelskich.* **OCZEKUJE TEŻ, ŻE PREZES NIK MARIAN BANAŚ BĘDZIE MNIEJ EMOCJONALNIE PODCHODZIŁ DO SWOJEJ PRACY**. *– Powinien być chłodnym technokratą i oddzielać pojawiające się zarzuty pod adresem jego, majątku i rodziny, od kontroli NIK – mówi nam wiceminister z PiS.*

Rozmawiały **Joanna Miziołek, Eliza Olczyk**

Polski Ład, wasz program na rozwój kraju do 2030 roku, jest pełen obietnic socjalnych – co wygląda atrakcyjnie. Ale opozycja całkiem zasadnie pyta, czy nie podzieli on aby losu poprzedniego programu? Bo ciągle nie ma ani 1 mln samochodów elektrycznych,

eprasa.pl 723f6653a4

ani 100 tys. tanich mieszkań, ani nawet PKS-u w każdej gminie.

Są za to inne zrealizowane obietnice, o których opozycja nie pamięta. Realizujemy wielkie programy społeczne, jak na przykład „Rodzina 500 Plus", „Dostępność Plus" czy „Karta Dużej Rodziny". Przez ostatnie pięć lat działamy w modelu zrównoważonego rozwoju, która się sprawdza. Polska rozwija się

Waldemar Buda

– prawnik, radca prawny. Poseł na Sejm VIII i IX kadencji, w 2019 sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju, od 2019 sekretarz stanu w resorcie do spraw funduszy i polityki regionalnej.

eprasa.pl 723f6653a4

zarówno gospodarczo, jak i społecznie. Na dziesiątki propozycji, główne weszły w życie. Proszę wrócić pamięcią do proponowanych „piątek”. Dokładnie wszystkie ich postulaty zostały zrealizowane. Generalnie można powiedzieć, że wiarygodności w realizacji przedstawionych Polakom propozycji z pewnością nam nie brakuje.

Polski Ład podpisali wszyscy liderzy Zjednoczonej Prawicy, choć Zbigniew Ziobro i Jarosław Gowin nie uśmiechali się przy tej okazji. Dogadaliście się z koalicjantami, że będą popierać ustawy z tego programu?

Wszystko, co znajduje się w Polskim Ładzie, jest zaakceptowane przez koalicjantów. Elementy, które były sporne, zostały zmienione albo nie zostały ujęte. Nowy Ład to wspólny program całej Zjednoczonej Prawicy.

A co było sporne?

To nie były jakieś zasadnicze postulaty, raczej chodziło o doprecyzowanie czy inne rozłożenie elementów.

eprasa.pl 723f6653a4

Zatem koniec waśni w Zjednoczonej Prawicy? Koalicja przetrwa do końca kadencji?

Jestem przekonany, że do 2023 roku będziemy wspólnie rządzić. Tym bardziej, że wspólnie dopracowywaliśmy techniczne szczegóły dotyczące Polskiego Ładu. Kulminacja problemów spowodowanych zapowiedzią Solidarnej Polski o głosowaniu przeciwko ratyfikacji Funduszu Odbudowy była zarazem kulminacją dochodzenia do porozumienia w koalicji. Nasi liderzy potrafili odbudować relacje i dzisiaj wygląda to bardzo obiecująco.

Na sali plenarnej, podczas głosowania nad ratyfikacją europejskiego Funduszu Odbudowy, raczej nie było tego widać. Minister Sprawiedliwości nie został dopuszczony do głosu w debacie.

To kwestia regulaminu Sejmu. Minister konstytucyjny nie może zabierać głosu na własną prośbę w sprawach, które nie podlegają jego resortowi. Osoby, które mogły zabrać głos, to premier oraz przedstawiciele resortu funduszy i polityki

eprasa.pl 723f6653a4

regionalnej, a także Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które przygotowało ustawę ratyfikacyjną.

Zbigniew Ziobro się nie cieszył po głosowaniu, nie klaskał, nawet ostentacyjnie nie wstał, gdy reszta polityków obozu rządzącego urządziła premierowi owację na stojąco.

Solidarna Polska od początku jasno komunikowała swoje stanowisko w tej sprawie. **TRZEBA TO DOCENIĆ.** *Opozycja jeszcze w grudniu deklarowała poparcie, a podczas głosowania zmieniła decyzję,*

nie przedstawiając argumentów merytorycznych.

Ziobro uważa, że środki z Funduszu Odbudowy mogą być nam odebrane przez Unię Europejską pod pretekstem nieprzestrzegania praworządności.

Jeżeli praworządność rozumieć tak, jak my ją rozumiemy – czyli jako przestrzeganie prawidłowego wydawania środków, przeciwdziałanie defraudacjom

eprasa.pl 723f6653a4

czy obronę interesów finansowych UE – to nie mam wątpliwości, że nie stracimy ani jednego euro.

Komisja Europejska może mieć zakusy na inną interpretację praworządności.

Jeżeli ma to być sposób na wymuszanie postaw ideologicznych, których nie akceptujemy, to możliwy jest tutaj rozdźwięk stanowisk. O rzekomym łamaniu praworządności przez nasz rząd słyszymy od 2015 roku i towarzyszą temu groźby odbierania pieniędzy, a przypomnę, że nie straciliśmy nawet euro. Komisja Europejska przez 6 lat nie znalazła podmiotów do sformułowania konkretnych uwag. Wszyscy zdają sobie sprawę, że różnice zdań możemy mieć w wielu sprawach, ale mamy traktaty, które wyznaczają nam granice integracji współpracy i kompetencji.

Dlaczego rząd się nie zdecydował, żeby przedstawić Krajowy Plan Odbudowy w Sejmie?

W Sejmie w tej sprawie byłem dziewięć razy. Siedem razy na komisjach, dwa razy na posiedzeniu plenarnym.

eprasa.pl 723f6653a4

Ale debaty na ten temat nie było.

Była informacja bieżąca, a na niej padały konkretne pytania. Trwała ponad dwie godziny. Dokument, który nie jest przyjmowany ustawowo, rzadko kiedy staje się przedmiotem debaty w Sejmie. Pomimo tego my żadnego zaproszenia nie pomijaliśmy. Byłem na posiedzeniach komisji: rolnictwa, zdrowia, spraw zagranicznych, Unii Europejskiej, finansów i ds. gospodarki. Wszędzie tam gdzie mnie zaproszono. Zainteresowanie tymi posiedzeniami ze strony Koalicji Obywatelskiej było średnie. Na debacie, która została przeprowadzona z inicjatywy Lewicy, Borysa Budki w ogóle nie było.

Mam pismo, które wysłałem do szefa PO z zaproszeniem na konferencję otwierającą konsultacje społeczne z premierem w lutym. Od początku uczestniczyłem w konsultacjach i oferowałem możliwość zadawania pytań. Nie odpowiedział na nasze zaproszenie. Obecne zarzuty, że nie było konsultacji, że nie wiedział, to jest czysta polityka.

Ile razy dzwonił pan do Borysa Budki?

eprasa.pl 723f6653a4

Nie dzwoniłem, wysłałem pismo. Wielokrotnie apelowałem, żeby przedstawiciel PO przyszedł na rozmowę w sprawie Krajowego Planu Odbudowy. W ramach konsultacji przyjąłem 27 parlamentarzystów, z czego mniej więcej połowa była z PiS, a połowa z opozycji. Przez kilkadziesiąt godzin wysłuchiwałem uwag stu organizacji pozarządowych i pod wpływem tych rozmów zdecydowaliśmy, że NGO-sy będą mogły startować w konkursach obok przedsiębiorców poszkodowanych w wyniku COVID-19.

Samorządowcy mówią, że ich postulatów nie spełniliście.

Nawet premier Mateusz Morawiecki był na komisji wspólnej rządu i samorządu – a to dosyć niespotykane. Z sercem podeszliśmy do konsultacji. Jednak warunki niektórych samorządowców są nie do spełnienia. Mowa tu na przykład o miliardowych dotacjach na duże miasta, które miałyby być przesunięte z małych miejscowości.

eprasa.pl 723f6653a4

KPO to dokument kompromisu. Realizacja Krajowego Planu Odbudowy będzie wymagała ogromnego zdyscyplinowania. Dlatego

będę proponować wprowadzenie do ustawy wdrożeniowej **OSTRYCH KRYTERIÓW** *i mechanizmów monitorujących proces realizacji.*

Opozycja, grzmi że granty, czyli środki bezzwrotne, rząd zarezerwował dla siebie - a pożyczkowe dla samorządów, dla szpitali.

Kompletnie tej dyskusji nie rozumiem. Trzeba patrzeć na to, kto będzie końcowym beneficjentem tych środków – czyli przedsiębiorcy. Jeżeli rząd będzie realizował inwestycje np. dotyczące farm fotowoltaicznych na morzu i to będą kwoty pożyczkowe, to firmy będą realizowały te zamówienia. Jeżeli samorząd będzie beneficjentem i będzie chciał zrobić ścieżkę rowerową, to i tak będą to robić przedsiębiorcy. Jakie znaczenie ma to, kto będzie pośrednim

eprasa.pl 723f6653a4

beneficjentem? Końcowo inwestycje będą realizowane dla każdego mieszkańca Polski.

Takie, kto będzie spłacał kredyt: państwo czy samorządy.

Dzisiaj samorządy prawie wszystko robią z pożyczek. Te pieniądze nie będą oprocentowane, a termin ich spłacania zostanie odroczony. W rozporządzeniu jest zapisane, że nawet do dziesięciu lat. To dla samorządów bardzo dobre warunki, dużo lepsze niż dzisiejsze zobowiązania, które zaciągają. Poprawne myślenie to takie, gdy widzimy na końcu ludzi, mieszkańców miast czy wsi.

Czyli niech się samorządy zadłużają, a rząd nie musi?

Nie zgadzam się z tezą, że inwestycje samorządowe to największa cnota, a rządowe to skandal i hańba. Rządowe są równie cenne, a wszystkie służą ostatecznie obywatelom.

Opozycja zarzuca wam, że pieniądze z Funduszu Odbudowy podzielicie tak jak z Funduszu Inicjatyw Lokalnych - czyli dla „swoich”.

eprasa.pl 723f6653a4

Po pierwsze to są zupełnie inne systemy. Po drugie jak dotąd były trzy nabory do Funduszu Inicjatyw Lokalnych i największym beneficjentem były duże miasta, np. Łódź otrzymała aż 93,5 miliona zł. Jeżeli ktoś mówi, że tylko samorządy rządzone przez PiS dostały pieniądze, to ja mówię: podsumujmy wszystkie trzy nabory i zobaczymy, kto dostał najwięcej. Duże miasta naprawdę dużo otrzymały z pierwszego naboru i na pewno nie były to miasta rządzone przez PiS.

Opozycja kłamie?

Wykorzystuje sytuację, żeby nas atakować – nawet jeżeli działania są pozytywne. Do tej pory nie było takiego funduszu. Jeżeli ktoś ma wątpliwości, to niech pokaże, które inwestycje FIL-u są niepotrzebne.

Sporo szumu narobił raport Najwyższej Izby Kontroli w sprawie tzw. wyborów kopertowych. Co będzie dalej z tą sprawą?

Ścieżka postępowania jest znana. Skoro mamy raport bez zawiadomień do prokuratury, to trzeba się

eprasa.pl 723f6653a4

do niego ustosunkować i wdrożyć zalecenia pokontrolne. A jeżeli są zawiadomienia, to wkracza prokuratura. Każdy urząd jest kontrolowany. Sam przeżyłem dwie kontrole NIK, szczęśliwie żadnych zawiadomień do prokuratury nie było. Osobiście bardzo cenię raporty NIK, bo zawierają ogromną wiedzę.

Raport w sprawie wyborów kopertowych też się panu podobał?

Z tym raportem się nie zgadzam. Uważam, że dużo większe zarzuty można by postawić premierowi, gdyby nie podjął żadnych czynności w celu organizacji wyborów prezydenckich, w sytuacji gdy ich termin był wyznaczony na maj, a byliśmy w pierwszej fali pandemii.

Przygotowane procedury awaryjne od strony technicznej **UMOŻLIWIŁYBY WYBORY.** *Tego powinno oczekiwać się od sprawnego państwa.*

eprasa.pl 723f6653a4

Złamaliście prawo. NIK wskazuje, że czynności przygotowawcze powinna przeprowadzić PKW.

Czynności podjęte przez Pocztę Polską i Państwową Wytwórnię Papierów Wartościowych miały charakter techniczny. Natomiast przygotowanie do wyborów miało swoją podstawę w ustawie, bo głosowanie korespondencyjne w ustawie obowiązywało od kilku lat.

Ale nie przerzucenie kompetencji PKW na ministra aktywów państwowych.

Minister aktywów państwowych nadzoruje spółki skarbu państwa – stąd jego kompetencja. Nie było w tamtym momencie odpowiedniej legislacji dlatego, że Senat ją przetrzymywał, a konstytucyjny termin wyborów się zbliżał. Trzeba zrozumieć moment, w którym się znajdowaliśmy. Powtarzam: gdyby na miesiąc przed wyborami rząd nie podjął żadnych czynności do przygotowania wyborów, to byłby dużo cięższy zarzut.

Nie obawia się pan, że premier może odpowiedzieć karnie za to, że pod decyzjami o przygotowywaniu wyborów kopertowych widnieje jego podpis?

eprasa.pl 723f6653a4

Nie sądzę. To były czynności techniczne i nie były sprzeczne z prawem. Pamiętamy kto te wybory blokował, opozycja miała w tym interes, skorzystała z okazji i wymieniła kandydata.

Czyli można „wyrzucić w błoto" blisko 80 mln zł – bo tyle kosztowały te przygotowania – i nie ponieść żadnych konsekwencji?

Przygotowanie wyborów kosztuje. Ubiegłoroczne wybory prezydenckie z powodów pandemicznych były dużo droższe niż poprzednie, przeprowadzane w normalnych warunkach. Nie tylko rządowi się zdarzają takie sytuacje. Samorządowcy na Pomorzu stracili setki milionów przy budowie lotniska, które dotychczas nie powstało. Niestety, takie decyzje się zdarzają. Działania podejmowane podczas organizacji wyborów prezydenckich były realizowane w interesie państwa.

Niektórzy komentatorzy uważają, że prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś zawiesił nad głową premiera miecz Damoklesa, bo nie skierował wniosków do prokuratury, a mógł. Lecz gdy mu będzie

eprasa.pl 723f6653a4

pasowało, to zawsze może do tego wrócić. Myśli pan, że to możliwe?

Nie sądzę. Oczekuję, że prezes Banaś będzie mniej emocjonalnie podchodził do swojej pracy. Powinien być chłodnym technokratą i oddzielać pojawiające się zarzuty pod adresem jego, majątku i rodziny, od kontroli NIK.

Dziwi się pan, że te sprawy są łączone, skoro wokół syna Mariana Banasia dzieją się dziwne rzeczy – przeszukania, fałszywe informacje itd?

Ja bym tego nie łączył. To, co się dzieje u jego syna, nie jest powiązane z przedmiotem kontroli, które NIK wykonuje.

Marian Banaś zapowiedział kolejne kontrole: wypływ milionów złotych z kasy CBA oraz budowę elektrowni węglowej w Ostrołęce, która została zarzucona, a dotychczas pochłonęła miliard złotych. Czy to jest wojna między prezesem NIK, a obozem rządzącym?

Nie. To jest normalne działanie NIK, która zawsze powinna być krytyczna wobec rządu.

eprasa.pl 723f6653a4

Poprzedni prezes Krzysztof Kwiatkowski też nie oszczędzał kolegów z PO. A jeżeli chodzi o te kontrole, to gdyby się przyjrzeć, ile pieniędzy „przepalali” nasi poprzednicy, jakie monstrualne kwoty zniknęły w karuzelach VAT-owskich, to byłyby to dużo większe sumy. Od kilku lat nie ma ludzi w polityce, którzy intencjonalnie marnotrawią publiczne pieniądze.

Co będzie dalej z Rzecznikiem Praw Obywatelskich? W ubiegłym tygodniu wasz kandydat, Bartłomiej Wróblewski, nie został zatwierdzony przez Senat, zatem nadal nie ma nowego rzecznika.

Są dwie ścieżki. Ta, którą wskazał Trybunał Konstytucyjny, czyli uchwalenie ustawy na podstawie której zostałaby wybrana osoba pełniąca obowiązki rzecznika, po zakończeniu kadencji Adama Bodnara. W grę wchodzi też podjęcie jeszcze jednej próby wyłonienia rzecznika w trybie konstytucyjnym. Osobiście mam już mało wiary w to, że w normalnym trybie uda się rzecznika wybrać. To już była czwarta próba.

eprasa.pl 723f6653a4

W dwóch pierwszych PiS nie uczestniczyło – w tym sensie, że nie zgłosiło swojego kandydata.

Tak czy inaczej próby były cztery. Oczekiwanie, że piąta będzie skuteczna, jest mało realistyczne. Zatem ścieżka wskazana przez Trybunał – wypracowania procedury i powołania osoby pełniącej obowiązki rzecznika – jest chyba najbardziej realne.

Taka osoba nie będzie miała pełni możliwości działania, zatem prawa obywateli nie będą chronione.

Takie jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Zaproponujemy jakąś formułę kierowania tym urzędem.

Opozycja mówi, że chcecie zlikwidować to stanowisko, aby rzecznika praw obywatelskich po prostu nie było.

Chcieliśmy, żeby rzecznikiem został Bartłomiej Wróblewski, wybitny prawnik, konstytucjonalista, o ogromnych kompetencjach.

I poseł PiS. To chyba byłby rzecznik, który by bronił rządzących przed obywatelami, a nie na odwrót.

eprasa.pl 723f6653a4

Deklaracje pana Bartłomieja Wróblewskiego, że byłby rzecznikiem apolitycznym i obiektywnym były jednoznaczne. Poza tym wolę rzecznika, który siedział w ławach PiS, ale byłby niezależny i starałby się być po środku, niż takiego, który deklarował apolityczność a potem robił to, co Adam Bodnar. Moim zdaniem Bartłomiej Wróblewski z możliwościami, które daje funkcja Rzecznika Praw Obywatelskich, byłby prawdziwie niezależny. Sądzę, że pojawiłoby się wiele spraw, które my, jako obóz rządzący, musielibyśmy wyjaśniać po interwencjach Recznika Praw Obywatelskich.

Tak czy inaczej, to już jest historia. Jarosław Gowin mówił, że w razie niepowodzenia posła Wróblewskiego to on zgłosi kolejnego kandydata na rzecznika i liczy, że PiS go poprze. Tak będzie?

Nie wierzę, że to się uda. Możemy wskazywać kolejnych kandydatów ale dotychczas nie odnieśliśmy sukcesu.

Czy nie uważa pan, że to wasza porażka, iż nie potraficie się dogadać w parlamencie w ważnej dla ludzi

eprasa.pl 723f6653a4

sprawie? Gdyby ktoś potrzebował ochrony, to nie ma się do kogo zgłosić.

Jest Ministerstwo Sprawiedliwości. Sam jestem prawnikiem, więc i jako poseł często służę pomocą. Podejmując setki interwencji mam nieraz wrażenie, że pełnię podobną rolę jak RPO. Swoją drogą skierowałem do niego 200 interwencji, niewiele z nich spotkało się z pozytywnym rozstrzygnięciem.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

KKinal/Fot. Shutterstock, Domena publiczna

eprasa.pl

WEWNĘTRZNE ROZGRYWKI W PO

RAFAŁ TRZASKOWSKI, SŁAWOMIR NITRAS, BARBARA NOWACKA, PAWEŁ KOWAL MYŚLĄ O ZAŁOŻENIU NOWEJ PARTII? *Według naszych informacji doszło do spotkania, na którym rozmawiali o tym z samorządowcami.*

Tekst: **Joanna Miziołek**

Tydzień temu znani politycy Koalicji Obywatelskiej mieli spotkać się z samorządowcami i rozmawiać o nowym projekcie politycznym. Według naszego informatora w spotkaniu z samorządowcami uczestniczył Rafał Trzaskowski, Sławomir Nitras, Barbara Nowacka i Paweł Kowal. Pytani przez nas posłowie KO nie odnieśli się do sprawy.

eprasa.pl 723f6653a4

Nie ma czasu

– Ludzie w Platformie dowiedzieli się o tym spotkaniu i wcale nie byli zaskoczeni, bo od dawna wiadomo, że w tym składzie knują. Moim zdaniem mogą myśleć co najwyżej o projekcie politycznym nie partii, bo nie będą mieli finansowania – mówi nasz informator, który nie pokłada nadziei w takim pomyśle. –

Przekonują Rafała, **ŻEBY ODCIĄŁ SIĘ OD PLATFORMY** *i tworzył poza nią Platformę bis, ale on nie jest przekonany do tego pomysłu – mówi.*

Znajomy prezydenta Warszawy dodaje: – Prezydenci miast mają nierealne spojrzenie na politykę krajową. Opowiadają Rafałowi, że Platforma jest dla niego obciążeniem i trzeba budować coś szerszego. Tylko, że nie ma wokół niego osoby, która mogłaby to zrobić. Bo on sam polityki partyjnej nie czuje – mówi. Niektórzy prezydenci miast już oficjalnie przyznają,

eprasa.pl 723f6653a4

że widzą prezydenta Warszawy na czele nowego projektu politycznego.

– Nie ma dzisiaj czasu, żeby czekać, aż ktoś coś zrobi, tylko w ramach tego potencjału, który ma Rafał Trzaskowski, wsparcia, które ma ze strony samorządowców, życzliwości Zielonych, Nowoczesnej, czy inicjatyw Barbary Nowackiej, należy ten element wykorzystać. Należy wykorzystać struktury, które ma Platforma i ten projekt rozszerzać.(...) Jestem gotów w tej chwili wspierać Rafała Trzaskowskiego – mówił kilka dni temu w rozmowie z wirtualną polską prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak.

Dopytywany, czy pod przewodnictwem prezydenta Warszawy mogłaby powstać nowa partia, odparł: – Ta partia będzie na pewno składa się z tych wszystkich elementów, które dzisiaj są na scenie politycznej. Bardzo istotnym elementem tego wszystkiego musi być Platforma, jej działacze, jej struktury i bardzo sensowni ludzie, którzy w Platformie działają. Ale oni muszą być wsparci przez inne podmioty na zasadach partnerskich – mówił Jacek Jaśkowiak.

eprasa.pl 723f6653a4

Cisza przed burzą?

W samej Platformie Obywatelskiej coraz częściej pojawią się wątpliwości co do politycznej przyszłości Rafała Trzaskowskiego w partii. – Podczas wtorkowego spotkania parlamentarzystów dużo pytań padło w kierunku prezydenta Warszawy – opowiada uczestnik spotkania. Kolejny twierdzi, że politycy sympatyzujący z Rafałem Trzaskowskim kpili ze spotkania. – Młodzież od Trzaskowskiego robiła za lożę szyderców. Oni się odcinają od PO – mówi.

> *Sama rozmowa polityków PO miała zakończyć się, jak relacjonują nam politycy Platformy, którzy w niej uczestniczyli,* **CHWILOWYM WYCISZENIEM KONFLIKTÓW.**

– Budka ma za tydzień przedstawić plan naprawy partii. Potem zobaczymy jak rozwinie się sytuacja – mówi jeden z ze znanych polityków PO.

eprasa.pl 723f6653a4

Kolejny twierdzi, że pacyfikacja buntowników przez szefa Platformy ma jedynie wymiar wizerunkowy. – Na spotkaniu Budka swoją agresywną postawą tylko kupił trochę czasu, co nie przeszkodził całej masie posłów atakować zarządu i szefa partii. Borys się jednak przygotował, bo jego stronnicy mówili na jego temat pochwały – relacjonuje spotkanie parlamentarzystów PO nasz informator. I dorzuca kolejne ciekawostki: – Schetyna miał spięcie z Kierwińskim.

Kolejny nasz rozmówca twierdzi, że były szef Platformy Obywatelskiej miał zarzucać kierownictwu, że za ich czasów partia wizerunkowo bardzo się zmieniała. – Mówił, że Koalicja Obywatelska ma twarz Nowackiej i Lubnauer. Tylko zapomniał wspomnieć, że to on je ściągnął do KO – opisuje spotkanie nasz rozmówca.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

20 LAT CLUB VITAY

ORLEN

20 lat Programu VITAY.

Wciąż się rozwijamy!
Aplikacja **ORLEN VITAY** w nowej odsłonie.

Jakie korzyści daje aplikacja?

- Zyskaj wirtualną kartę VITAY
- Nawiguj do najbliższej stacji ORLEN
- Oszczędzaj dzięki kuponom promocyjnym
- Zbieraj punkty na nagrody z Katalogu VITAY
- Płać bezgotówkowo z funkcją ORLEN Pay

Pobierz **ORLEN VITAY**

Download on the App Store

GET IT ON Google Play

eprasa.pl 723f6653a4

Kraj

ŻYCZONO MI NAWET ŚMIERCI

Fot. Karol Makurat/REPORTER

<< SPIS TREŚCI

NASTĘPNY ARTYKUŁ >

epr.asa.pl 723f6653a4

Prezes PiS pewnie się uśmiecha jak patrzy na te obrazki z Sejmu, to chwila jego triumfu, ale to, co się wyprawia na prawicy i lewicy, to się nie trzyma kupy. To prymitywna walka i Kaczyńskiemu w to graj. **IM SŁABSZA OPOZYCJA, TYM ŁATWIEJ HEGEMONOWI.** *I jeszcze się dziwią, dlaczego nie ma groźby przedterminowych wyborów. No nie ma, bo opozycja nie jest na to przygotowana. Ale słaby jest rząd, który nie ma mocnej opozycji. Dlatego nie upajajmy się tym – opowiada* **TADEUSZ CYMAŃSKI**. *Polityk Solidarnej Polski, opowiada też o swojej chorobie nowotworowej: To moment zatrzymania. Człowiek widzi, że świat funkcjonuje bez nas może nawet lepiej. Pozytywne jest to, że odezwało się wiele osób ze skrajnie różnych stron politycznych. Pomijam hejt, bo to rzeczy straszne, do których w ogóle nie powinienem się odnosić.*

eprasa.pl 723f6653a4

Rozmawiała **Agnieszka Niesłuchowska-Szczepańska**

Zjednoczona Prawica przypomina małżeństwo z rozsądku. Rozwód wisi w powietrzu?

Są małżeństwa, które działają całkiem nieźle z różnych powodów. Miłość, pożądanie, namiętność – nie są jedynym spoiwem. Ludzi łączą dzieci, kredyty. Takie jest życie. Pamiętajmy o jednym: związek czy koalicja od zarania nie były efektem gorących uczuć – ale rozsądku i wniosków wyciągniętych z przeszłości. Jedno jest pewne, w jedności siła. Polski system wyborczy jest jasny: premia dla dużych i silnych.

W jedności siła? Trudno ją dostrzec, patrząc chociażby na ostatnie głosowania w Sejmie i słuchając wzajemnych ataków. Ryszard Terlecki mówił ostatnio w Radiu Plus, że trochę złagodziliście fochy.

I właśnie to jest przedmiotem mojego rozczarowania i krytycznego tonu względem moich kolegów.

eprasa.pl 723f6653a4

Marszałek Terlecki dał trochę do pieca. Fochy to ma dorastająca dziewczyna. Jest takie powiedzenie: „Nie mów matole, co się dzieje w szkole, nie mów nikomu co się dzieje w domu". Brudy należy prać w rodzinie, a nie na zewnątrz. Upublicznianie napięć, wyolbrzymianie tego, co się dzieje w koalicji, jest ogromnym błędem i prezentem dla naszych przeciwników, którzy sami mają problem ze swoją nieporadnością.

Fot. Adrian Gryczuk

Tadeusz Cymański

- polityk. Absolwent ekonomiki transportu na UG. Członek i jeden z liderów Solidarnej Polski (wcześniej w kilku innych partiach). Poseł na Sejm w latach 1997-2009 i od 2015, europoseł 2009-2014. Posiada I kategorię szachową.

eprasa.pl 723f6653a4

Jednocześnie wicemarszałek Sejmu ruga szefa pana partii za nieudaną reformę wymiaru sprawiedliwości.

Muszę stanąć w obronie swojego pryncypała, czyli Zbigniewa Ziobry. Bo kluczowe reformy KRS czy Trybunału Konstytucyjnego to grube tematy i nie ma żadnej poważnej inicjatywy ustawodawczej, która by nie miała przyzwolenia, inspiracji z najważniejszego ośrodka – czyli hegemona.

Coraz więcej was dzieli z PiS - co widać patrząc na fundusz odbudowy.

Te kryzysy, pewien chaos, to przejaw dojrzewania demokracji. Tak jest w Zjednoczonej Prawicy i opozycji. Ale sprawy, takie jak fundusz odbudowy, są niezwykle skomplikowane. Bo potrzeba pieniędzy, odbudowy gospodarki po kryzysie, ale dyskusyjna jest kwestia zobowiązań, zasad wypłat przez UE. I my o tym głośno mówimy. Trzeba dalej rozmawiać, bo to trudny temat. Zobowiązania, które na siebie wzięliśmy, są ogromne. Obym się mylił, daj Boże. Nie będę szczęśliwy, jeśli nagle ceny energii skoczą i będzie

eprasa.pl 723f6653a4

problem z bilansem energetycznym. I wtedy powiem: a nie mówiłem?

PiS ze wsparciem Lewicy i tak postawił na swoim. Więc hegemon triumfuje.

Prezes pewnie się uśmiecha jak patrzy na te obrazki z Sejmu, **TO CHWILA JEGO TRIUMFU,** *ale to, co się wyprawia na prawicy i lewicy, to się nie trzyma kupy.*

Czarzasty sobie używa, a PO jest niekonsekwentna w czasie głosowań. Raz mówią, żeby nie siadać do stołu ze złodziejami i zarzucają to Lewicy, a raz sami głosują jak PiS. To prymitywna walka i Kaczyńskiemu w to graj. Im słabsza opozycja, tym łatwiej hegemonowi. I jeszcze się dziwią, dlaczego nie ma groźby przedterminowych wyborów. No nie ma, bo opozycja nie jest na to przygotowana.

Nie chce pan powiedzieć, że się z tego nie cieszy.

eprasa.pl 723f6653a4

Słaby jest rząd, który nie ma mocnej opozycji. Dlatego nie upajajmy się tym, że koledzy z PO są słabi. Na tym polega urok demokracji, że spotyka się ogień z wodą i coś ustalają. PO tego nie rozumie. Jeśli nie chcą siadać do stołu, bo z PiS się nie rozmawia, to niech idą na ulicę ze Strajkiem Kobiet i robią rewolucję typu bolszewickiego.

Wróćmy do Zjednoczonej Prawicy. Czy ostatnie wyjazdowe spotkania liderów PiS, Solidarnej Polski i Porozumienia coś dały?

Najgorsze w małżeństwach są ciche dni. Według zasady: „Powiedz coś, wyzwij mnie, tylko nie przechodź obojętnie”. Największe owoce są efektem rozmów, a największe nieszczęścia wynikają z braku rozmów. Relacja, kontakt, wymiana myśli zawsze jest dobra. Polityka jest bezwzględna, prowadzi do pychy, chciwości. Receptą jest poszanowanie drugiej strony.

Mówi pan o szacunku, ale chyba ze świecą go szukać w Zjednoczonej Prawicy.

Jest napięcie w koalicji. Nie chciałbym się jednak użalać, musimy być twardzi. Przeżyłem tę sytuację,

eprasa.pl 723f6653a4

gdy nie dopuszczono nas do głosu (Zbigniew Ziobro nie został dopuszczony do głosu podczas sejmowej debaty ws. ratyfikacji unijnego funduszu odbudowy – przyp. red.), ale utyskiwanie to sygnał: „zostałem upokorzony". Trzeba połknąć tę żabę i bronić tej koalicji. Warto płacić wysoką cenę, by ona istniała.

Znamy filary Polskiego Ładu. Co dla pana jest szczególnie ważne w rządowym programie?

Będę oczekiwał podjęcia rozwiązań, które mocniej podkreślają wariant solidaryzmu społecznego. Np. kwota wolna od podatku. Nie może być tak, że emerytka płaci taki sam podatek jak miliarder. Cieszę się, że są plany na podniesienie kwoty wolej od podatku. Oczywiście nie wszystko nam się udało, mamy pewien niedosyt, ale coś zrobiliśmy. Wszystko poszło w stronę najsłabszych. Dziwię się, że PO samo na to nie wpadła, ale poszła w drugą stronę.

Co ma pan na myśli?

Na przykład obniżyła dekadę temu zasiłek pogrzebowy z 6,4 do 4 tys. zł. A przecież stawki poszły w górę i organizacja pogrzebu jest znacznie droższa.

eprasa.pl 723f6653a4

W Polskim Ładzie to bym się w ogóle nie szczypał i przywrócił dawny zasiłek. Śmierć to majestat.

Już myśli pan o kolejnych wyborach parlamentarnych? Wiele wskazuje na to, że będziecie już po koalicyjnym rozwodzie i wystartujecie samodzielnie.

Dobry żołnierz musi być przygotowany na każdą ewentualność. Albo startuje się samodzielnie, albo łączy z inną formacją, różnie w życiu bywa. Jednak osobny start jest skrajnie trudny. Nie będzie satysfakcji, jeśli ceną za to jest utrata władzy przez cały obóz prawicy. Wyborcy by nam tego nie wybaczyli.

Podobno już niektórzy pana koledzy mają projekt ulotek zachęcających do wstąpienia w szeregi Solidarnej Polski.

Być może, ale ja o tym nie myślę. Do tej pory radziłem sobie m.in. dzięki wywiadom – media są potęgą. Jedni hejtują, drudzy powiedzą: fajnie powiedziałeś. Ale przed ostatnimi wyborami bardzo się naciąłem. Nie jeździłem do telewizji, nie robiłem nic i gdybym zdobył kilkaset głosów mniej, nie wszedłbym do Sejmu. Muszę wyciągać wnioski.

eprasa.pl 723f6653a4

A co pan doradza Zbigniewowi Ziobrze?

Ze Zbyszkiem mam dobrą relację. Mówię mu, również prywatnie, że to mi się podoba albo nie.

> *Jako Solidarna Polska mamy dużo racji – ale narracja, jaka się pojawiła w koalicji jest momentami za ostra.* **EMOCJE PROWADZĄ W ZŁĄ STRONĘ,**

co widzę po posłach opozycji.

Ostro może się zrobić po wyborach samorządowych w Rzeszowie. Jeśli pana partyjny kolega Marcin Warchoł przegra, to PiS nie zostawi tego bez komentarza.

Polubiłem Marcina. Ma wiele atrybutów, jest dobrze wykształcony, oczytany, i – nie chcę powiedzieć sztubacki – ale żywy. Nie ma sztywności profesora, chociaż nim jest. Ma wiele przewag, ale czy w kampanii dobrze je wyartykułował? Te notowania są dla mnie pewnym rozczarowaniem. Otrzymał skarb w postaci namaszczenia przez Tadeusza Ferenca, ale i PiS wystawił swoją kandydatkę, Ewę Leniart.

eprasa.pl 723f6653a4

Dojdzie do próby sił i pewnie do drugiej rundy. Zapewne będzie rozczarowanie, jeśli Marcinowi się nie uda.

Ostatnio puszczacie oko do Konfederacji. Wywiad, którego Zbigniew Ziobro udzielił internetowej telewizji wrealu24, to najlepszy przykład.

Oczywistym jest, że podobnie patrzymy na pewne sprawy, podkreślamy suwerenność energetyczną, obawiamy się uwspólnotowienia. Ale jednak wiele nas dzieli – np. nurt skrajnie liberalny od Korwin-Mikkego, przez Berkowicza po Dziambora, kwestie podatkowe. Nie zmienia to jednak faktu, że różnorodność jest bogactwem.

Choroba nowotworowa zmieniła pana podejście do polityki?

To jak dotąd moje najgroźniejsze doświadczenie szpitalne. Na szczęście jestem już po operacji i mam dobre rokowania. Myślę, że pasmo mojego szczęścia w życiu się nie kończy. Z pewnością jednak choroba daje refleksję. To moment zatrzymania. Człowiek widzi, że świat funkcjonuje bez nas może nawet

eprasa.pl 723f6653a4

lepiej. Nie sądzę jednak, bym się jakoś diametralnie zmienił.

Otrzymał pan wsparcie od bliskich, polityków?

Ogromne. Pozytywne jest to, że odezwało się wiele osób ze skrajnie różnych stron politycznych. Okazało się, że w obliczu nieszczęścia potrafimy przekraczać granice, które wydają się nas dzielić nieodwołalnie. Na tej spalonej ziemi politycznej nie jest tak źle. Pomijam hejt, bo to rzeczy straszne, do których w ogóle nie powinienem się odnosić. Niektóre wypowiedzi były prostu obrzydliwe, życzono mi nawet śmierci.

Co jest teraz dla pana najcenniejsze?

Człowiek czuje smak, widzi barwy, ma węch. To wielki skarb, którego nie doceniamy. W szpitalnej łazience przeczytałem napis na lustrze: „Ciesz się z każdej części ciała, która cię nie boli”.

Wiele osób nie może się podnieść pod diagnozie, wypiera z głowy chorobę.

Na początku bałem się fatalnego samopoczucia, bólu. Nie dociera do człowieka to, czym jest ciężka choroba. Bo dziś się nie mówi o chorobach, ważne są

eprasa.pl 723f6653a4

diety, piękne brwi, odchudzanie, sukces, odrzucanie negatywnego myślenia, to całe czarodziejstwo. Ale to się kończy, jak człowieka nagle coś połamie.

Jest już lepiej?

Po operacji, zdjęciu szwów, powrocie apetytu, dużo lepiej. Ale mam przed oczyma sąsiadów ze szpitala, którzy nie mieli raka, ale takie choroby, na które w życiu bym się nie zamienił. Pamiętam pana Piotra, który miał chorobę Leśniowskiego-Crohna. Ten 41-letni nieszczęśnik schudł 24 kg. Piżama zwisała na nim jak na wieszaczku. To taka wredna, nawrotowa choroba, wymaga interwencji chirurgicznej, usunięcia fragmentów jelit, bólu, diety. I tak myślę, jak on się czuje po tej operacji. Niemniej, chyba najgorszą z chorób jest samotność.

Jaka droga przed panem?

Muszę robić okresowe badania, tomografię, obserwować miejsce wyciętego nowotworu. Mam też inne przypadłości.

Miał pan wiele szczęścia, jak sam pan przyznał, że udało się tak szybko zdiagnozować guza.

eprasa.pl 723f6653a4

Po śmierci szwagra zacząłem robić badania płuc, bo kiedyś paliłem papierosy. Przy okazji zrobiłem USG, i tak się zaczęło. Potem kolejne badania, pobieranie wycinków i operacja. Okazało się, że mam nowotwór podścieliskowy przewodu pokarmowego.

To rak raczej umiarkowany, więc ryzyko przerzutów występuje na poziomie kilku procent. No ale mężczyzna żyje średnio 74 lata, więc **WIELE MI NIE ZOSTAŁO.**

Statystyczny Polak nie istnieje.

Niech pani popatrzy na nekrologi. Mężczyźni żyją po 64-65 lat. Statystyki nie mylą.

Pan raczej do statystycznych Polaków nie należy. Wiele u pana pozytywnej energii, a to jest podstawą w leczeniu.

Trzymam panią za słowo. Ale mam taką refleksję, że śmierć jest rugowana z naszego życia. Istnieje takie przekonanie, że musi być elegancka, pachnieć.

eprasa.pl 723f6653a4

Jak byłem dzieckiem, mama prowadziła do sąsiadów, aby zobaczyć ciała zmarłych, które były wystawiane w domach. Leciały zdrowaśki, a ja patrzyłem na to z przerażeniem. Dziś pokazanie zmarłego dziecku to coś szokującego. Nie otwieramy trumny. To nie jest dobre.

Dlaczego?

Wprowadzenie do dorosłości dziecka nie jest okrucieństwem. Ja byłem wdzięczny mamie, że mi to pokazała. Pokazywała mi świat i cierpliwie tłumaczyła – tak wygląda człowiek jak umrze. Dziś internet okradł dzieci z tych rzeczy, wszystko jest sztuczne i wirtualne.

Ale zakładam, że ceremonii pogrzebowej pan nie planuje?

Jeszcze nie. Ale muszę przyznać, że piękny był pogrzeb Krzysztofa Krawczyka, ksiądz wygłosił piękną homilię. Powiedział, że śmierć zamyka oczy martwym a otwiera żywym. I o to właśnie chodzi.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

DWIE RATY OD BEZDOMNOŚCI

Fot. Kala Kiełbasińska

- Spotykam ludzi, którzy mają subiektywne przekonanie, że należą do klasy średniej, a potem dzieje się w ich życiu coś takiego, **NAGLE UŚWIADAMIAJĄ SOBIE, ŻE WSZYSTKO, CO UWAŻALI ZA SWOJE, JEST W RZECZYWISTOŚCI BANKU – MÓWI** *w rozmowie z „Wprost"* **PIOTR IKONOWICZ**, *były polityk, działacz społeczny, który 27 maja o zadebiutuje w nowym polsatowskim programie „Wolni od długów".*

Rozmawiała **Paulina Socha-Jakubowska**

Po co panu program telewizyjny?

Sam problem zadłużenia jest kluczowym problemem ludzi, którzy do mnie przychodzą na co dzień, od kilkunastu lat. Jednym ze sposobów działania mojej kancelarii było odwoływanie się do opinii publicznej, do mediów. A w programie mięliśmy i pomaganie, i duże medium stojące za wszystkim.

eprasa.pl 723f6653a4

Zresztą w trakcie realizacji programu potwierdziły się moje optymistyczne założenia, że jeżeli będziemy rozmawiali z wierzycielami mając za sobą telewizję, łatwiej będzie działać. Dzięki programowi udało się tym ludziom udzielić skuteczniejszej pomocy, niż gdybyśmy jej udzielali bez telewizyjnego wsparcia.

„Wolni od długów" to nowość w polsatowskiej ramówce. Rozumiem, że bohaterami są ludzie, którzy podejmowali w życiu złe decyzje?

Tak nie jest. Historie naszych bohaterów są różne, bo długów można nabawić się na wiele sposobów, zaciągnąć, odziedziczyć, trafić na nieuczciwego

Piotr Ikonowicz

– polityk, dziennikarz, działacz na rzecz praw człowieka, zajmuje się pomocą dla bezdomnych oraz eksmitowanych lokatorów. Lider Polskiej Partii Socjalistycznej (1992–2001), założyciel i przewodniczący Nowej Lewicy (2003–2011) oraz Ruchu Sprawiedliwości Społecznej (od 2014). Poseł na Sejm w latach 1993–2001. Kandydat na urząd prezydenta RP w 2000 r., aktualnie jest kandydatem na RPO.

eprasa.pl 723f6653a4

pożyczkodawcę itd. To sytuacje, z którymi Polacy borykają się na co dzień. To życie. To autentyczne historie i jeśli nie spróbujemy im pomóc, nasi bohaterowie zostaną sami. A przy braku nadziei różne myśli przychodzą do głowy...

Sam analizowałem 12 przypadków, które sfilmowaliśmy na potrzeby programu i

> *rzadko mogłem dostrzec w życiu bohaterów taki moment, w którym oni mogli podjąć jakąś „mądrzejszą” decyzję i tym samym* **ZAWRÓCIĆ Z DROGI PROWADZĄCEJ ICH DO ZADŁUŻENIA.**

Jeżeli człowiek ma do wyboru kupno leków, czy zapłacenie rachunków, to wyboru w rzeczywistości nie ma. Dlatego staramy pokazać, co zrobić aby nie wpaść ponownie w spiralę długów. To jednak od uczestników będzie ostatecznie zależeć, czy skutecznie wprowadzą nasze propozycje w działanie.

eprasa.pl 723f6653a4

Wszystkim zadłużonym da się pomóc? Czy może widział pan przypadki tak beznadziejne, że pozostało tylko rozłożenie rąk z bezradności?

Nie ma przypadków beznadziejnych, bo przynajmniej teoretycznie nie ma w Polsce więzienia za długi.

Do pokoju, w którym rozmawiamy wchodzi partner Piotra Ikonowicza, mecenas Piotr Chabora, mówi że zanim się pożegna, podzieli się pewną historia. „Była taka sprawa z 2018 roku, eksmisja młodego, niepełnosprawnego człowieka, prawomocna zresztą. Zacząłem od tego, by sporządzić pozew, że mężczyzna ten wchodzi w najem po babci. W piątek sąd ogłosił prawomocny wyrok, pozbawił wykonalności tytuł w postaci nakazu opróżnienia".

Musimy mieć oficera prasowego, chwalić się takimi sprawami, a im bardziej będziemy ludzi informować, tym będziemy skuteczniejsi.

Ale wracając do zadłużonych, to jeśli ja jestem winny bankowi kilka tysięcy złotych, to jest mój problem. Jeśli kilka milionów – to już jest problem

eprasa.pl 723f6653a4

banku. Istnieje choćby ustawa o upadłości konsumenckiej i jeśli ktoś zadłużył się bez premedytacji, zapętlił się, to zwykle taki wniosek o upadłość jest uwzględniany. Jeśli ktoś ma nieruchomość, to ją wówczas traci. Przy czym długi są zazwyczaj tak duże, że i bez upadłości by tę nieruchomość stracił, a tu przynajmniej traci ją na lepszych warunkach. Sąd przyznaje bowiem pieniądze na wolnorynkowy wynajem mieszkania przez dwa lata.

Kim są polscy bankruci?

Mieliśmy mężczyznę, który stracił dobre stanowisko w firmie ubezpieczeniowej. Miał kredyt frankowy, był winien bankowi ponad milion złotych. Nagle zachorował, dostał 645 złotych zasiłku. Z tego nie spłaci się miliona. Został bezdomny, z milionowym długiem.

Scenariusz najgorszy z możliwych.

Ostatecznie ogłosił upadłość konsumencką, dostał 60 tysięcy na wynajem mieszkania, przez to stracił zasiłek, dalej żył bez pieniędzy. Ale przetrwał, krok po kroku szedł do przodu. Dziś ma mieszkanie komu-

eprasa.pl 723f6653a4

Fot. Constantin Entertainment

To, co my staramy się robić, to dawać ludziom techniki, instrukcje, **JAK WYJŚĆ Z KŁOPOTÓW,** *co robić, gdy mają do czynienia np. z lichwą.*

eprasa.pl 723f6653a4

nalne w śródmieściu, jakoś się urządził, dorabia. Tyle, że ten człowiek charakteryzował się pozytywnym myśleniem.

To znaczy?

Mimo, że był bezdomny, bezrobotny i bez dochodu, to regularnie odwiedzał ekskluzywne salony samochodowe i brał na kilka dni te samochody na próbną jazdę. Nikt nie wątpił, że jest potencjalnym nabywcą, bo z dobrych czasów zostały mu znakomite ubrania i maniery.

Przepraszam, ale po co mu były te mercedesy?

Dla chwili luksusu i odprężenia, poza tym jest fanem motoryzacji. Miał też doskonale opracowane, w jakim salonie dają kawę, w jakim do kawy ciastko. Robił wszystko, by przetrwać. Bo głównym źródłem nieszczęścia jest to, co człowiek ma w głowie. Załamanie, utrata nadziei, spadek energii... Dlatego najważniejszym zadaniem, które miałem i w czasie realizacji programu, i mam na co dzień prowadząc kancelarię, to przywracanie tym ludziom wiary w siebie.

eprasa.pl 723f6653a4

Czyli scenariusz podobny do tego z programu pańskiej siostry, Magdy Gessler. Ona także stawia na to, by jej bohaterzy-restauratorzy o tę wiarę w siebie walczyli.

Odbiorcami obu tych programów pewnie są podobni ludzie. Ale Magda robi program o trochę innym charakterze. To, co my staramy się robić, to dawać ludziom techniki, instrukcje, jak wyjść z kłopotów, co robić, gdy mają do czynienia np. z lichwą. Telewidzowie, którzy są w podobnej sytuacji, być może będą mogli sami sobie pomóc oglądając „Wolnych od długów”. Zaobserwować jakiś schemat. Przeanalizować go i zobaczyć, gdzie szukać ewentualnej pomocy. Poza tym mniejszość ludzi prowadzi knajpy, a większość ma długi. Pole rażenia naszego programu może być nawet większe. Choć oczywiście Magda ma ogromny temperament i równie wielką chęć niesienia pomocy.

Panu też nie brakuje chyba temperamentu.

Ale nie rzucam talerzami.

Żadną umową kredytową w programie pan też nie rzucił?

eprasa.pl 723f6653a4

Nie. Myślę, że moja siostra i ja działamy w innym rejestrze emocjonalnym. Intencje mamy takie same, ale trochę inaczej siebie wyrażamy. Szanuję podejście Magdy, bo wiem, że w życiu poza nagraniami, angażuje się w pomoc tak samo jak w programie.

Co się dzieje z ludźmi, którym pan pomaga, nie tylko w programie oczywiście.

Nie zostawiam, nie zastawiamy ich. Jedna z rodzin biorących udział w produkcji wciąż ma zniszczony dach. Zajmiemy się tym, już bez blasku reflektorów.

Z doświadczenia mogę też powiedzieć, że ci ludzie, którym kiedyś pomogliśmy, dziś **POMAGAJĄ SOBIE NAWZAJEM.** *A ja o wszystkim dowiaduję się najczęściej przypadkowo.*

Jesteśmy naprawdę fajnym społeczeństwem, o którym złą opinię wyrabiają elity, które wcale nie są bardzo fajne.

Na czym ta „fajność” polega?

eprasa.pl 723f6653a4

Proszę sobie wyobrazić taką sytuację. Jedno z małżonków umiera, drugie nie radzi sobie z opłatami. Zamiana lokalu na mniejszy jest bardzo trudna, w przypadku osób starszych, którzy są „nieobrotni”, właściwie niemożliwa. Wtedy mówimy, że jest taka miła pani, która nie ma się gdzie podziać, ale pracuje i może dokładać się do czynszu. Łączymy ludzi, to naprawdę się udaje. Zdarza nam się także wyciągnąć człowieka z bezdomności i wynająć mu mieszkanie na wolnym rynku. Właśnie zebraliśmy pieniądze na wynajem mieszkania dla pary, która w Łodzi mieszkała w samochodzie. Na rok im powinno wystarczyć.

Wie pani, na czym w Łodzi opiera się program wychodzenia z bezdomności?

Nie wiem.

Na tym, że bezdomnym rozdaje się mydło. Lokali nikt nie proponuje. My, społecznicy, musimy samorząd wyręczać. Na szczęście dziś, i to jest pewien postęp, mniej akceptowalne dla społeczeństwa jest to, że ktoś mieszka na ulicy. Kiedyś obok bezdomnych przechodzono obojętnie, bo pokutował neolibe-

eprasa.pl 723f6653a4

ralny mit, że każdy jest kowalem swojego losu i ten, kogo spotyka nieszczęście, sam jest sobie winien.

Mówił pan, że elity wciąż myślą tymi kategoriami, a teraz chce pan powiedzieć, że jako społeczeństwo przestaliśmy w ten sposób postrzegać ludzi z problemami?

Tak. Nieszczęścia zaczynają spotykać tak wielu ludzi, z kręgów bliskich nam wszystkim... Widzimy, że często są to zrządzania losu, które wynikają z błędów systemowych. Sama relacja między dochodami a cenami mieszkań jest już absurdalna. Ludzie zaczynają rozumieć, że bezdomność może spotkać każdego. 30 procent społeczeństwa, czyli ludzie, którzy mają zdolność wzięcia kredytu hipotecznego, doskonale wie, że od bezdomności dzielą ich dwie raty.

Spotykam ludzi, którzy mają subiektywne przekonanie, że należą do klasy średniej, a potem dzieje się w ich życiu coś takiego, nagle uświadamiają sobie, że wszystko, co uważali za swoje, jest w rzeczywistości banku.

A jak się panu podoba Polski Ład?

eprasa.pl 723f6653a4

Jest kilka dobrych elementów.

Na przykład?

Sprawiedliwsza redystrybucja daniny, poprawa losu „średniaków", podwyższenie progu, o co zresztą zabiegaliśmy. Trudno, żebym dzisiaj te rozwiązania krytykował.

Generalnie **PRZERZUCANIE CIĘŻARU NA NAJLEPIEJ ZARABIAJĄCYCH** *jest słuszne. Ale z drugiej strony zauważyłem, że polityka wciąż jest probankowa i prodeweloperska.*

Dlaczego?

Spada sprzedaż mieszkań, czemu winne są absurdalne ich ceny. Banki stoją przed widmem spłaty przekrętów frankowych. A tymczasem przychodzi bankowiec Morawiecki i oferuje 160 tysięcy dopłaty do kredytu hipotecznego.

Jarosław Kaczyński mówił o możliwości uzyskania gwarancji bankowej na 100 tys. zł. dla ludzi miedzy

eprasa.pl 723f6653a4

20. a 40. rokiem życia, którzy chcą kupić mieszkanie. 160 tysięcy to kwota dla tych, którzy decydują się na wielodzietne rodziny.

Ale przecież to napełnianie kieszeni cwaniaczkom. Jednocześnie to znowu prezent, który się ofiarowuje 30. procentom społeczeństwa, które ma zdolność hipoteczną. To wszystko dokłada się do zwiększania cen mieszkań. Tymczasem jedynym skutecznym mechanizmem rynkowym, który obniżyłby ceny mieszkań, byłaby duża podaż tanich mieszkań pod wynajem. A tego instrumentu właściwie nie ma w tym programie. To wszystko będzie prowadziło do sytuacji, w której młodzi ludzie albo mieszkać będą z rodzicami, albo zdecydują się na wyjazd tam, gdzie ze zdumieniem odkryją, że pensja wystarcza im nie tylko na opłacenie wynajmu mieszkania. Że można za nią jeszcze miesiąc przeżyć.

Ale jest w tym wszystkim coś optymistycznego. Mam wrażenie, że młode pokolenie w końcu zaczyna widzieć, że jest robione w konia. Ludzie przestają kupować bajkę „od pucybuta do milionera”. Rozu-

eprasa.pl 723f6653a4

Moim marzeniem jest przemiana społeczna, **POWSTANIE RUCHU MASOWEGO,** *który stawia sobie cele, a osiągnąwszy władzę – je realizuje.*

Fot. Kala Kiełbasińska

mieją, że coś się od państwa należy i że niesprawiedliwy jest podział owoców pracy.

Wiele sondaży z ostatnich miesięcy pokazało, że młodzi chcą głosować na lewicę.

Równolegle mówi się, że to przesunięcie „w lewo” jest wyłącznie kulturowe. A to nie prawda.

Skąd ten wniosek?

Bo widzę, jak wielu młodych ludzi angażuje się w pomoc bliźnim. W związku z moim kandydowaniem na Rzecznika Praw Obywatelskich zrodził się program „Społeczny Rzecznik Praw Obywatelskich”.

Czyli jednak.

Zgłosiło się kilkuset młodych ludzi, łącznie z takimi, którzy dołączą, jak tylko zdadzą maturę. W 40 powiatach są zalążki tej instytucji, w kilkunastu ci młodzi ludzie już podejmują interwencje. Zresztą przecież moją kandydaturę na RPO wysunęły właśnie młodzieżówki partii lewicowych i organizacji lewicowych. Ta młodzież nie chce się zajmować wyłącznie polityką, jaka do niedawna była dostępna

eprasa.pl 723f6653a4

dla ludzi w ich wieku, nie chcą nosić teczki za posłem. Chcą iść między ludzi i im pomagać.

Naprawdę widzi pan realną pokoleniową zmianę?

Tak. Kiedyś młodzi ludzie setkami nie przychodzili do Ikonowicza i nie deklarowali, że chcą z nim działać. Dziś to robią. Te pomocowe działania, blokowanie nieuczciwych pracodawców, którzy nie wypłacają pensji pracownikom, wypełniają ich potrzebę romantycznych zrywów, poświęcenia, ofiary. Prawicowa młodzież to samo odnajduje w niesieniu Żołnierzach Wyklętych na sztandarach.

Poza tym sam fakt, że socjalista mógł być realnie brany pod uwagę jako kandydat na Rzecznika Praw Obywatelskich i z badań wynikało, że największa grupa ankietowanych wskazywała, że to on na stanowisko najbardziej się nadaję...

Przypomnę: W badaniu Ibris wyszło, że miał pan poparcie 25,1 proc. badanych.

To wszystko pokazuje, że scena naprawdę przesuwa się w lewo. Poza tym wyborcy lewicowi są dziś przy PiS-ie i stamtąd ich trzeba wziąć.

eprasa.pl 723f6653a4

Ale kto ma ich brać? Już kilka lat temu twierdził pan, że Polacy są lewicowi, ale prawdziwej lewicy w Polsce brak.

Lewica instytucjonalna, ta najmłodsza, czyli Razem, wysunęła moją kandydaturę na RPO nie pytając o zdanie Borysa Budki. To było takie wybicie się na niepodległość. Lewicy spodobało się bycie samodzielną, czego dowodem jest poparcie Planu Odbudowy, oczywiście pod pewnymi warunkami. Pewnie, że te warunki mogłyby być lepsze, ale to był słuszny ruch.

I już? Tylko tyle?

Udało się odspawać lewicę od tonącego okrętu Platformy, **UJAWNIŁA SIĘ MŁODZIEŻ,** *o której mówiłem. To już coś.*

A to, że kandydował pan na RPO to była próba powrotu do mainstreamu, dużej polityki?

Jeżeli socjalista i rewolucjonista chce tworzyć partię, to nie stworzy jej w czasach pokoju. Nie ma

eprasa.pl 723f6653a4

sensu przestawiać żagli, gdy nie ma wiatru. Ale okręt i banderę trzeba mieć. Moim marzeniem jest przemiana społeczna, powstanie ruchu masowego, który stawia sobie cele, a osiągnąwszy władzę – je realizuje.

Cieszę się, że nie jestem dzisiaj posłem. Do Sejmu warto iść tylko po władzę, a nie po to, by siedzieć w tylnych rzędach i popiskiwać. Dlatego trzeba stworzyć alternatywę dla obecnej władzy, wizję, bo dziś wizję ma tylko Kaczyński. Reszta jedynie poszczekuje. To przerażające, jaka jest dysproporcja w potencjale politycznym i intelektualnym między PiS-em, a całą resztą, która sama siebie sprowadza do roli komentatorów.

Skoro przed chwilą mówił pan o ruchu masowym, spytam o porastający dziś mchem Strajk Kobiet. Jego potencjał pańskim zdaniem zmarnowano?

W pewnym momencie zderzyłem się z Martą Lempart, bo okazała się funkcjonariuszką PO. Próbowała użyć lewicy na rzecz partyjniackiej polityki, działać na zasadzie „zatopmy kraj, by zatopić PiS".

eprasa.pl 723f6653a4

Chodzi o ultimatum dotyczące Planu Odbudowy, które Lempart postawiła Lewicy.

Tak. Ale ja powiem pani, co zostało z buntu kobiet.

Jestem ciekawa.

Została Maja Staśko, która dziś jest w strukturach Społecznego Rzecznika Praw Obywatelskich i pracuje jak dynamit. Zostały kobiety w Zakopanem, które dziś działają z nami. Mówię o tym, co jest autentyczne, oddolne. Pani Lempart ze swoją mentalnością i poglądami reprezentuje ułamek społeczeństwa.

Maja Staśko raczej też reprezentuje ułamek.

Nie, gdzieś około połowy społeczeństwa. Bo tyle jest kobiet.

A czytał pan kiedyś artykuły na temat jej kontrowersyjnych wypowiedzi, albo raczej komentarze pod nimi. Nie dawałabym jej 50 procent społecznego poparcia.

Wiem, że bywa ekscentryczna. Ale to jest dziewczyna, która zajęła się kobietami gwałconymi na wsiach. Trudniejszego tematu nie ma. Nawet jeśli

eprasa.pl 723f6653a4

przeszarżuje z różnymi swoimi działaniami, podoba mi się jej instynkt killera. Jak zaatakowany przez nią Lewandowski – lubi strzelać bramki. Wiem o tym, że jeżeli mam problem w Wielkopolsce, mogę zadzwonić do Mai, bo ona się nim zajmie, albo znajdzie osoby, które mogą to zrobić. To dla mnie sprawdzian odpowiedzialności społecznej.

Wracając do Strajku Kobiet. Doszło do próby zatrzymania tego ruchu w probówce, sprawdzenia, co po sztormie morze wyrzuci. Ale

z ruchu naprawdę **ZOSTAŁY TYLKO POSTĘPOWE DZIEWCZYNY,** *które przed kilkoma miesiącami wychodziły na ulice, a dziś podejmują trudne tematy na prowincji.*

Marzy się panu, by lewica pokonała PiS?

Jeżeli młode pokolenie, które dziś się zderza ze ścianą, ze szklanym sufitem, nie będzie mogło wyjeżdżać z kraju na taką skalę, jak niegdyś, zrodzi

eprasa.pl 723f6653a4

się nowy ruch. Nowy, bo walka z Czarzastym czy Dyduchem o stanowisko w strukturze – nie ma sensu. To strata czasu. Lepiej walczyć z lokalnym biznesmenem, który kupił decyzję samorządu. To ciekawsze.

Ale mamy już nurt ekologiczny, kobiecy, związkowo-socjalny i zaczyna się coś tworzyć. Ale ostatecznej wizji jeszcze nie ma, dziś nie można przepisywać Marksa, trzeba iść dalej.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

Społeczeństwo

RANDKI W CZASACH ZARAZY

Fot. Shutterstock

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 723f66533a4

W Japonii powstało ministerstwo ds. samotności. W Polsce młodzi ludzie próbują sobie radzić na własną rękę. W czasach koronawirusa to trudne. Lada moment zelżeją towarzyskie obostrzenia, ale zanim wrócimy do względnej normalności, **PYTAM TRÓJKĘ MŁODYCH SINGLI, JAK IM SIĘ W PANDEMII RANDKOWAŁO.**

Tekst: **Aneta Wawrzyńczak**

Karol ma 27 lat, skończył międzynarodowe studia, jeszcze szuka pracy marzeń (koronawirus pokrzyżował mu plany), póki co zarabia na życie, ucząc języków obcych. Lidka jest od niego o parę lat starsza, pracuje w międzynarodowej korporacji, ma dobrą pozycję i dobre pieniądze, zawodowo czuje się spełniona. Ewa jest po trzydziestce, pracuje w „budżetówce”.

eprasa.pl 723f6653a4

Trochę już w życiu uczuciowym przeszli, randkowali niezobowiązująco i trwali w dłuższych związkach, w „czasach normalnych" i w „czasach zarazy". Aktualnie są wolni i z różnych powodów nie szukają nikogo (jak Lidka), bądź mimo wszystko jednak tak (Karol i Ewa). Jako single jedno o epidemii mogą powiedzieć na pewno: obnażyła ludzką samotność.

Randka w konspiracji

Ewa ma za sobą kilka poważniejszych związków, kilkanaście znajomości bez ciągu dalszego, niezliczoną ilość randek. Chciałaby założyć rodzinę, myśli o dziecku, bo ma „już swoje lata", ale „nic na siłę". Jeszcze półtora roku, dwa lata temu nowych ludzi, w tym potencjalnych partnerów, poznawała przez znajomych. Często przez nieco dziś staromodne „swaty". Dziś to rzadkość, tak przynajmniej wynika z jej doświadczenia. W ciągu półtora roku taka znajomość trafiła się dokładnie jedna. Ewa zauważa, że ludzie bardziej pozamykali się w domach, a przez to może i w sobie, domówki zdarzają się rzadko i tylko w zaufanym gronie.

eprasa.pl 723f6653a4

Ewa: – Poza aplikacjami randkowymi to obecnie jedyna alternatywa, żeby kogoś poznać. Jeśli nie masz znajomych, którzy akurat mają wolnego znajomego i wpadną na pomysł, żeby was poznać ze sobą, to zostaje ci tylko internet.

To także przypadek Karola. Jest po paru związkach, większość trwała kilka-kilkanaście tygodni, kończyły się szybko nie z jego winy i nie z jego inicjatywy. – To trochę smutne, bo zawsze bardzo się wkręcam w relacje emocjonalne, rozstanie nawet po krótkim związku boli mnie w środku – wyjaśnia. Mówi też, że na takie widocznie trafia dziewczyny, może czymś właśnie „taki typ” przyciąga. Czyli: trochę się pobawić, a później kolejny.

Karol przyznaje: – Nieraz przez to czułem się trochę wykorzystany.

Jest otwarty i wygadany, więc dotąd w praktyce poznawał dziewczyny właściwie wszędzie. – W barze, na ulicy, na przystanku, w przychodni u lekarza, na bulwarze – wylicza. Bulwary i parki lubi szczególnie na pierwsze randki, bo to „takie miejsca, gdzie

eprasa.pl 723f6653a4

każdy dobrze się czuje”. W epidemicznej rzeczywistości o tyle również dobre, że tylko przy najcięższych obostrzeniach są objęte zakazami. Mimo to Karol ostatnio mało randkuje, swój status związkowy może określić jako „to skomplikowane”.

Lidka w swoim trzydziestoletnim życiu była w czterech dłuższych związkach (od dwóch do siedmiu lat), początek epidemii zbiegł się z zakończeniem ostatniego, wtedy

postanowiła, że daje sobie czas dla siebie i robi przerwę od życia uczuciowego. Przez chwilę natomiast randkowała niezobowiązująco, już w czasie pandemii. Ale **WŁAŚCIWIE NIE ODCZUŁA OBOSTRZEŃ.**

– Okej, odpadły koncerty, festiwale, imprezy masowe. Ale niektóre kluby przez cały czas działają, restauracje podobnie. Nawet w „najostrzejszy” czas nie było większego problemu z wyjściem – zapewnia.

eprasa.pl 723f6653a4

– A to nie było trochę działanie w podziemiu, mówienie kodem, indywidualne zaproszenia, rozmowy półszeptem? – dopytuję. Lidka chwilę szpera w pamięci. – Raczej nie. Jest mniej otwartych miejsc, chociażby klub, za którym nigdy nie przepadałam, ale chodziłam tam, bo jest na topie. I działa przez cały czas, jest wypchany po brzegi. Kolacja to samo, wiele restauracji jest aktywnych w podziemiu – wyjaśnia. – To jest trochę ekscytujące, nieraz musiałam podawać specjalny kod, imię koleżanki, która zamawiała stolik, wyspowiadać się, skąd mam numer do menedżera – opowiada Lidka. Ale jednocześnie zastrzega: zarezerwowanie stolika w restauracji, nawet dla kilkunastu osób, czy wejście do niby zamkniętego klubu „nigdy nie stanowiło większego problemu”.

Ilość, nie jakość

Lidka przez jakiś czas, około pół roku, korzystała z aplikacji randkowej. Dwa lata temu dała sobie jednak z tym spokój i nawet w dobie koronawirusa nie

eprasa.pl 723f6653a4

Życie towarzyskie pandemia wywróciła do góry nogami. **PRZEPROSIŁ SIĘ WIĘC Z APLIKACJAMI RANDKOWYMI.** *Ale brakuje mu "czynnika ludzkiego".*

Fot. Shutterstock

eprasa.pl 723f6653a4

wróciła do sieci. Nie ma takiej potrzeby, bo głód nowych relacji zaspokaja na bieżąco. – W czasie pandemii przez cały czas poznawałam i poznaję dokładnie tyle samo ludzi, co wcześniej – zapewnia.

Ale już życie towarzyskie (w tym uczuciowe) Ewy i Karola pandemia wywróciła do góry nogami. – Odkąd się zaczęła, prawie nikogo nie poznałem „normalnie”. Bo gdzie miałbym poznać? – mówi Karol. Wyjaśnia też, że na początku nie szukał towarzystwa, odchorowywał poprzedni związek, nadrabiał zaległości towarzyskie, odpoczywał. W końcu jednak przeprosił się z aplikacjami randkowymi. Chcąc nie chcąc, bo innych, „klasycznych” opcji zapoznawania ludzi wciąż brak. Ale w internecie, jego zdaniem, często brakuje „czynnika ludzkiego”.

– Poznajesz kogoś, komu poświęcasz trochę czasu, piszesz, wykazujesz zainteresowanie, a potem idziecie na randkę i okazuje się, że na żywo byś w życiu do tej osoby nie zagadała – wyjaśnia Karol. – Chodzi między innymi o komunikację pozawerbalną, to jak się zachowuje człowiek przy innych, jak się porusza,

eprasa.pl 723f6653a4

nawet zagarnia ręką włosy. Poznając kogoś przez internet nie jesteś w stanie tego wyłapać.

Dlatego kolega, „weteran Tindera”, już dawno temu dał mu jedną radę: idź na ilość, a nie na jakość. – Napiszesz do 15 lasek, połowa ci nie odpisze, z 2-3 się spotkasz, z czego już na wstępie wiesz, że drugiego spotkania nie będzie. Jak będziesz mieć szczęście, to może z jedną coś wyjdzie – mówi Karol.

Ewa dodaje, że w aplikacjach i serwisach randkowych łatwo trochę rzeczywistość „oszukać”. – Niektórzy wysyłają zdjęcia sprzed 10 lat, kiedy wyglądali dużo lepiej, byli szczuplejsi, mieli więcej włosów albo wszystkie zęby – śmieje się. Przy spotkaniu na żywo, do którego nieraz dochodzi,

pojawiają się kolejne bariery. Chociażby: **WYBÓR MIEJSCA NA RANDKĘ,** *w okresie najsilniejszych obostrzeń pozostaje tylko kawa na wynos i krążenie po parku.*

eprasa.pl 723f6653a4

– Kiedyś nawet byłam na takiej, że spacerowaliśmy wkoło centrum handlowego – Ewa znów się śmieje. Ale i przyznaje: – Z tyłu głowy wciąż siedzi strach przed zakażeniem. Po roku już mi to spowszedniało, ale podskórnie czuje się, że nowa osoba to potencjalne źródło zakażenia. A przez to tworzy się automatycznie dystans.

To dlatego w epidemicznym świecie szczególnie brakuje jej możliwości randkowania w restauracjach, barach, knajpach. – Wtedy można popatrzeć sobie w oczy, bo jak się tylko chodzi w kółko, to się patrzy przede wszystkim pod nogi – zauważa. Można także zobaczyć, jak się człowiek zachowuje w towarzystwie, wobec kelnera, pod wpływem alkoholu. – Pewnie, że nie chodzi, żeby się zaraz upijać. Ale po lampce wina czy piwie człowiek robi się mniej nieśmiały, bardziej się otwiera, pokazuje prawdziwszego siebie.

Są głosy psychologów, że ta początkowa większa nieśmiałość, nieufność wręcz może później zaprocentować. Niektórzy bowiem prognozują, że związki nawiązane w pandemii będą trwalsze, bardziej stabil-

eprasa.pl 723f6653a4

ne, odpowiedzialne. Trochę w myśl zasady: „trudne czasy tworzą twardych ludzi, twardzi ludzie tworzą dobre czasy".

Zdaniem Karola w postpandemicznej rzeczywistości zagrożone rozpadem są przede wszystkim te związki, które istniały przed erą koronawirusa – ale na innych warunkach. – Pewnie są takie, które się przez to umocnią, ale z tego, co obserwuję i słyszę, większość prędzej czy później się skończy – mówi Karol. I stawia własną diagnozę: – To między innymi przez to, że

> *ludzie w zamknięciu, często zmuszeni być razem całą dobę, dowiadują się o sobie nawzajem tego, czego* **NORMALNIE BY NIE WIEDZIELI.** *I raczej nie chcieliby wiedzieć.*

Ewa widzi to inaczej. – W jakich sytuacjach ludzie w filmach się w sobie zakochują? Trudnych, ekstremalnych, zagrożenia życia. To ich łączy, jest wielka

eprasa.pl 723f6653a4

miłość, a później historia się urywa, nie widać, co jest dalej – zauważa. Dalej jest z jednej strony codzienność, jakoś w końcu człowiek się z nowymi warunkami oswaja, z drugiej – w końcu otwiera się okno na świat, ludzie zaczną zaraz wychodzić do knajpek, na bulwary, spotykać się w plenerze. – Pojawią się nowe możliwości i będzie trzeba zweryfikować te pandemiczne miłości.

Po prostu nie ma z kim pogadać

Te ostatnie, według Ewy, rodzą się często po prostu z tęsknoty: w izolacji głód drugiego człowieka, choćby tylko po to by był, jest zbyt wielki. – Nie chce się ciągle obracać w tym samym, zamkniętym kręgu, zazwyczaj zresztą par. Łaknie się kontaktu z kimś bliskim, tak na co dzień – wyjaśnia Ewa. I dodaje: – Moim zdaniem sporo osób myśli: ktoś się trafił? Niech będzie, a później? To się zobaczy.

Papierkiem lakmusowym epidemicznej samotności jest dla niej chociażby zmiana profilu użytkowników aplikacji i serwisów randkowych. Konkretnie:

eprasa.pl 723f6653a4

tego, czego szukają. – Wcześniej, przed koronawirusem, wielokrotnie trafiałam na facetów, którzy szukali tylko ONS albo FWB – mówi Ewa. Jak wyjaśnia, ONS oznacza One Night Sex, zbliżenie na jedną noc. FWB to z kolei akronim Friends With Benefits, czyli przyjaciół z „bonusem” (seksualnym). – Na przykład Tinder z założenia był aplikacją dla ludzi, którzy chcą się spotkać tylko na seks. A w pandemii obserwuję, że nawet tam coraz więcej osób szuka poważnej relacji – mówi Ewa. – Teraz wielu facetów zaznacza na wstępie, że nie interesują ich jednorazowe czy weekendowe znajomości.

Ewa potrzebę bliskości, zwłaszcza w czasach zarazy, widzi po sobie samej. – Ile razy kursuje się tylko dom-praca-dom... Nieraz wolę dłużej posiedzieć w pracy, żeby nie siedzieć samej, nie gapić się na jakieś bzdury w TV. Od tej samotności odechciewa się wszystkiego.

Karol wspomina, że w Japonii koronawirus uwypuklił ten problem na tyle, że zostało mu dedykowane odrębne ministerstwo. W Polsce do takich pomy-

eprasa.pl 723f6653a4

słów daleko, ale można zaobserwować, że aplikacje randkowe stają się małymi „grupami roboczymi ds. samotności". – Wiele razy okazało się, że dziewczyna, z którą od paru dni rozmawiam, chce po prostu popisać, bo jej się nudzi, jest na kwarantannie albo ma COVID-a. I nagle okazuje się, że po prostu nie ma z kim pogadać.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

2021 rokiem audytu energetycznego przedsiębiorstwa

Czy wykonałeś już audyt energetyczny Twojej firmy? Nie czekaj! To szansa na znaczne oszczędności.

Profesjonalny audyt Twojej firmy w korzystnej cenie gwarantuje Energa – Obrót S.A.

Zamów już dziś na energa.pl/audyt

Energa Obrót | GRUPA ORLEN

eprasa.pl 723f6653a4

Społeczeństwo

POLITYCZNA EKOŚCIEMA

Fot. Shutterstock

eprasa.pl 723f6653a4

Dla osób, które charakteryzuje narcyzm narodowy, **GREENWASHING JEST ATRAKCYJNIEJSZY NIŻ PRAWDZIWE DZIAŁANIA PROEKOLOGICZNE.** *Poprawa wizerunku własnego narodu jest ważniejsza niż realne zmiany – wynika z najnowszych badań międzynarodowego zespołu psychologów pod kierunkiem prof. Aleksandry Cisłak z Uniwersytetu SWPS.*

Greenwashing (po polsku określany czasem jako ekościema) to kreowanie przyjaznego środowisku wizerunku – produktu, usługi lub organizacji – bez podstaw w realnych działaniach proekologicznych. Firmy mogą angażować się w takie działanie, ponieważ nie niesie ono dodatkowych nakładów, a przyciąga konsumentów. Proekologiczne podejście korporacji zwykle skutecznie wzmacnia reputację danej organizacji i zwiększa

eprasa.pl 723f6653a4

postrzeganą przez klientów wartość ekoproduktów. Jednak organizacje przyłapane na ekościemnianiu płacą za to cenę i tracą na wartości w oczach konsumentów.

Zielony wizerunek czy zielona zmiana?

Dotychczas greenwashing analizowany był w kontekście biznesowym, a tymczasem może być to także strategia mobilizowania politycznego poparcia. Polityczny greenwashing może zaspokoić potrzeby wyborców, takie jak potrzeba zewnętrznego uznania, a w efekcie nie tylko nie będzie potępiany, ale wręcz popierany.

Jako taki greenwashing może być pozytywnie odbierany przez osoby szczególnie nastawione na podtrzymywanie pozytywnego wizerunku grupy i wyczulone na zewnętrzne uznanie.

Ekościema lepsza od ekologii

W badaniach przeprowadzonych przez Aleksandrę Cisłak (Uniwersytet SWPS), Aleksandrę Cichocką

eprasa.pl 723f6653a4

(Uniwersytet w Kent), Adriana Wójcika (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) oraz Taciano L. Milfonta (University of Waikato) sprawdzano, czy poparcie dla politycznej ekościemy zależy od poziomu narcyzmu narodowego – defensywnej formy tożsamości grupowej wynikającej z niezaspokojonych potrzeb indywidualnych, takich jak niskie poczucie kontroli osobistej czy od niskiej samooceny.

Wyniki serii pięciu badań wskazują, że

> *osoby z wysokim poziomem narcyzmu narodowego* **RZADZIEJ POPIERAŁY RZECZYWISTE DZIAŁANIA** *na rzecz poprawy klimatu, ale częściej popierały polityczny greenwashing*

– czyli prowadzenie rządowych kampanii nastawionych na kreowanie i podtrzymywaniu wizerunku kraju jako przyjaznego środowisku. Psychologowie nie zaobserwowali podobnych skutków dla identyfikacji narodowej lub prawicowej ideologii politycznej.

eprasa.pl 723f6653a4

Ponadto wyniki badania przeprowadzonego z udziałem reprezentatywnej próby ogólnopolskiej pokazały, że gdy mają wybór, to wolą je od prawdziwych działań na rzecz środowiska. Co istotne, pokazanie, że kampanie greenwashingowe też niosą za sobą koszty, osłabia ten związek – droga ekościema poparcia nie mobilizuje.

Wyniki tych badań wprowadzają nowy wątek do dyskusji na temat społecznego poparcia dla działań na rzecz klimatu i środowiska.

Zewnętrzne uznanie

Pokazują, że silne przywiązanie do własnego narodu nie zawsze idzie w parze z ochroną środowiska – nawet we własnym kraju – a czasem może wręcz wiązać się podważaniem działań prośrodowiskowych.

Greenwashing jest atrakcyjny dla osób z narodowym narcyzmem, ponieważ wierzą one, że to pozwala im zdobyć zewnętrzne uznanie. Pod tym względem poparcie dla greenwashingu, przy jednoczesnym odrzuceniu prawdziwie ekologicznych działań, jest

eprasa.pl 723f6653a4

podobne do postaw antynaukowych, tj. na przykład postawy antyszczepionkowe.

– Dla tych, których cechuje wysoki narcyzm narodowy, odrzucenie lub podważenie polityki czy działań zalecanych przez innych, zwłaszcza takie kraje czy grupy, które można ocenić jako elitarne lub zamożne, dodaje im siły i powagi – mówi prof. Aleksandra Cisłak z Centrum Badań nad Relacjami Społecznymi Uniwersytetu SWPS.

– Jeśli chodzi o „zielone” uczynki, które faktycznie mogą pomóc chronić środowisko, osoby o narcystycznym spojrzeniu na swój naród niechętnie udzielają wsparcia, zwłaszcza gdy działania te są kosztowne lub postrzegane jako wymuszone przez inne kraje – dodaje prof. Cisłak.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

KARY DLA KIEROWCÓW

Kielce, 15.02.2021 – śmiertelne potrącenie pieszego na pasach, ul. Armii Krajowej.

Fot. Jarosław Kubalski / Agencja Gazeta

eprasa.pl/723f6653a4

Najczęstszą karą za zabicie człowieka – przez spowodowanie śmiertelnego wypadku samochodowego – jest w Polsce wyrok więzienia w zawieszeniu. Sądy dają je w ponad 80 procentach spraw. Zdaniem sędziów nie ma potrzeby ostrzej karać sprawców. Prawnicy zauważają jednak, że **PROBLEMEM JEST JUŻ SAMA DEFINICJA PRZESTĘPSTWA, JAKIM JEST WYPADEK.** *I dlatego trzeba ją zmienić.*

Tekst **Bolesław Breczko**

23 grudnia 2019 roku kierowca mercedesa jadąc 126 km/h w centrum miasta śmiertelnie potrącił 83-latka na przejściu dla pieszych. Sąd skazał go na rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata. Dodatkowo zakazał mu prowadzenia samochodów na 6 lat.

eprasa.pl 723f6653a4

12 grudnia 2019 roku inny rozpędzony kierowca potrącił na przejściu 79-latka, który zmarł w szpitalu. Dostał rok w zawieszeniu na dwa i stracił prawo jazdy na 12 miesięcy.

Kilka lat wcześniej znany piłkarz potrącił na przejściu dla pieszych 74-letnią kobietę. W terenie zabudowanym, w którym obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, jechał 120 km/h. Sąd skazał go na dwa lata więzienia w zawieszeniu na cztery.

Nie są to odosobnione przypadki.

W Polsce sprawcy śmiertelnych wypadków drogowych (oraz takich, w których ich ofiary zostały poważnie ranne) **NAJCZĘŚCIEJ DOSTAJĄ WYROKI W ZAWIESZENIU.**

Artykuł 177 § 2 Kodeksu karnego brzmi tak: „Jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8".

eprasa.pl 723f6653a4

Jednak według statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości, od 82 do 85 procent spraw z tego przepisu kończy się „zawiasami”, czyli wyrokami w zawieszeniu. Bezpośrednio za kratkami ląduje zaledwie kilkanaście procent sprawców. To dane z lat 2017 i 2018, najświeższe, jakimi dysponuje Ministerstwo Sprawiedliwości.

Dlaczego tak się dzieje?

– Należy pamiętać, że nawet najtragiczniejszy wypadek samochodowy to zawsze przestępstwo nieumyślne. Nikt nie wsiada za kierownicę z zamiarem przejechania innego człowieka – mówi „Wprost” Dominik Czeszkiewicz, sędzia Sądu Rejonowego w Suwałkach, członek stowarzyszenia sędziów Themis. – Jeśli kierowca przyzna się do winy, wyrazi skruchę, pojedna się z rodziną ofiary, to wsadzanie go do więzienia nie ma sensu. Dla takiego człowieka często sam fakt pozbawienia kogoś życia jest traumą i osobistą tragedią – podkreśla Czeszkiewicz.

Zdaniem sędziego rodziny zabitych zazwyczaj same też nie chcą surowego karania sprawców.

eprasa.pl 723f6653a4

Chociaż jest to dla nich tragedia, to zdają sobie sprawę, że wyrok bezwzględnego więzienia dla kierowcy nie przywróci życia ich ukochanej osobie. – Wiem to z doświadczenia – dodaje suwalski sędzia.

– Ponad 22 lata temu w wypadku samochodowym zginęła moja mama. Kierowca dostał „zawiasy”. Ani wtedy, ani teraz bym nie chciał, żeby poszedł do więzienia. To był wypadek, pechowy zbieg okoliczności, którego nikt nie chciał – mówi Dominik Czeszkiewicz. – Moim zdaniem wyroki w zawieszeniu w takich sytuacjach są wystarczające. Najważniejsze z punktu widzenia sędziego, to zadośćuczynić rodzinie zabitego, a ta wcale nie skorzysta z wysłania kierowcy za kraty – twierdzi.

Zgodnie z art. 53 Kodeksu karnego sąd, wydając wyrok, bierze pod uwagę m.in. pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą. Według sędziego Czeszkiewicza tak właśnie dzieje się w większości przypadków dotyczących spowodo-

eprasa.pl 723f6653a4

wania śmiertelnego wypadku na drogach. Lecz nie we wszystkich.

– Rzadko, ale jednak zdarza się, że sprawca nie poczuwa się do winy, nie wyraża skruchy i jeszcze czasami zrzuca winę na poszkodowanych – mówi Dominik Czeszkiewicz. – Mieliśmy taką sytuację na obwodnicy Suwałk. Kierowca z Białorusi prawdopodobnie się zagapił. Potrącił dwóch pracowników drogowych. Obaj zginęli na miejscu. Oskarżony zupełnie nie przyjmował do siebie, że to on jest winny tragedii. W końcu dostał 3 lata bezwzględnego więzienia. Wyrok jeszcze nie jest prawomocny – opowiada sędzia.

Jest jeszcze jeden wyjątek od zasady karania w zawieszeniu za śmiertelne wypadki. Jak podkreśla rozmówca „Wprost”

zdecydowanie bardziej surowo traktowane są wypadki, do których doprowadzili **KIEROWCY PROWADZĄCY SAMOCHÓD POD WPŁYWEM ALKOHOLU.**

eprasa.pl 723f6653a4

Ministerstwo Sprawiedliwości nie dysponuje statystykami dotyczącymi tego, jaki procent pijanych kierowców-zabójców kończy za kratkami. Wiadomo natomiast, że sądy chętnie wsadzają do więzienia kierowców złapanych na jeździe po alkoholu przez policję.

Ale dopiero za drugim razem

W 2018 roku na 7572 złapanych kierowców, którzy prowadzili pod wpływem (art. 178a § 1 k.k.) 6759 dostało wyroki w zawieszeniu. Jeśli chodzi natomiast o tych, którzy zostali złapani drugi raz na jeździe na „podwójnym gazie", to sądy już nie mają skrupułów. Na 5455 skazanych „recydywistów" (art. 178a § 4) aż 4859 usłyszało wyrok bezwzględnego więzienia.

– Osoby, które po raz pierwszy zostały złapane na prowadzeniu pod wpływem alkoholu albo innych środków, najczęściej tłumaczą się tym, że nie sądziły, że są pijane – tłumaczy sędzia Czeszkiewicz. – Oni zazwyczaj wyrażają skruchę.

eprasa.pl 723f6653a4

Inaczej ma się sprawa z tymi, którzy zostali złapani już drugi raz. Oni idą w zaparte. Najczęstszym sposobem „obrony” kierowców z takim oskarżeniem jest ucieczka z miejsca zdarzenia, a następnie wypicie szybko dużej dawki alkoholu. Kierowcy myślą, że w ten sposób oszukają system, a biegli nie będą mogli stwierdzić, kiedy alkohol wykryty we krwi został wprowadzony do organizmu. – To nie ma znaczenia – mówi jednak Dominik Czeszkiewicz. – Teraz biegli są w stanie bez roblemu określić czas wypicia alkoholu. Taki sposób już nie działa.

Według artykułu 53 § 1 kara ma działać zapobiegawczo i wychowawczo, a także kształtować świadomość prawną społeczeństwa. Zdaniem profesor Teresy Gardockiej, dyrektor Instytutu Prawa na Uniwersytecie SWPS, kary za spowodowanie wypadków nie spełniają praktycznie żadnej z tych ról. – W Polsce resocjalizacja nie istnieje w ogóle, a tym bardziej w przypadku kar za spowodowanie wypadków – mówi „Wprost” prof. Gardocka. – O ile w więzieniach istnieją jakieś programy z psychologami, to raczej nie

eprasa.pl 723f6653a4

dla sprawców wypadków, bo te z założenia są powodowane nieumyślnie – dodaje.

Profesor Gardocka przyznaje, że

> *polski system prawny dotyczący bezpieczeństwa na drogach* **JEST DALEKI OD IDEAŁU.** *Problemem jest już sama definicja przestępstwa, jakim jest wypadek.*

– To, czy coś jest wypadkiem, zależy wyłącznie od skutku, a nie od świadomego działania sprawcy – tłumaczy Teresa Gardocka. – Jeśli ktoś będzie jechał 120 km/h w terenie zabudowanym, ale dojedzie bezpiecznie, to nie popełni wypadku. Jeśli inna osoba, jadąca dużo wolniej, straci panowanie nad kierownicą i w kogoś uderzy, to już jest wypadek. W związku z tym kary za wypadki nie pełnią roli odstraszania, bo po pierwsze, nikt świadomie nie chce doprowadzić do wypadku, a po drugie, dopiero jego skutek określa, czy ten w ogóle zaistniał.

eprasa.pl 723f6653a4

Pewnym rozwiązaniem problemu może być tzw. karanie na przedpolu, jak ma to miejsce w przypadku jazdy pod wpływem alkoholu. – Pijanych kierowców każemy nawet jeśli nie spowodują wypadku. Ale wychodzimy z założenia, że stan, do jakiego się doprowadzili, może przyczynić się do tragedii. A przecież nie każdy pijany kierowca spowoduje wypadek. Są przecież osoby, które po kilku drinkach jeżdżą lepiej niż na trzeźwo – tłumaczy prof. Gardocka. To jest właśnie karanie, mające przestraszyć społeczeństwo i zniechęcić do niebezpiecznych zachowań.

Ryzykowna jazda

W Polsce za szybką i brawurową jazdę można dostać mandat albo stracić prawo jazdy, ale nie są to kary zasądzone przez sąd. Mało tego, nawet pomimo ryzykownej jazdy wielokrotnie łamiącej przepisy ruchu drogowego sąd może stwierdzić, że nie doszło do popełnienia przestępstwa.

Tak było w przypadku kierowcy o pseudonimie „Frog”, który wsławił się filmikami ze swojej szaleń-

eprasa.pl 723f6653a4

czej, łamiącej wszelkie przepisy jazdy po ulicach Warszawy. Biegły stwierdził, że pomimo szybkiej jazdy kierowca panował nad samochodem, a sąd uznał, że „oskarżony nie wyczerpał znamion sprowadzenia niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym, ponieważ pomimo brawurowej jazdy, poruszając się z dużą prędkością i powodując dezorganizację na drodze, oskarżony w krytycznym czasie panował nad swoim pojazdem”.

Zdaniem profesor Gardockiej to powinno się zmienić.

– Powinniśmy **WIĘCEJ KARAĆ NA PRZEDPOLU.** *Powinniśmy iść wzorem Niemiec, które za przestępstwa uznały czynności, które u nas są tylko wykroczeniami.*

Na przykład niezatrzymanie się przed przejściem dla pieszych to w Niemczech przestępstwo, tak samo jak przekroczenie prędkości o 50 km/h ponad limit.

eprasa.pl 723f6653a4

U nas można stracić za to prawo jazdy, ale jest to decyzja administracyjna, a nie przestępstwo – uważa ekspertka.

Teresa Gardocka zauważa, że oprócz problemu kar istnieje też problem świadomości społecznej. Jej zdaniem Polacy cały czas myślą, że wypadek im się nie wydarzy. Nie są w stanie wyobrazić siebie w takiej sytuacji. Należy zatem odstraszyć ich już od samej sytuacji, która może doprowadzić do wypadku. – Jeśli ludzie nie mają wyobraźni, to niech się chociaż boją – podkreśla prof. Gardocka.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

Felieton

Fot. PR24

Wiktor Świetlik

Polityczna moda na zmyślanie

Nikt inny ich nie widział. Nikt inny z nimi nie rozmawiał. Ale oni, dziennikarze i politycy, raz na jakiś czas ich spotykają i przy każdym przesileniu (demonstracji, wyborach) z nimi rozmawiają, a nam treść tych rozmów przekazują. Po ogłoszeniu przez PiS projektu Polski Ład

eprasa.pl 723f6653a4

takich „anonimowych zwykłych ludzi” wyskoczyło więcej niż kiedykolwiek.

Przedstawiciele anonimowej większości. Weźmy ostatni weekend po ogłoszeniu nowych projektów PiS. Poseł Nitras jechał z anonimowym taksówkarzem przerażonym nowymi regulacjami.

Do pani poseł Lubnauer, z zawodu matematyk, zadzwoniły **TRZY ANONIMOWE KUZYNKI,** *wszystkie tak samo przerażone planami większych nakładów na naukę historii.*

Do dziennikarzy i influencerów internetowych dzwonili znajomi deweloperzy czy skonfudowani przedstawiciele klasy średniej. Wszyscy anonimowi.

Nie inaczej było przy okazji epidemii. Anonimowe pielęgniarki przekazywały straszne wieści o tajnych kostnicach czy dramatycznych warunkach w szpitalach, anonimowi policjanci o planach wprowadzenia

eprasa.pl 723f6653a4

stanu wojennego. Anonimowi lekarze, decydenci rządowi, ludzie służb specjalnych swoimi anonimowymi informacjami przyczyniali się do tworzenia współczesnych łańcuszków św. Antoniego, które za pośrednictwem komunikatorów internetowych paraliżowały strachem lud zamknięty w domach i żądny informacji.

Jeszcze wcześniej, przy okazji demonstracji KOD, jednemu z dziennikarzy anonimowa praska kwiaciarka wręczyła białą różę, a inny był świadkiem jak cały nieznany z numeru tramwaj śpiewał polityczne piosenki. Razem z motorniczym.

Prawda to czy nieprawda? Miłośnicy filozofii albo powieści „Lód” Jacka Dukaja wiedzą, że nie ma prostej odpowiedzi na to pytanie. Czy prawdą jest to, co się wydarzyło naprawdę, czy to, co w naszej głowie?

W mediach i polityce do tej pory było jednak przyjęte założenie, że w prostacki sposób uznajemy istnienie jakieś rzeczywistości obiektywnej, faktycznej, takiej która się zdarzyła - i którą zmieniamy, opisuje-

eprasa.pl 723f6653a4

my czy komentujemy. To już nieaktualne. Przecież część z tych anonimów może być prawdziwa, ale ich ilość, podobieństwo ich zachowań, to że ożywają zawsze równocześnie, sprawiają, iż trudno uwierzyć w nie wszystkie.

Wszystkie trzy kuzynki naraz o tym samym pomyślały? Niektórzy genetycy twierdzą, że **ZDARZA SIĘ TO ROZŁĄCZONYM W DZIECIŃSTWIE BLIŹNIĘTOM,** *ale żeby kuzynki?*

A widzieliście praską kwiaciarkę, która daje redaktorowi kwiatka na demonstrację? Widzieliście taką? Ja nie, a trochę się po tej stronie Wisły od dwudziestu lat kręcę.

Obawiam się, że ten wysyp anonimów po prostu oznacza, że ta zasada, że coś się miało zdarzyć, poszła w kąt w sposób przemyślany, systematyczny. W polityce, której nieodłącznym elementem są dziś media, liczą się przekaz i narracja, a na zmy-

eprasa.pl 723f6653a4

ślanie wręcz zapanowała moda. Zresztą ponoć Ryszard Kapuściński też zmyślał. A jakie czasy, tacy Kapuścińscy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Wiktor Świetlik

– dziennikarz, pracował w „Fakcie”, „Polska The Times”, był dyrektorem Programu Trzeciego PR.

eprasa.pl 723f6653a4

200 wprost
NAJWIĘKSZYCH POLSKICH FIRM

KKinal/Fot. Shutterstock

POLSCY AMBASADORZY

PARTNERZY GŁÓWNI

Bank Pekao

PGNiG

PARTNER

GPW 30 lat

eprasa.pl 723f6653a4

POLSCY AMBASADORZY 2021

Nikt tak nie zadba o wizerunek naszego kraju na świecie jak polskie firmy. Oto **RANKING NAJWIĘKSZYCH POLSKICH EKSPORTERÓW**, *których produkty pokochała reszta świata.*

Tekst: **Szymon Krawiec**

Mamy absolutny rekord wszechczasów. W pierwszym kwartale tego roku wysłaliśmy za granicę towary warte 300 mld zł. To o 8,3 proc. więcej niż w takim samym okresie rok temu. Polskie firmy jeszcze nigdy w historii nie eksportowały tak dużo.

Rekord bije rekord. Polska stała się właśnie trzecim największym eksporterem na rynek niemiecki.

eprasa.pl 723f6653a4

Z podium strąciliśmy Amerykanów, którzy teraz zajmują czwarte miejsce. Drugim największym dostawcą do Niemiec są Niderlandy. Pierwsze miejsce zajmują Chińczycy. Ale nawet oni nie zwiększyli eksportu do Niemiec w takim tempie jak Polacy. Tylko w marcu wysłaliśmy do naszego zachodniego sąsiada produkty warte 28 mld euro. To o 28,7 proc. więcej niż w tym samym miesiącu rok wcześniej.

Pandemia naszym eksporterom niestraszna. Mimo gróźb zamknięcia granic i wysyłania kierowców na kwarantannę, w całym zeszłym roku Polska wywiozła za granicę towary warte ponad bilion złotych. Za jakie produkty kocha nas reszta świata?

Polskie czy niepolskie

Wyrośliśmy na największego eksportera baterii do samochodów elektrycznych w UE. Jesteśmy największym producentem wyrobów tytoniowych w Europie i jednym z największych eksporterów telewizorów z ekranem LCD. Ale nikt nie pozna przecież naszego kraju po zmontowanym tutaj telewizo-

eprasa.pl 723f6653a4

rze LG, bo marka należy do Koreańczyków. Australijczyk zaciągający się amerykańskim Marlboro, nie będzie też mówił, że tytoń z tego papierosa pochodzi z Lubelszczyzny.

Co więc z polskimi markami, które mógłby znać świat? **ZBYT WIELE ICH NIE MA.**

Często chwalimy się polskimi autobusami, które jeżdżą po ulicach największych miast. Ale produkujący je Solaris z siedzibą w podpoznańskim Bolechowie to już nie jest polska marka. Kilka lat temu została sprzedana Hiszpanom. Szczycimy się tym, że jesteśmy jednym z największych producentów drobiu na świecie. Ale jeden z jego największych eksporterów, czyli nowosądecki Konspol został też kilka lat temu sprzedany. Od rodziny Pazganów kupił go amerykański Cargill.

Jesteśmy zresztą mistrzami w sprzedawaniu polskich marek. Wedla kupili od nas Japończycy. Wawel

eprasa.pl 723f6653a4

poszedł do Szwajcarów. Wyborową produkują nam Francuzi. Żubrówkę Rosjanie. Wędliny Krakus poszły do Chińczyków. Musztarda Kamis do Amerykanów. Żywca warzą Holendrzy z Heinekena, a Tyskie Japończycy z Asahi. 7 lat temu Niemcy z Boscha kupili polską markę Zelmer po czym... postanowili ją zlikwidować. Rok temu przejęli ją od Niemców Hiszpanie, którzy obiecują, że z rynku nie zniknie.

Ale żeby nie było tak smutno, że już nie mamy niczego polskiego, czym możemy się na świecie pochwalić, to w naszym rankingu prezentujemy 100 dowodów na to, że są polskie firmy, które mocno rozpychają się łokciami na zagranicznych rynkach.

Wygrani

Pierwsze miejsce zajął CD Projekt. Warszawski producent gier eksportuje na potęgę. Z ponad 2 mld zł rekordowych przychodów za zeszły rok aż 96 proc. pochodziło ze sprzedaży poza Polską.

Parę dni temu przypadały szóste urodziny Wiedźmina 3. Produkcji, która zgarnęła praktycznie wszyst-

eprasa.pl 723f6653a4

Spektakularna premiera gry „Cyberpunk 2077” wyprodukowanej przez CD Project i z Keanu Reevesem w roli głównej.

Fot. MARK RALSTON/AFP/East News, Patrick T. Fallon/Bloomberg via Getty Images

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

Al Wakrah Stadiun, arena katarskiego Mundialu 2022 wyposażona jest w fotele wyprodukowane przez Grupę Nowy Styl.

Fot. Materiały prasowe

NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 723f6653a4

Nowa siedziba firmy Asseco pasuje do nowej zabudowy Wilanowa.

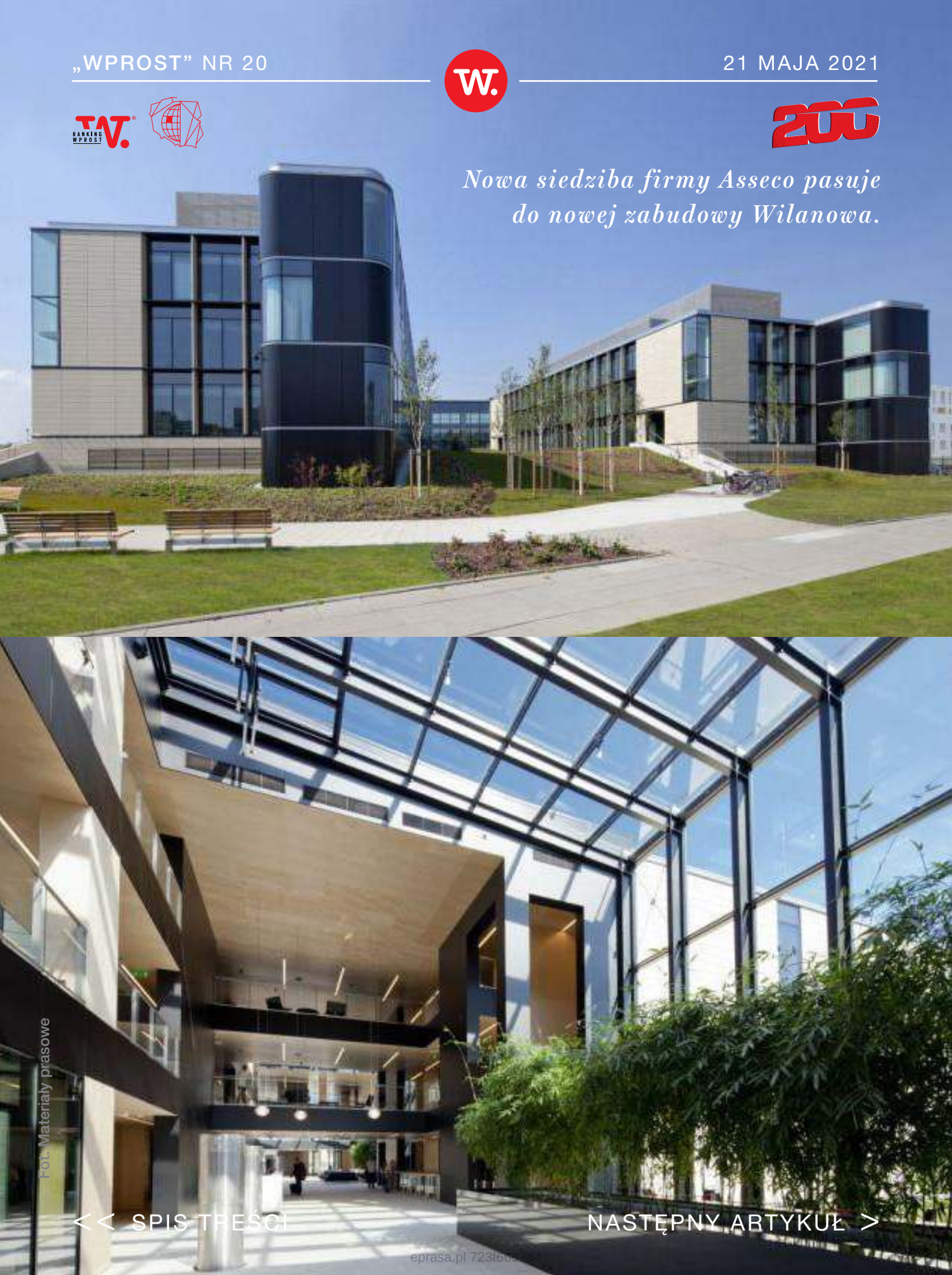

Fot. Materiały prasowe

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 723f6

kienajbardziejprestiżowenagrodywświeciegier.Wsumie 280 wyróżnień. Sześć lat po premierze tytuł sprzedał się w ponad 30 mln egzemplarzy. Jeszcze większym sukcesem miała być ubiegłoroczna premiera Cyberpunka 2077. Przy 8 lat oczekiwań, 100 mln dolarów rekordowego budżetu i rozdmuchanej kampanii marketingowej z Keanu Reevesem w roli głównej, gra miała być arcydziełem. Okazała się jednak wielkim rozczarowaniem, zbierając mieszane recenzje od krytyków i cięgi od graczy, którzy z racji na masę błędów nie byli w stanie w nią płynnie grać. Mówi się, że złej reklamy nie ma i mimo fali krytyki, gra sprzedała się w zeszłym roku w prawie 14 mln kopii. A CD Projekt wykręcił grubo ponad miliard złotych zysku netto.

Drugie miejsce przypadło Grupie Nowy Styl. To jeden z największych producentów mebli biurowych w Europie. Na polskich krzesełkach będą siedzieć kibice podczas kolejnych mistrzostw świata w piłce nożnej w Katarze.

Na ostatnim miejscu na podium uplasowała się rzeszowska Grupa Asseco, największa firma z branży

eprasa.pl 723f6653a4

IT w rankingu 200 polskich firm. Prowadzi spółki w Izraelu, Danii, Kazachstanie, Gruzji czy Nigerii. Od 2004 r. polski gigant z Rzeszowa kupił za granicą ponad 80 firm.

Jest Wielton, kiedyś malutka firma z Wielunia, pierwszego polskiego miasta, na które spadły bomby podczas II wojny światowej. Dzisiaj to już europejski gigant w produkcji naczep. Przejmuje firmy w Wielkiej Brytanii, Niemczech i we Francji. Zresztą na francuskim rynku ma już jedną piątą udziałów w branży przyczep i naczep.

W sumie cała setka firm z naszego rankingu wyeksportowała towary warte ponad 166 mld zł. Za tydzień opublikujemy już ostatnie zestawienie tworzone wokół Listy 200 największych polskich firm. Będzie to ranking polskich gepardów, czyli najdynamiczniej rozwijających się przedsiębiorstw.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

POLSCY AMBASADORZY

Miejsce	Nazwa spółki	Branża
1	**CD Projekt**	Gry wideo
2	**Grupa Nowy Styl**	Produkcja mebli
3	**Asseco Poland**	Informatyka
4	**Wielton**	Przemysł elektromaszynowy
5	**Stelmet**	Przemysł drzewny
6	**Barlinek**	Producent podłóg
7	**KGHM Polska Miedź**	Paliwa i energia
8	**Press Glass**	Produkcja szyb zespolonych
9	**Forte**	Produkcja mebli
10	**Eko-Okna**	Stolarka okienna
11	**Pronar**	Przemysł elektromaszynowy
12	**Mastermedia**	Handel (artykuły spożywcze)
13	**Mercator Medical**	Produkcja materiałów medycznych
14	**Drutex**	Stolarka okienna
15	**Amica**	Przemysł elektromaszynowy

eprasa.pl 723f6653a4

Miejsce	Nazwa spółki	Branża
16	**Selena FM**	Handel (chemia)
17	**Oknoplast**	Stolarka okienna
18	**TZMO**	Produkcja leków
19	**Cersanit**	Ceramika sanitarna, wyposażenie łazienki
20	**Alumetal**	Przemysł metalowy
21	**Rawlplug**	Produkcja materiałów budowlanych
22	**Sanok Rubber Company**	Produkcja opon
23	**Zakład Przemysłu Mięsnego Biernacki**	Artykuły spożywcze (mięso, wędliny)
24	**Fermy Drobiu Woźniak**	Artykuły spożywcze (jaja)
25	**Boryszew**	Chemia
26	**Synthos**	Chemia
27	**X-Trade Brokers**	Usługi finansowe
28	**Remontowa Holding**	Przemysł stoczniowy
29	**Comarch**	Informatyka
30	**Work Service**	Usługi (pośrednictwo pracy)
31	**LPP**	Produkcja odzieży
32	**Alchemia**	Przemysł metalowy
33	**Konimpex**	Handel (chemia)
34	**Jastrzębska Spółka Węglowa**	Górnictwo
35	**Inter Cars**	Handel (części samochodowe)
36	**Grupa Azoty**	Chemia

eprasa.pl 723f6653a4

Miejsce	Nazwa spółki	Branża
37	**Ergis**	Produkcja opakowań
38	**Ciech**	Chemia
39	**Van Pur**	Artykuły spożywcze (piwo)
40	**Stalprodukt**	Produkcja wyrobów ze stali
41	**Inter Europol**	Artykuły spożywcze (pieczywo)
42	**Grupa Kęty**	Przemysł metalowy
43	**PPHU Specjał**	Handel (FMCG)
44	**Action**	Handel (sprzęt IT)
45	**AB**	Handel (AGD/RTV)
46	**Krajowa Spółka Cukrowa**	Artykuły spożywcze (cukier)
47	**Pamapol**	Artykuły spożywcze (dania gotowe)
48	**PKN Orlen**	Paliwa i energia
49	**Torpol**	Budownictwo
50	**Apator**	Przemysł elektromaszynowy
51	**Mlekovita**	Artykuły spożywcze (nabiał)
52	**Polpharma**	Produkcja leków
53	**Grupa Azoty Zakłady Chemiczne Police**	Chemia
54	**Śnieżka**	Chemia
55	**Zakłady Mięsne Skiba**	Artykuły spożywcze (mięso, wędliny)
56	**Cedrob**	Produkcja drobiu i trzody chlewnej
57	**Graal**	Artykuły spożywcze (ryby)
58	**Black Red White**	Produkcja mebli

eprasa.pl 723f6653a4

Miejsce	Nazwa spółki	Branża
59	**Stanchem**	Handel (metale, surowce ścierne)
60	**Wiśniowski**	Producent bram
61	**Zakłady Azotowe Puławy**	Chemia
62	**Polimex Mostostal**	Budownictwo
63	**Famur**	Przemysł elektromaszynowy
64	**Citronex**	Logistyka, transport, artykuły spożywcze
65	**CCC**	Handel (obuwie)
66	**Maspex**	Artykuły spożywcze (soki, przetwory, makarony)
67	**OSM Łowicz**	Artykuły spożywcze (nabiał)
68	**Cognor Holding**	Handel (maszyny)
69	**Unibep**	Budownictwo
70	**Adamed Pharma**	Produkcja leków
71	**Wipasz**	Handel (produkty dla rolnictwa)
72	**Mlekpol**	Artykuły spożywcze (nabiał)
73	**Tarczyński**	Artykuły spożywcze (mięso, wędliny)
74	**Rafako**	Przemysł elektromaszynowy
75	**Pruszyński**	Produkcja pokryć dachowych
76	**Agora**	Media
77	**Werner Kenkel**	Produkcja opakowań
78	**Węglokoks**	Handel (węgiel)
79	**PPH Standard**	Handel (wyroby chemiczne)

eprasa.pl 723f6653a4

Miejsce	Nazwa spółki	Branża
80	**Oponeo.pl**	Handel (opony)
81	**Unimot**	Handel (paliwa)
82	**Grupa Atlas**	Materiały budowlane
83	**OSM Sierpc**	Artykuły spożywcze (nabiał)
84	**Grupa Morele**	E-commerce
85	**Grupa Lotos**	Paliwa i energia
86	**Galicja Tomaszek**	Handel (sieć sklepów)
87	**PKP Cargo**	Transport
88	**Polmlek**	Artykuły spożywcze (nabiał)
89	**Gobarto**	Produkcja wieprzowiny
90	**Colian**	Artykuły spożywcze (słodycze)
91	**Polenergia**	Energetyka
92	**OT Logistics**	Logistyka
93	**ZPUE**	Przemysł elektromaszynowy
94	**Budmat Bogdan Więcek**	Produkcja pokryć dachowych
95	**Opoltrans**	Handel (części samochodowe, opony)
96	**Newag**	Przemysł elektromaszynowy
97	**OSM Piątnica**	Artykuły spożywcze (nabiał)
98	**Spółdzielnia Obrotu Towarowego Przemysłu Mleczarskiego**	Artykuły spożywcze (nabiał)
99	**PGE Polska Grupa Energetyczna**	Energetyka
100	**Comp**	Informatyka

eprasa.pl 723f6653a4

wprost

SERWIS SPECJALNY

BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE

NAJNOWSZE INFORMACJE
ZWIĄZANE Z SEKTOREM ENERGETYCZNYM

SPRAWDŹ

PARTNERZY STRATEGICZNI ORLEN PGNiG

PARTNER GŁÓWNY LOTOS

PARTNERZY Enea GAZ system TGE TAURON

eprasa.pl 723f6653a4

NOWA PIŁKARSKA KAMPANIA REKLAMOWA GRUPY LOTOS

Fot. PIOTR KUCZA/FOTOPYK / NEWSPIX.PL

W czerwcu rozpoczną się długo wyczekiwane i przełożone z powodu pandemii koronawirusa **MISTRZOSTWA EUROPY, W KTÓRYCH WEŹMIE UDZIAŁ REPREZENTACJA POLSKI W PIŁCE NOŻNEJ. GRUPA LOTOS, GŁÓWNY SPONSOR BIAŁO-CZERWONYCH,** *najnowszym spotem otwiera ogólnopolską, kilkuetapową kampanię reklamową pod hasłem: „Trzeba patrzeć szerzej, żeby widzieć więcej".*

Tekst: **Jan Matura**

Od 10 maja internauci i telewidzowie mogą oglądać nowy spot reklamowy Grupy LOTOS, który rozpoczął szerokozasięgową kampanię wizerunkową. Wychodząc od sportowych emocji i kibicowania piłkarzom, zwraca ona uwagę na nieustanną obecność marki tam, gdzie jest jej miejsce – tuż obok klienta i jego

eprasa.pl 723f6653a4

potrzeb. W kolejnych etapach akcji pojawią się m.in. konkurs dla kibiców oraz piłkarska promocja na stacjach sieci.

HTTPS://WWW.YOUTUBE.COM/WATCH?V=P97AOVOLWJQ

– W naszym życiu bardzo wiele się zmieniło i nadal się zmienia. Kampania ma dostarczyć pozytywnych emocji poprzez pokazanie silnej, innowacyjnej marki oraz głównego sponsora Reprezentacji Polski w piłce nożnej. Grupa LOTOS również czekała na ten moment. Trzymamy kciuki za Biało-Czerwonych i chcemy dzielić sportowe emocje z polskimi

eprasa.pl 723f6653a4

kibicami – mówi Kinga Fedorowska, dyrektor ds. marketingu w Grupie LOTOS.

Świadoma marka

Sportowe emocje to główny, ale nie jedyny temat nowej kampanii reklamowej koncernu. LOTOS w spocie z udziałem piłkarzy zwraca uwagę na to, jak ważne jest szerokie spojrzenie na otaczający świat, który w ostatnich miesiącach bardzo się zmienił. Grupa LOTOS jako świadoma marka odpowiada na potrzeby klientów w każdy możliwy sposób.

– W nowym spocie pokazujemy, że patrzymy szerzej, a dzięki temu widzimy i rozumiemy więcej. Wiemy, że piłka łączy pokolenia, dlatego wspieramy zarówno doświadczoną Reprezentację Polski, jak i młode talenty w programie Piłkarska Przyszłość z LOTOSEM. Czujemy, ile ta dyscyplina dostarcza emocji i przeżywamy je wspólnie z kibicami, zwłaszcza teraz, kiedy poczucie wspólnoty jest tak ważne – dodaje Kinga Fedorowska.

eprasa.pl 723f6653a4

Kampania prezentuje gamę **USŁUG I PRODUKTÓW GRUPY LOTOS.** *Są to m.in.: aplikacja Pay&Go (umożliwiająca bezdotykową płatność za tankowanie przy dystrybutorze) i wysokiej jakości paliwa Dynamic.*

To także stacje ładowania samochodów elektrycznych funkcjonujące w ramach Niebieskiego Szlaku oraz produkty dostępne w ofercie gastronomicznej Cafe Punkt na stacjach paliw gdańskiego koncernu.

W spocie zastosowano szereg technik filmowych i montażowych, które w warstwie wizualnej podkreślają perspektywę tu i teraz – wąskie oraz szerokie spektrum elementów i postaci. Całość tworzy pełny obraz tego, na co zdaje nam się patrzeć, także na ekranach telewizorów, komputerów czy telefonów. Spot z pierwszego etapu kampanii zrealizowała agencja FCB Bridge2Fun, za produkcję odpowiadało

eprasa.pl 723f6653a4

OTO Film, a postprodukcję – Televisor. Wśród autorów znalazło się także studio dźwiękowe Głośno. Reżyserem spotu jest Jakub Michalczuk, a operatorem Kajetan Pils.

Łączy nas sport

Grupa LOTOS jest jednym z najważniejszych mecenasów polskiego sportu. Od wielu lat jest głównym sponsorem Polskiego Związku Piłki Nożnej, Polskiego Związku Narciarskiego czy Polskiego Związku Tenisowego. LOTOS dostarcza rajdowych emocji i wspiera najlepszego polskiego kierowcę rajdowego Kajetana Kajetanowicza. Angażuje się także w rozwój polskiej koszykówki.

Grupa LOTOS stale promuje sport i zdrowy styl życia. Firma wspiera zawodowych, wielokrotnie nagradzanych już sportowców, ale nie zapomina również o rozwoju młodych talentów, realizując projekty takie jak: Piłkarska Przyszłość z LOTOSEM, narciarskie „LOTOS Szukamy Następców Mistrza" i „PolSKI Mistrz" czy tenisowy „Rakiety LOTOSU".

eprasa.pl 723f6653a4

Sponsoring sportowy

Wśród projektów, które finansuje LOTOS, jest wsparcie sportowców indywidualnych „Nadzieje Olimpijskie” w takich dyscyplinach jak kajakarstwo, żeglarstwo, pływactwo, windsurfing, łyżwiarstwo figurowe.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

OLIMPIJSKIE KŁOPOTY

Fot. Viola Kam / Zuma Press / Forum

Tokio, 17. maja 2021 - mieszkańcy miasta demonstracja przeciwko organizacji igrzysk olimpijskich w Japonii.

Igrzyska przetrwały wojny, korupcję i esesmanów w kierownictwie MKOl. Pandemia redukuje je do **FORSOWANEJ NA SIŁĘ IMPREZY BEZ WIDZÓW**, *której odwołania domagają się nawet japońscy gospodarze.*

Tekst: **Jakub Mielnik**

83 procent Japończyków jest przeciwnych igrzyskom w Tokio – tak wynika z najnowszego sondażu, przeprowadzonego przez dziennik „Asahi Shimbun”. 43 proc. chciałoby olimpiadę w ogóle odwołać, a 40 proc. przełożyć na inny termin.

Ten potężny wzrost sprzeciwu wobec igrzysk, aż 20-procentowy w ciągu miesiąca, jest ściśle związany z czwartą falą pandemii, która rozwija się właśnie w Japonii. Zmusiła ona władze do wprowadzenia restrykcji w Tokio i czterech innych prefekturach, m.in. na północy Hokkaido, gdzie planowany

eprasa.pl 723f6653a4

jest bieg maratoński w warunkach łagodniejszych niż wilgotne i gorące lato w stolicy.

Atmosfera wokół tegorocznych igrzysk daleka jest od optymizmu wielkiego sportowego święta.

O tym, że z zagranicy do Tokio **PRZYJADĄ NA OLIMPIADĘ TYLKO SPORTOWCY,** *wiadomo już od dawna. Teraz jednak pod znakiem zapytania staje nawet udział lokalnej widowni.*

Spośród 14 procent Japończyków, którzy dalej chcą igrzysk w Tokio, aż 59 proc. woli, żeby zawody odbywały się bez żadnej publiczności. Rośnie także strach przed samymi sportowcami. Prawie 88 proc. Japończyków obawia się, że ich przyjazd spotęguje rozwój pandemii w ich kraju.

Kogo parzy ogień olimpijski

Ponure nastroje społeczne w związku z igrzyskami mają swoje konsekwencje. Wielką klapą okazała się

eprasa.pl 723f6653a4

tradycyjna sztafeta ze zniczem olimpijskim, okrążająca Japonię przed inauguracją. W prasie szybko zaczęły pojawiać się doniesienia o zarażonych w czasie sztafety biegaczach, co wywołało prawdziwą panikę w wielu japońskich miastach.

Nikt nie zobaczył więc znicza olimpijskiego na ulicach miast Okinawa czy Matsuyama na wyspie Sikoku, które zakazały urządzania biegu z publicznością. W Osace sztafeta przebiegła przez zamknięty park miejski a w Kioto ograniczono ją do dziedzińców zabytkowego zamku Nijo.

W ślad za aglomeracjami poszła także prowincja, gdzie reprezentanci olimpijscy z całego świata mieli zakosztować tradycyjnej japońskiej gościnności. Wiele japońskich miasteczek wycofuje się teraz z umów z organizatorami. Okazuje się bowiem, że poza wielomilionowymi inwestycjami w miejsca noclegowe, lokalne władze będą musiały jeszcze wydać krocie na zabezpieczenia medyczne i system testów dla sportowców. W zamian lokalne społeczności nie dostaną nawet szansy na spotkanie z mistrza-

eprasa.pl 723f6653a4

mi, którzy mieli promować mniej popularne w Japonii dyscypliny.

Względy bezpieczeństwa wymuszają izolację olimpijczyków od kontaktów z Japończykami. Z wielkiej promocji sportu zostają tylko koszty ich utrzymania igrzysk i obawy mieszkańców, że mogą zarazić się od zagranicznych atletów.

Jak się z tego wykręcić?

W takiej atmosferze mnożą się apele o odwołanie całej imprezy. Prawie pół miliona ludzi podpisało petycję do tokijskiego ratusza, wzywając władze miasta do rezygnacji z organizowania olimpiady. Głos zabierają także sportowcy. Japońska tenisistka Naomi Osaka wyraziła publicznie wątpliwości, czy jest sens ryzykować zdrowie i życie rodaków, żeby zaspokoić jej ambicję wystąpienia na igrzyskach.

Wszystko to buduje presję na rząd centralny, który wcześniej wykluczał możliwość wycofania się z przeprowadzenia igrzysk. Obecnie jednak

eprasa.pl 723f6653a4

premier Yoshihide Suga twierdzi, że nie poświęci bezpieczeństwa obywateli dla olimpiady. To krzepiące oświadczenie, ale rząd Japonii **MA W TEJ SPRAWIE BARDZO OGRANICZONE POLE MANEWRU.**

Igrzyska może odwołać tylko Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Jednostronne wycofanie się miasta gospodarza oznaczałoby, że wszystkie koszty tego kroku musieliby pokryć Japończycy. W Japonii trwa obecnie dyskusja na temat tego, czy możnaby odwołać się do przepisów MKOl, mówiących o możliwości odwołania igrzysk z powodu zagrożenia dla życia i zdrowia jej uczestników. Pandemia niewątpliwie takie zagrożenie stwarza.

Ubezpieczenie, obejmujące obie strony kontraktu na organizację największej imprezy sportowej świata na pewno pokryłoby ewentualne straty. Nie ma jed-

eprasa.pl 723f6653a4

nak pewności, czy wszystkie. Bo o ile na pewno objęłoby np. media, które wykupiły prawa do transmisji, to są wątpliwości co do kosztów pośrednich imprezy.

Armia przedsiębiorców i samorządowców, którzy zainwestowali krocie w remont restauracji i hoteli, stanowi równie ważną grupę nacisku, co ludzie przestraszeni możliwością zarażenia się brazylijską, indyjską, brytyjską czy afrykańską mutacją wirusa.

Wyjść na swoje

Na razie więc MKOl upiera się, że nic złego się nie dzieje i że igrzyska w Tokio będą wielkim świętem sportu i idei olimpijskiej. Łatwo zrozumieć tę motywację: zainwestowano w nie zbyt dużo pieniędzy, żeby nie spróbować odzyskać przynajmniej części z nich.

W niełatwej sytuacji jest także rząd Japonii. Olimpiada w Tokio miała pokazać nową, pełną wigoru Japonię, która podnosi się po latach stagnacji gospodarczej i skutkach katastrofy atomowej w Fukushimie. Odwołanie prestiżowej imprezy byłoby zaprze-

eprasa.pl 723f6653a4

czeniem tej narracji i oznaczałoby dla władz w Tokio utratę twarzy. Nie ma na Dalekim Wschodzie gorszego dyshonoru. Kolejne przełożenie igrzysk także nie wchodzi w grę. W lutym 2022 roku główny rywal Japonii w regionie, czyli Chiny, organizują zimowe igrzyska w Pekinie.

Dryfujemy więc od sportowego święta w kierunku porażki imprezy bez widzów z niechętnymi jej gospodarzami. Jeśli coś obecnie trzyma na powierzchni idee olimpijską, to jest to chyba tylko determinacja organizatorów i reklamodawców, żeby niezależnie od pandemicznych okoliczności, wyjść jednak na swoje.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

WIADOMOŚCI Z INNEGO ŚWIATA

Maj 2021 – broń przewożona w pojeździe armii Mjanmanu

Fot. HANDOUT/AFP/East News

eprasa.pl 723f6653a4

Doniesienia mediów zdominowały w ostatnich dniach walki w Strefie Gazy – lecz, niestety, nie jest to jedyne zapalne miejsce na świecie. **ZAGLĄDAMY DO KRAJÓW, Z KTÓRYCH WAŻNE I DRAMATYCZNE INFORMACJE RZADKO PRZEBIJAJĄ SIĘ DO POLSKI** *– chociaż niektóre z nich Polacy bardzo chętnie odwiedzają.*

Tekst: **Mateusz Zieliński**

Mjanma (Birma)

- zeszła już z czołówek polskich mediów, ale to nie znaczy, że zapanował tam spokój. Masowe protesty przeciwko wojskowej juncie, która przejęła władzę w Birmie w wyniku zamachu stanu, niebezpiecznie zmierzają w stronę wybuchu wojny domowej.

Poważne walki trwają w mieście Mindat na zachodzie kraju, gdzie jak podaje agencja Reutera, w sobotę wojsko starło się z ludźmi uzbrojonymi w broń

eprasa.pl 723f6653a4

ręczną i domowej roboty granaty. Na razie wiadomo o co najmniej pięciu zabitych, jednak zapewne jest ich znacznie więcej. Wojsko ściągnęło do Mindat śmigłowce i artylerię, a z miasta uciekają tysiące cywili. W regionie armia wprowadziła stan wojenny. Według oficjalnych danych od zamachu stanu i wybuchu protestów w Birmie zginęło 788 osób – jednak ta liczba z pewnością nie jest pełna.

Za to od początku niemal nic nie mówi się w polskich mediach o wielkich, trwających już blisko trzy tygodnie protestach

w Kolumbii

Wybuchły one po przedstawieniu przez rząd projektu radykalnej podwyżki podatku dochodowego dla osób fizycznych i firm oraz rozszerzenia listy towarów objętych VAT. Usprawiedliwiany koniecznością naprawy finansów publicznych, zrujnowanych przez pandemię koronawirusa, projekt wyprowadził na ulice miast Kolumbii dziesiątki tysięcy ludzi, przede wszystkim studentów.

eprasa.pl 723f6653a4

Bogota, 5.05. – antyrządowe protesty wywołane przez próbę reformy podatkowej.

Fot. AP/Associated Press/East News

prasa.pl/723f6553a4

W starciach w Bogocie, Cali i innych miastach zginęły co najmniej 42 osoby, w tym m.in. jeden z przywódców protestów Lucas Villa, popularny raper Dylan „B Lion" oraz policjant. Protesty w Kolumbii nie ustają, chociaż prezydent Ivan Duque wycofał się z projektu podwyżki podatków, a w rządzie posypały się dymisje. Pojawiają się głosy, jeszcze nieliczne, że jedyną siłą, która może uspokoić sytuację w tym południowoamerykańskim kraju, jest armia.

Z powodu koronawirusa – ale i wojny na północy kraju – po raz kolejny przełożono wybory parlamentarne

w Etiopii

Początkowo miały się odbyć w sierpniu 2020 roku, lecz uniemożliwiła je pandemia COVID-19. Potem wybuchły krwawe walki w Tigraju. W efekcie datę wyborów zmieniano kilkukrotnie, zaś teraz miały się odbyć 6 czerwca, lecz „opóźnienia w otwarciu lokali wyborczych i rejestracji wyborców znów przesunęły dzień głosowania" – jak stwierdziła wczoraj prze-

eprasa.pl 723f6653a4

wodnicząca Narodowej Komisji Wyborczej Etiopii Birtukan Mideksa. Opozycja już wcześniej nazwała wybory w tym 110-milionowym kraju farsą i wezwała do ich bojkotu.

> *Etiopski premier Abiy Ahmed Ali (przypomnijmy:* **LAUREAT POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA** *sprzed dwóch lat) zapewnia, że głosowanie będzie przeprowadzone uczciwie.*

Tylko, póki co, nie wiadomo kiedy.
Mówi się, że nieszczęścia chodzą parami, ale

w przypadku Jemenu

chyba raczej setkami. Na to zrujnowane wojną domową, stojące z skraju katastrofy humanitarnej i koronawirusowej jedno z najbiedniejszych państw świata spadła właśnie kolejna plaga. Tym razem to ulewne deszcze, które spowodowały powodzie i zniszczenia w całym kraju.

eprasa.pl 723f6653a4

Zagranica

Miasto Tarim w jemeńskiej prowincji Hadramaut, 3.05. 2021 – skutki powodzi.

© AFP/East New

eprasa.pl 723f6653a4

Natura nie stanęła po niczyjej stronie ludzkiego konfliktu – co najmniej cztery osoby zginęły w wodzie i walących się podmytych domach w mieście Tarim, kontrolowanym przez wojska rządowe, ale

> *ofiary wody odnotowano też w kontrolowanym przez rebeliantów mieście Jarim. Pora deszczowa w tym arabskim kraju* **TRWA OD KWIETNIA DO SIERPNIA**

i Jemeńczycy wkrótce spodziewają się kolejnych powodzi.

Problemy nie dotyczą jednak tylko biednych krajów – ale także tych najbogatszych.

Malediwy

- raj na Ziemi dla zamożnych Polaków, chętnie się tam opalających i robiących zdjęcia na Instagrama, niekoniecznie jest takim rajem w rzeczywistości. Były prezydent i obecny przewodniczący parlamentu

eprasa.pl 723f6653a4

Malediwów Mohamed Nasheed, został ciężko ranny w zamachu bombowym, a w piątek przetransportowano go do Niemiec. Nasheed przeszedł 16-godzinną operację usuwania odłamków bomby z całego ciała, a teraz jego stan poprawił się na tyle, że może podjąć dalsze leczenie u naszych zachodnich sąsiadów.

Motocykl-pułapka eksplodował przed domem byłego prezydenta 6 maja. Na razie w związku z zamachem malediwskie służby aresztowały trzech mężczyzn, powiązanych w islamskimi ekstremistami, ale – jak informuje BBC – to nie są wszystkie osoby odpowiedzialne za atak i śledztwo trwa dalej.

Z Kataru

napływają kolejne informacje na temat tajemniczego aresztowania wszechpotężnego – wydawało się – ministra finansów. Ali Szarif al-Emadi jeszcze kilka dni temu uważany był za najbardziej zaufanego człowieka rządzącego tym bogatym emiratem szejka Tamima al-Saniego. Czasopismo „The Banker” ogłosiło go najlepszym ministrem roku 2020 na Bliskim

eprasa.pl 723f6653a4

Wschodzie, zasiadał m.in. w zarządach Narodowego Banku Kataru oraz słynnych linii lotniczych Qatar Airways. To wszystko zmieniło się nagle 6 maja po zatrzymaniu al-Emadiego i postawieniu mu zarzutów nadużycia władzy oraz sprzeniewierzenia środków publicznych.

W ostatnich dniach katarskie służby zatrzymały sześciu biznesmenów powiązanych z byłym już ministrem finansów. Spekuluje się, że nagłe zainteresowanie rządu walką z korupcją ma związek z piłkarskim mundialem, który ma się odbyć w Katarze w 2022 roku, i związanymi z tym próbami poprawy wizerunku kraju. Próbami, na razie, dość nieskutecznymi.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

STREFA GAZY - „CELEM JEST WSZYSTKO"

Fot. ANAS BABA/AFP/East News

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

Zagranica

Fot. MOHAMMED SALEM / Reuters / Forum

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 723f6653a4

Ciało dziecka wydobyte spod gruzów - Gaza, 16. maja 2021 r.

Fot. MOHAMMED SALEM / Reuters / Forum

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

– Od dwóch dni nie spałem. Szyby drżą w oknach, nie wiadomo, **CZY BOMBA SPADNIE NA NASZ DOM, CZY MOŻE KILKASET METRÓW OBOK** *– mówi „Wprost” Palestyńczyk Abdul Raoof Alfar, mieszkający w Strefie Gazy. – Prąd mamy tylko przez 4 godziny dziennie, nie ma jak dostarczać wody do domów – dodaje Anwar Al Gendy, pracujący w miejskich służbach Gazy. Przeczytajcie ich relacje z drugiej strony frontu wojny izraelsko-palestyńskiej.*

Tekst: **Bolesław Breczko**

Abdul Raoof Alfar posiada polskie obywatelstwo i polski paszport. W latach 1985-1990 studiował w Łodzi na kierunku dentystycznym. Potem jeszcze przez pięć lat pracował w Polsce, ale od 1998 roku mieszka na stałe w Strefie Gazy – od trzech dni, w odpowiedzi na wyprowadza-

eprasa.pl 723f6653a4

Abdul Raooff Alfar skończył stomatologię w Łodzi, ma polskie obywatelstwo, od 1998 r. mieszka w Gazie.

Fot. archiwum

ne z tego rejonu rakietowe ataki Hamasu, bombardowanej przez Izrael.

– 150 metrów od naszego domu, w samym centrum osiedla mieszkaniowego, spadła bomba trzymetrowej długości. Na szczęście nie eksplodowała – relacjonuje „Wprost” Abdul Raoof Alfar. – Od dwóch dni nie spałem. Szyby drżą w oknach,

eprasa.pl 723f6653a4

nie wiadomo, czy bomba spadnie na nasz dom, czy może kilkaset metrów obok. Celem jest wszystko: banki, biurowce, zakłady pracy, budynki i domy mieszkalne – dodaje.

– Izrael mówi, że przed bombardowaniem domu mieszkalnego informuje o tym, żeby dać ludziom czas na ucieczkę. Faktycznie, dzwonią do zarządcy na godzinę albo dwie przed nalotem. Ale jak w bloku mieszka 80 rodzin, to ile z nich zdąży się ostrzec? Ile z nich ucieknie i co zdążą uratować? – pyta mieszkaniec Strefy Gazy. – Nawet jeśli część się uratuje, to zostają na ulicy bez niczego. Ich dom i dobytek leżą w gruzach, chociaż nikomu nie zawinili – dodaje Abdul, który w równej części czuje się Palestyńczykiem, jak i Polakiem („Moje ciało jest w Gazie, ale moje serce jest w Polsce. Jestem temu krajowi bardzo wdzięczny, bo dał mi naprawdę dużo" – podkreśla).

Bombardowania

O skali zniszczeń, jakich przez ostatnie trzy dni dokonały izraelskie naloty, opowiada „Wprost"

eprasa.pl 723f6653a4

Anwar Al Gendy – dyrektor departamentu zarządzającego instalacją wodną i kanalizacją w Gazie.

– Izrael mówi, że atakuje tylko siedziby terrorystów. To nieprawda. Zniszczyli infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, główne drogi, sieć energetyczną, trzy z 70 studni, z której ludność Gazy czerpie wodę – mówi Anwar Al Gendy. – Chociaż większość studni pozostała, to i tak nie mamy jak dostarczać wody, bo zniszczone zostały rury i przepompownie. Prąd mamy tylko przez 4 godziny dziennie – dodaje palestyński urzędnik. Mężczyzna skutki bombardowań widzi wszędzie wokół siebie. Zdjęcia, które publikujemy w tym artykule, otrzymaliśmy od niego.

– Sto osób już zginęło, w tym kobiety i dzieci. Ponad tysiąc jest rannych. Co 10 minut możemy usłyszeć kilkadziesiąt spadających bomb. Północna część Gazy jest bombardowana ładunkami z fosforem – twierdzi Anwar Al Gendy. Izrael jednak już zaprzeczył, że używa ładunków fosforowych.

– Izrael mówi też, że nie atakuje cywilów – odpowiada Alfar. – Ale bombardując Strefę Gazy, nie da się

eprasa.pl 723f6653a4

Chłopiec ciągnie na wózku brata i uratowane rzeczy w trakcie ewakuacji z miejsc zagrożonych bombardowaniem - 14.05.

Fot. MOHAMMED SALEM / Reuters / Forum

eprasa.pl 723f6653a4

nie bombardować cywilów. Strefa ma 41 kilometrów długości i 6 kilometrów szerokości w najwęższym miejscu. Na tym terenie mieszka ponad 2 miliony ludzi. Żyjemy tu jak sardynki. – Jeśli myśliwiec F-16 odpala rakiety w kierunku wieżowca z 80-cioma rodzinami, to nie jest akcja przeciwko terrorystom, tylko terror na Palestyńczykach – oskarża.

Kto tu jest terrorystą?

Zdaniem obu naszych rozmówców, najnowsza eskalacja konfliktu zjednoczyła Palestyńczyków.

– Dziś nie ma podziału na Hamas i resztę – mówi Abdul Raoof Alfar. – Dziś wszyscy, i w Gazie, i na Zachodnim Brzegu, to Palestyńczycy zjednoczeni w walce o wolność i niepodległość swojej ojczyzny. Jak Polacy przeciwko Niemcom i Rosjanom w czasie drugiej wojny światowej i po niej. Palestyńczycy byli tu od zawsze. Dziś są bombardowani w swoich domach w Strefie Gazy, albo wyrzucani z nich na ulicę w Jerozolimie, żeby zrobić miejsce dla Żydów.

eprasa.pl 723f6653a4

Anwar Al Gendy, który zarządza w Gazie instalacją wodną i kanalizacyjną.

Fot. Anwar Al Gendy

kasa.pl 72 1065

– Hamas walczy o wolność Palestyny, którą Izrael chce całkowicie zniszczyć – dodaje Anwar Al Gendy. – Jeśli Izrael mówi o pokoju, to nie dając nic od siebie. Dla nich pokój możliwy jest tylko na ich warunkach. To tak jakby Polska chciała w czasie drugiej wojny światowej zawrzeć pokój z Niemcami, oddając im część swojej ziemi. Wierzę, że pokój między Palestyńczykami i Żydami jest możliwy, ale nie pomiędzy Palestyną a rządem Izraela.

– Mówią, że to członkowie Hamasu są terrorystami, ale to Izrael prowadził wojny ze wszystkim krajami, z którymi graniczy. To Mossad zabija na całym świecie. Kto tutaj jest terrorystą? – uważa Palestyńczyk.

Nieustanny konflikt

Pytamy naszych rozmówców ze Strefy Gazy, co by chcieli przekazać Polakom i polskiemu rządowi.

– Agresja nigdy nie prowadzi do pokoju – mówi Alfar. – Chciałbym, żeby Polacy i ich rząd naciskali na Izrael na zakończenie bombardowań i wysiedleń.

eprasa.pl 723f6653a4

Niech odda ludziom pokój. Niech pozwoli im żyć na ziemiach, na których mieszkali od setek lat. W Palestynie jest miejsce i dla muzułmanów, i dla żydów, i dla chrześcijan.

– Mam nadzieję, że polski rząd i ludność wstawią się za Palestyną – dodaje Al Gendy. – My jesteśmy po właściwej stronie, walczymy o wolność dla siebie i o niepodległość naszego kraju. Te wartości są bliskie Polakom.

Najnowsze walki palestyńsko-izraelskie **TO KOLEJNA ODSŁONA KONFLIKTU,** *który z przerwami toczy się od 1948 roku, czyli od momentu powstania państwa Izrael.*

Bezpośrednim powodem wybuchu obecnych walk był plan eksmisji muzułmańskich mieszkańców osiedla Szejch Dżarra w Jerozolimie na wniosek izraelskich osadników. Problem jest jednak niezwykle skomplikowany. Przed rokiem 1948 tereny

eprasa.pl 723f6653a4

te zamieszkiwali Żydzi, potem na 20 lat przeszły one pod kontrolę Jordanii i osiedlali się na nich Palestyńczycy. Obecny proces dotyczy tego, czy nieruchomości mogą zostać zwrócone Żydom.

Na początku maja przeciwko planowanym eksmisjom zaprotestowali Palestyńczycy, którzy wielokrotnie starli się z izraelską policją, m.in. w pobliżu Wzgórza Świątynnego w Jerozolimie. Walki eskalowały po tym, jak kontrolujący Strefę Gazy Hamas – uznawany za organizację terrorystyczną – wydał komunikat, w którym zagroził Izraelowi, że ten „odpowie za swoją agresję”, a następnie rozpoczął ostrzał rakietowy. W odpowiedzi Izrael od trzech dni prowadzi bombardowania wybranych celów w Strefie Gazy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

Wejdź na stronę:
www.kruchekosci.pl

Kruche kości – osteoporoza

Co to jest za choroba?

Kiedy i jak się ją diagnozuje?

Kto jest najbardziej zagrożony osteoporozą?

Czy grozi Ci osteoporoza?

Zrób jednominutowy test ryzyka osteoporozy

Poznaj historie innych i dowiedz się jakie są czynniki ryzyka

Masz już osteoporozę?

Dowiedz się jakie są sposoby leczenia osteoporozy

Czy i jakie ćwiczenia możesz wykonywać?

Jakie są zalecenia dietetyczne – co służy, a co szkodzi Twojemu zdrowiu?

Te i wiele innych, praktycznych informacji znajdziesz na stronie internetowej:

www.kruchekosci.pl

PL-PRO-1220-00023
Creation date: 14.12.2020

AMGEN®

Amgen Biotechnologia Sp. z o.o.
ul. Puławska 145
02-715 Warszawa

eprasa.pl 723f6653a4

Zdrowie

KKinal/Fot. Shutterstock

ŚWIAT MÓWI O NADCIŚNIENIU

– Spośród co najmniej 100 tysięcy dodatkowych zgonów w okresie marzec 2020 - marzec 2021 **WIĘKSZOŚĆ PACJENTÓW MIAŁA NADCIŚNIENIE TĘTNICZE**. *Paradoksalnie liczba chorych na nadciśnienie mogła więc w Polsce spaść. Potwierdzają to dane sprzedaży leków: po raz pierwszy od niepamiętnych czasów spada liczba przepisywanych leków kardiologicznych – mówi* **PROF. KRZYSZTOF J. FILIPIAK**, *kardiolog.*

Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

eprasa.pl 723f6653a4

Nadciśnienie tętnicze – obok otyłości – to jeden z najpoważniejszych czynników ryzyka ciężkiego przebiegu COVID-19. Dlaczego?

Każda źle leczona choroba przewlekła zwiększa ryzyko zakażenia, ciężkiego przebiegu i powikłań COVID-19. Nadciśnienie tętnicze uszkadza ścianę naczynia krwionośnego, dlatego sprzyja zakażeniu komórek śródbłonka przez wirusa. Uszkadza też serce, mózg, nerki – które są częstymi miejscami lokalizacji powikłań COVID-19. Nadciśnienie tętnicze współistnieje też często z zaburzeniami lipidowymi i otyłością, a one również predysponują do gorszego rokowania w COVID-19. Z kolei sam wirus uszkadza śródbłonek naczynia krwionośnego, zmniejsza jego zdolności wazodilatacyjne (rozszerzenia naczynia), sprzyja stanom prozakrzepowym, indukuje lub pogłębia nadciśnienie tętnicze.

Zdarzało się, że u 19-latka po koronawirusie pojawiało się nadciśnienie tętnicze i udar mózgu. Skąd takie powikłania, nawet po stosunkowo lekkim przebiegu COVID-19?

eprasa.pl 723f6653a4

Znam przypadki młodych osób z powikłaniami naczyniowymi, neurologicznymi i kardiologicznymi po COVID-19. Wiele osób zgłasza się do przychodni prowadzących programy post-covidowe z objawami źle kontrolowanego nadciśnienia tętniczego, utrwalonej tachykardii (wysoki puls), pogorszeniem wydolności fizycznej. W prywatnej poradni kardiolo-

Krzysztof J. Filipiak

- prof. dr hab. nauk med., kardiolog, internista, hipertensjolog, farmakolog kliniczny w Klinice Kardiologii WUM, prezes Polskiego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego w latach 2018-20

eprasa.pl 723f6653a4

gicznej widzę dziesiątki takich chorych. Tyle że program opieki nad takimi pacjentami świetnie działa tylko w prywatnej ochronie zdrowia. Nie ma praktycznie takich programów w ochronie zdrowie publicznej. Państwo na tym polu, jak zwykle, zawiodło.

10-11 mln osób w Polsce miało nadciśnienie tętnicze przed epidemią koronawirusa. Jaki wpływ ma epidemia COVID-19 i częściowy lockdown medycyny na diagnozowanie i leczenie nadciśnienia tętniczego? Pacjenci są dziś bardziej „zaniedbani" niż wcześniej?

Pandemia COVID-19 przede wszystkim skutkuje zmniejszeniem liczby noworozpoznanych przypadków nadciśnienia tętniczego. O ile bowiem telemedycyna, telekonsultacje i wystawianie e-recept przez telefon pomagały w kontynuowaniu leczenia przez pacjentów z rozpoznanym już wcześniej nadciśnieniem tętniczym, o tyle trudno rozpoznać nowe przypadki przez telefon.

Po drugie – więcej jest pacjentów zaniedbanych, którzy w dobie paraliżu opieki zdrowotnej nie kon-

eprasa.pl 723f6653a4

taktowali się z lekarzem, nie przyjmowali leków, nie kontrolowali skuteczności leczenia.

Po trzecie – pogorszyła się jakość leczenia pacjentów.

Po raz pierwszy od lat w 2020 r. **NIE WZROSŁO STOSOWANIE NOWOCZESNYCH LEKÓW** *typu „combo" (kilka leków obniżających ciśnienie w jednej pigułce), które sprzyjają lepszej kontroli nadciśnienia tętniczego.*

Po epidemii COVID-19 chorych z nadciśnieniem będzie więcej?

Trudno to tej chwili orzec. Na pewno pogorszyła się opieka zdrowotna nad wieloma chorymi w Polsce. To mechanizm naczyń połączonych: skoro gorzej leczymy cukrzycę, przewlekłe choroby nerek, więcej pacjentów rozwinie cięższe nadciśnienie tętnicze.

Z drugiej strony, w Polsce, a więc kraju, który charakteryzuje największa zapaść ochrony zdrowia

eprasa.pl 723f6653a4

w Europie i największy odsetek dodatkowych zgonów w okresie pandemii wg statystyk EUROSTATU, umierali głównie pacjenci już obciążeni, również z nadciśnieniem tętniczym. Spośród tych co najmniej 100 tysięcy dodatkowych zgonów w okresie od marca 2020 do marca 2021 zapewne większość pacjentów miała nadciśnienie tętnicze.

Paradoksalnie, liczba chorych na nadciśnienie tętnicze mogła się w Polsce zmniejszyć w czasie epidemii – bo po prostu zmarli. Potwierdzają to dane sprzedaży leków: w Polsce, po raz pierwszy od niepamiętnych czasów, spada liczba przepisywanych leków kardiologicznych.

Badania pokazują, że średnio przez rok epidemii przeciętny Polak przybył na wadze od 2 do 5 kg. Mniej się ruszamy, wiele osób żyje w permanentnym stresie, z powodu braku pewności tego, co będzie jutro. Czy te wszystkie czynniki mogą spowodować, że u nowych osób rozwinie się nadciśnienie tętnicze?

Nie przeceniałbym kwestii wpływu stylu życia i innych czynników. Nawet, jeżeli zyskaliśmy przez

eprasa.pl 723f6653a4

pandemię kilka kilogramów, mniej się ruszaliśmy, wiele badań paradoksalnie pokazuje, że dłużej spaliśmy, mniej nerwów kosztowała nas praca, dojazdy do niej, więcej czasu spędzaliśmy z rodziną. Pojawiają się prace podkreślające, że lepiej się odżywaliśmy, gdyż częściej spożywaliśmy posiłki domowe. Chociaż z drugiej strony piliśmy więcej alkoholu. Są jednak też badania pokazujące, że zwłaszcza pierwszy lockdown na świecie przełożył się na poprawę jakości środowiska w którym żyjemy, na zmniejszenie zanieczyszczeń, zmniejszenie hałasu w miastach.

Tak więc „plusy" i „minusy" pandemii prawdopodobnie równoważyły się z punktu widzenia czynników ryzyka nadciśnienia tętniczego.

Dane sprzed epidemii pokazywały, że tylko ok. 13 proc. osób z nadciśnieniem było leczonych skutecznie. Czy tym można tłumaczyć tak dużą liczbę zgonów w Polsce w ciągu ostatniego roku?

To bardzo ważna kwestia tzw. „collateral death", czyli zgonów obocznych. Rzeczywiście jest tak,

eprasa.pl 723f6653a4

że połowa „nadmiarowych zgonów" widzianych w statystykach przypisana może być bezpośrednio COVID-19, a druga połowa: paraliżowi ochrony zdrowia. Tak twierdzi część ekspertów, ja również podzielam ten pogląd.

Dużą liczbę zgonów tłumaczyłbym jednak przede wszystkim **NAJGORSZYM FUNKCJONOWANIEM OCHRONY ZDROWIA** *spośród porównywanych krajów Europy.*

W Polsce ochrona zdrowia jest mocno niedofinansowana, za mało jest lekarzy i pielęgniarek.

Niedofinansowanie służby zdrowia i jej złe funkcjonowanie – to wszystko prawda. Ale pojawiają się też opinie, że już przed epidemią byliśmy „bardziej chorzy" niż społeczeństwa innych krajów.

W gruncie rzeczy to dokładnie to samo. Byliśmy „bardziej chorzy", bo od dawna „bardziej chory" jest polski system ochrony zdrowia w porównaniu

eprasa.pl 723f6653a4

do innych krajów. Najlepszym miernikiem tego jest średnia długość życia mężczyzn i kobiet w Polsce – porównajmy ją do średniej długości życia w krajach skandynawskich. Liczba osób z nadciśnieniem tętniczym nie jest znacząco różna od innych społeczeństw Europy, natomiast ich gorsze leczenie jest pochodną mniejszej dostępności do nowoczesnych leków i gorszej możliwości kontaktu z lekarzem.

120/75 to ciśnienie prawidłowe, 140/80 to już nadciśnienie tętnicze. Wydaje się, że to tylko normy, cyfry. Czy jednak, patrząc na wyniki pomiarów ciśnienia tętniczego, można przewidzieć, jak długo będziemy żyć?

Można przewidzieć, jak długo będziemy żyli bez ryzyka zgonu z powodu choroby sercowo-naczyniowej. Służą ku temu specjalne tablice ryzyka sercowo-naczyniowego. Pięć prostych parametrów pozwala ustalić matematyczne prawdopodobieństwo zgonu z przyczyn miażdżycowych w ciągu najbliższych 10 lat. Te parametry to: wiek, płeć, ciśnienie tętnicze, stężenie cholesterolu i fakt palenia papierosów. Innymi słowy: osoba, która ma wyższe ciśnienie tęt-

eprasa.pl 723f6653a4

nicze, ma większe prawdopodobieństwo, że umrze szybciej niż osoba, która ma niższe ciśnienie. Celem leczenia nadciśnienia nie jest jego obniżenie, tylko przedłużenie życie.

Dlaczego nadciśnienie tak trudno leczyć?

Żeby dobrze leczyć nadciśnienie tętnicze, trzeba mieć dobrze funkcjonujący system opieki zdrowia, wystarczającą liczbę lekarzy, nowoczesne **LEKI REFUNDOWANE PRZEZ PAŃSTWO**

i wykształcone społeczeństwo, które wie, co to są czynniki ryzyka, jak trzeba je modyfikować. Społeczeństwo, które generalnie ma zaufanie np. do szczepionek, wierzące w postęp medycyny i nowoczesne leki, a nie w nieprzebadaną amantadynę, lewoskrętną witaminę C i trzy zdrowaśki w piecu zamiast kuracji...

A jest kraj, który poradził sobie z leczeniem nadciśnienia tętniczego?

eprasa.pl 723f6653a4

Prawdopodobnie Kanada. To zasługa nowoczesnej, dobrze finansowanej ochrony zdrowia, szerokiego dostępu do dobrze wyszkolonych i opłaconych lekarzy, akcji edukacyjnych inicjowanych przez państwo. Sukces udało się im osiągnąć także dzięki mądrości rządzących, którzy inwestują w prewencję, aby oszczędzić na leczeniu w przyszłości, dzięki dbałości o styl życia, czystemu środowisku.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

Zdrowie

POLSKI ŁAD W ZDROWIU

fot. Piotr Lampkowski/REPORTER

Jeśli system będzie działał sprawnie, to zwiększy u pacjentów poczucie bezpieczeństwa. To dobry pomysł, pod warunkiem, że ten system zostanie racjonalnie rozplanowany i wdrożony – mówi **DR JERZY GRYGLEWICZ** *z Uczelni Łazarskiego. W rozmowie z „Wprost" ekspert* **KOMENTUJE POSZCZEGÓLNE PUNKTY DOTYCZĄCE OCHRONY ZDROWIA W NOWYM PROGRAMIE PIS** *i odpowiada na pytanie, czy znikną kolejki do specjalistów.*

Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

7 proc. PKB na zdrowie w 2023 roku, brak limitów przyjęć do specjalistów w poradniach, ale też - dla niektórych - wyższa składka zdrowotna. Czy Polski Ład, nowy sztandarowy program rządu, wyciągnie ochronę zdrowia z post-covidowej zapaści?

eprasa.pl 723f6653a4

Pozytywną zmianą jest to, że system ochrony zdrowia będzie miał wyższe finansowanie. To postulat nie tylko lekarzy i środowisk medycznych, ale też wszystkich polityków. Dane pokazują, że jesteśmy na szarym końcu UE, jeśli chodzi o procent PKB przeznaczany na zdrowie. Wzrost finansowania to ogromne możliwości przeprowadzenia wielu zmian. Według mnie najbardziej istotną zapowiedzią jest zniesienie limitów wizyt w przychodniach specjalistycznych. Jeśli faktycznie opieka w poradniach spe-

Jerzy Gryglewicz

– anestezjolog, dr nauk medycznych. Jest ekspertem Instytutu Zarządzania w Ochronie Zdrowia Uczelni Łazarskiego, liderem projektu MBA w Ochronie Zdrowia Uczelni Łazarskiego.

eprasa.pl 723f6653a4

cjalistycznych poprawiłaby się, można by zmniejszyć liczbę niepotrzebnych pobytów w szpitalach, zwłaszcza w celu diagnostyki.

Czy to oznacza, że znikną kolejki do kardiologa, endokrynologa, ortopedy, neurologa i innych specjalistów?

Samo zniesienie limitów wizyt u specjalistów, bez podniesienia wartości wycen porad lekarskich, według mnie nie spowoduje istotnego skrócenia kolejek pacjentów do lekarzy specjalistów. Obecnie lekarze masowo przechodzą do pracy w poradniach prywatnych, gdzie lepiej zarabiają i mają znacznie lepsze warunki pracy.

Porada specjalistyczna w przychodni jest wyceniana przez NFZ poziomie 30-40 zł. W prywatnej przychodni to ok. 200 zł. Jeśli wyceny nie zmienią się, to lekarze nadal będą przechodzić do opieki prywatnej i może się okazać, że osoby o niskich dochodach będą w praktyce pozbawione dostępu do opieki specjalistycznej. Poza tym warto uświadomić sobie, że dziś największym problemem są drama-

eprasa.pl 723f6653a4

tyczne braki lekarzy, zwłaszcza w niektórych specjalnościach.

Może się więc okazać, że w poradniach nie będzie komu przyjmować pacjentów? Jakich specjalistów najbardziej brakuje?

Ministerstwo Zdrowia dokonało analizy specjalizacji lekarskich, w których w najbliższych latach czeka nas największy ubytek kadr, z racji z jednej strony osiągania wieku emerytalnego przez lekarzy, a z drugiej niewielkiego zainteresowania studentów tymi specjalizacjami.

W najbliższych latach na pewno odejdzie z zawodu **OK. 2200 SPECJALISTÓW** *chorób wewnętrznych.*

Spowoduje to konieczność zmniejszenia liczby oddziałów chorób wewnętrznych w szpitalach, zwłaszcza powiatowych. Bardzo brakuje też pediatrów, chirurgów, pulmonologów i ginekologów. Średni wiek lekarza w tych specjalizacjach to 58 lat. Jedno-

eprasa.pl 723f6653a4

cześnie zwrócę uwagę na to, że prezes Jarosław Kaczyński w swoim wystąpieniu, prezentując Polski Ład, powiedział jednoznacznie, że Polska będzie starała się pozyskać lekarzy z zagranicy.

Chodzi przede wszystkim o lekarzy spoza UE - a to cały czas budzi ogromne kontrowersje?

Tak, ponieważ niedawno obniżono kryteria, jakie muszą spełnić ci lekarze, jeśli chcą pracować w Polsce. Chodzi zarówno o kwalifikacje zawodowe, jak i o znajomość języka polskiego.

W Polskim Ładzie pojawiły się też takie rozwiązania, jak usprawnienie działania SOR-ów, czyli szpitalnych oddziałów ratunkowych...

To ważna zmiana, która ma poprawić bezpieczeństwo pacjenta. Pacjenci często nie wiedzą, gdzie się udać, gdy mają nagły problem medyczny – często jadą wówczas do najbliższego SOR-u. Tu pojawia się zapowiedź utworzenia sytemu: będzie infolinia, gdzie można zadzwonić, pacjent zostanie poinformowany, co robić: czy wystarcza teleporada, czy powinien udać się na wizytę do lekarza, czy zostanie

eprasa.pl 723f6653a4

wezwana karetka. Jeśli system będzie działał sprawnie, to zwiększy u pacjentów poczucie bezpieczeństwa. To dobry pomysł, pod warunkiem, że ten system zostanie racjonalnie rozplanowany i wdrożony.

> *Ważną zapowiedzią jest też włączenie badań profilaktycznych do medycyny pracy. Lekarz medycyny pracy* **BĘDZIE MÓGŁ SKIEROWAĆ PACJENTA NA BADANIA** *profilaktyczne*

(do tej pory nie było to możliwe). To przełomowe rozwiązanie: dzięki temu będziemy mogli szybko wykryć takie choroby jak cukrzyca, nadciśnienie, które początkowo nie dają objawów. Również jeśli lekarz medycyny pracy będzie zadawał pacjentowi pytania dotyczące profilaktyki, może to przynieść spektakularne sukcesy w podnoszeniu świadomości zdrowotnej.

Większe pieniądze na ochronę zdrowia oznaczają też wyższą składkę zdrowotną: 9 proc., co dotknie część społeczeństwa.

eprasa.pl 723f6653a4

Podniesienie składki zdrowotnej na pewno będzie znaczącym obciążeniem dla klasy średniej oraz osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Nie zostało powiedziane wprost, że „podnosimy składkę zdrowotną", tylko że „zmieniamy zasady płacenia składki zdrowotnej". Na pewno będzie to skokowy wzrost obciążenia dużej liczby Polaków dodatkowymi wydatkami na zdrowie. Osoba zarabiająca powyżej 10 tys. zł, która ma działalność gospodarczą, do tej pory płaciła niewiele ponad 300 zł składki zdrowotnej. Teraz będzie płaciła 9 proc., czyli 900 zł miesięcznie.

Na tych zmianach straci również duża część lekarzy, która obecnie jest zatrudniana na kontraktach?

Tak, to jest problem, bo mówimy, że musimy podnieść wynagrodzenia lekarzom, żeby zostali w Polsce. Pandemia pokazała, że na całym świecie brakuje lekarzy, wszystkie kraje starają się zachęcić ich do pracy u siebie. W Polsce duży odsetek lekarzy pracuje na kontraktach. Tego typu rozwiązania spowodują, że praca będzie dla nich mniej atrakcyjna.

eprasa.pl 723f6653a4

Warto by było tworzyć specjalne rozwiązana podatkowe, które nie obciążałyby dodatkowo zawodów medycznych. Lekarze mogliby oczywiście wrócić do pracy na zasadzie umów o pracę, jednak to spowodowałoby załamanie systemu dyżurowego w polskich szpitalach. Umowa o pracę zawiera regulacje, w myśl których lekarze mogą pracować określoną liczbę godzin. Pracujący na kontraktach nie mają takich ograniczeń.

Jeśli lekarze zaczną na nowo pracować na podstawie umowy o pracę, większość szpitali miałaby **PROBLEMY Z OBSADĄ DYŻUROWĄ.**

W Polskim Ładzie pojawił się też punkt dotyczący powołania Agencji Restrukturyzacji Szpitali.

Od ponad 20 lat dyskutuje się na temat przekształcenia wielu szpitali, w których udzielana jest niewielka liczba świadczeń, w zakłady opieki długoterminowej. To ważny element, który może pomóc w lepszym

eprasa.pl 723f6653a4

wykorzystaniu kadr medycznych. Przykład: są oddziały ginekologiczno-położnicze, na których odbywa się rocznie 100-150 porodów. To niewiele. Te oddziały można by zamknąć, dzięki temu w innych szpitalach porodów będzie więcej, a jednocześnie w pozostałych szpitalach zmniejszą się problemy z niedoborem kadry medycznej.

W Polskim Ładzie jest kilka dobrych rozwiązań, ale na razie ma on charakter bardziej propagandowy, niż konkretny. Nie ma terminów wejść w życie poszczególnych rozwiązań, nie ma symulacji finansowych. Na razie to tylko hasła.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

Kultura

Charles Bukowski

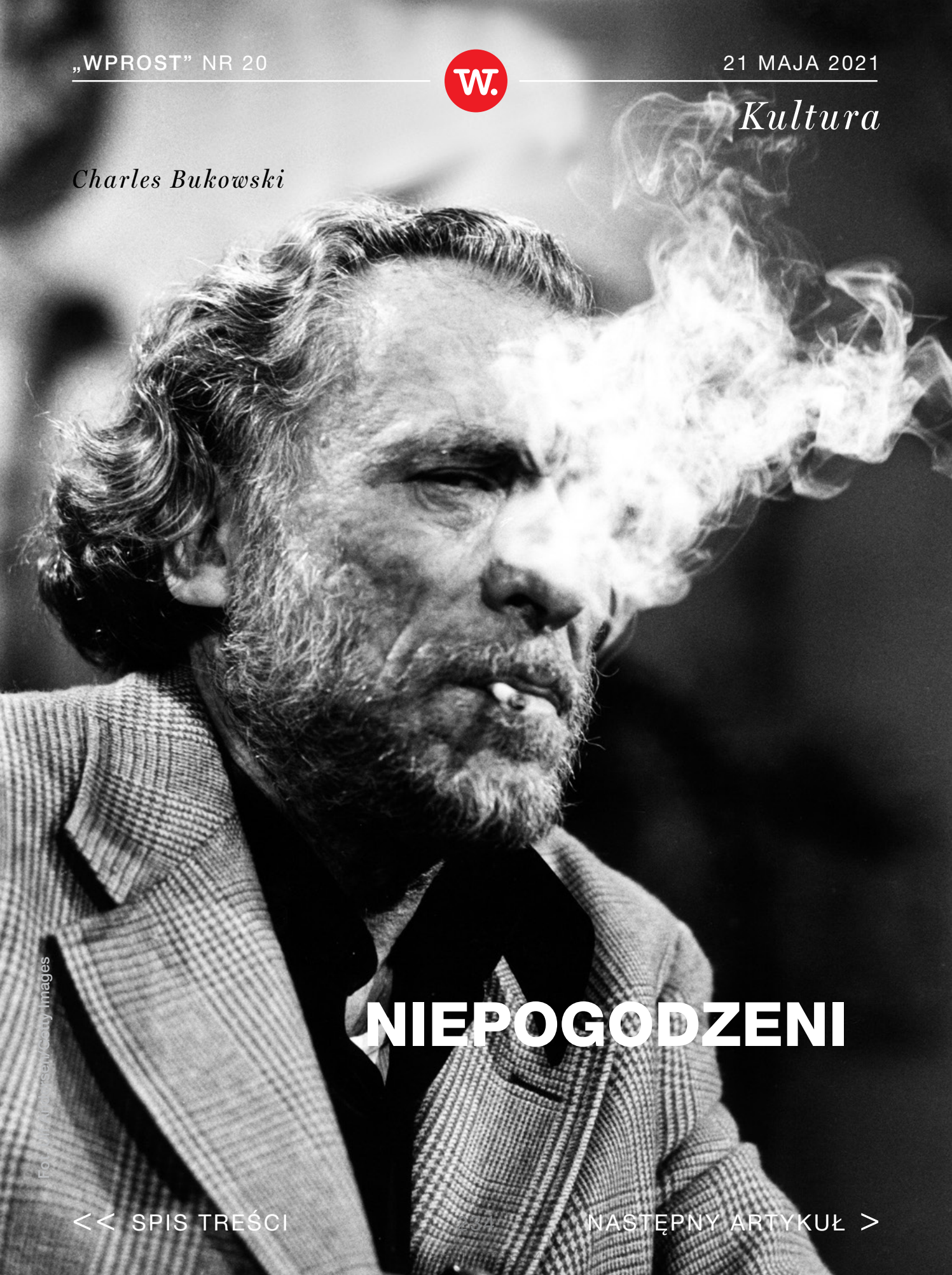

NIEPOGODZENI

Fot. Jim Jurgensen/Getty Images

Kultowy amerykański pisarz Charles Bukowski zmarł w 1994 roku, o dzisiaj najsłynniejszym pisarzu francuskim Michelu Houellebecqu stało się głośno cztery lat później, po wydaniu przez niego powieści „Cząstki elementarne". Pozornie nic tych zdarzeń nie łączy, tak jak nic nie łączy obu pisarzy. Ale tylko pozornie. Teraz tak się jeszcze przypadkowo złożyło, że w Polsce w niewielkim odstępie czasu wydano pokaźne zbiory wierszy jednego i drugiego. **KSIĄŻKA BUKOWSKIEGO NOSI TYTUŁ „NO WŁAŹ!", A HOUELLEBECQA – „NIEPOGODZONY. ANTOLOGIA OSOBISTA 1991-2013".**

Tekst: **Leszek Bugajski**

eprasa.pl 723f6653a4

Obaj ci pisarze są znani – przynajmniej w Polsce – bardziej jako prozaicy niż poeci. Choć Bukowski w swoim kraju miał pozycję kultowego poety, dotąd jest pamiętany i czytany w kręgach tzw. bohemy. Wielbicielem jego twórczości jest na przykład Tom Waits, przyznający się zresztą do tego, że wiersze Bukowskiego wielokrotnie były dla niego inspiracją. I wyjaśnia, że u Bukowskiego ważne jest to, że opowiada, iż to małe rzeczy doprowadzają ludzi do szaleństwa. Nie II wojna światowa, ale zerwane sznurowadło, gdy gdzieś się spieszymy.

Codzienność

Bukowski pisał z budzącą podziw systematycznością o codziennych udrękach, o męczącym nałogu, o piwie i innych napitkach, o pieniądzach, o braku pieniędzy, o niezapłaconym czynszu. W jego prozie też się o tych dokuczliwych drobiazgach czyta, ale tam – ubrane w fabułę, ironię, wisielczy humor – nie są one tak wyraźnie, bo opisy pijatyk i seksu są barwne, choć smętne, jak obrazy Edwarda Hoppera.

eprasa.pl 723f6653a4

W wierszach musi byś skrót, nie ma możliwości snucia opowieści. Jeśli jest obrzydzenie do świata, to „niebo pęka jak mokry wór / flaków / w powietrzu czuć smród..”, jak jest rozpacz samotności, to mamy człowieka, który dzwoni do zegarynki, by usłyszeć czyjś głos. Jeśli jest mowa o piciu, to pisarz z wiersza „Paryż wiosną” rzuca pytającemu dziennikarzowi, że

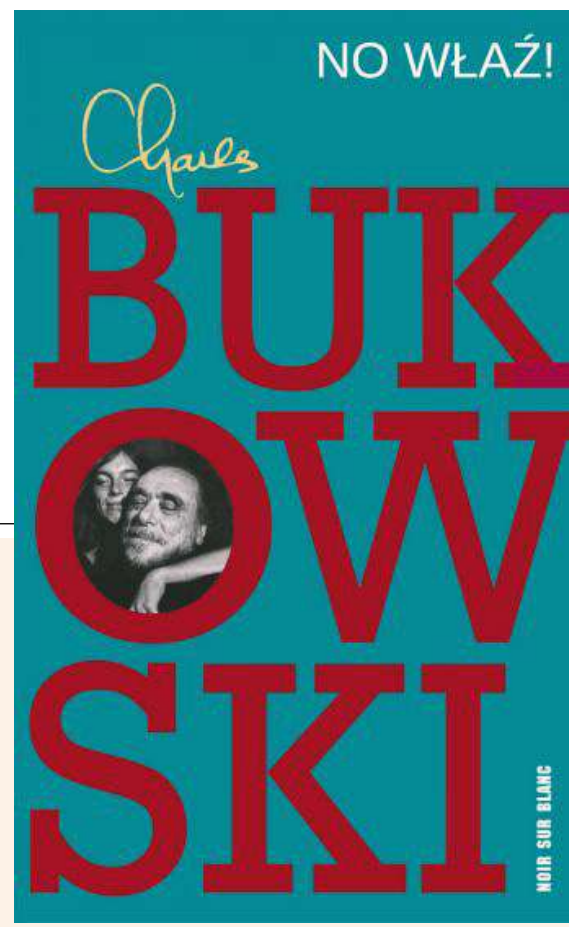

Charles Bukowski
„No właź!”
Noir sur Blanc

eprasa.pl 723f6653a4

robi to nie ze „strachu przed życiem", ale „ze wstrętu do życia". Czasami jednak jego wiersze przybierały postać skrótowych opowiadań – gorzkich, albo zabawnych, a niekiedy są wręcz jak konspekty powieści – „Wierna żona" o miłosnym niespełnieniu i żalu za utraconymi możliwościami spełnienia.

Postaci pojawiające się w wierszach Bukowskiego cierpią, ale szukają możliwości przezwyciężenia tych cierpień, choć jednocześnie wiedzą, że te **POSZUKIWANIA NA WIELE SIĘ NIE ZDADZĄ.**

Bo nawet umiarkowany sukces, jaki na starość odniósł bohater tych wierszy daje mu umiarkowaną radość, rozświetla go tylko satysfakcja tego, że nie spełniły się proroctwa ojca, który konsekwentnie w niego nie wierzył, a poza tym to nawet złota karta bankowa szczęścia nie daje. Pewnie dlatego, że przyszłą za późno.

eprasa.pl 723f6653a4

Smutek i strach

O ile wiersze Bukowskiego to zapis codzienności człowieka borykającego się z rzeczywistością i twardo pracującego nad tym, by zaspokoić elementarne potrzeby, o tyle wiersze Houellebecqa poruszają się na wyższym poziomie – są próbą poetyckiego diagnozowania kłopotów, jakie przeżywa nasza cywilizacja. Bukowski robi wszystko, by trzymać się jak najbliżej codziennego języka, a Houellebecq stara się utrzymać język na obszarze literackiej elegancji, często rymuje, żeby zaznaczyć ich „poetyckość". W nich też jest nuda i jednocześnie egzotyka codzienności, też pojawiają się supermarkety, miejska komunikacja, kłopoty z konsumpcją, plastikowe torby, ale jego opisy mają inny wymiar i cel, niż to, co opisywał Bukowski.

W przedmowie do francuskiego wydania „Niepogodzonego" Agathe Novak-Lechevallier określa Houellebecqa jako jednego z niewielu, „a właściwie jedynego, który podjął się poetyckiego opisania oczekiwania". Tyle, że to jest oczekiwanie na koniec

eprasa.pl 723f6653a4

Michel Houellebecq

Fot. ANDREU DALMAU / EFE / Forum

Wiersze Houellebecqa są próbą poetyckiego diagnozowania kłopotów, jakie **PRZEŻYWA NASZA CYWILIZACJA.** *Jest w nich nuda i jednocześnie egzotyka...*

naszej cywilizacji, co jest obsesją pisarza. Jeśli Bukowski pisał o oczekiwaniu, to było to oczekiwanie na koniec dnia i początek następnego. Francuski poeta chce ogarnąć nasz świat, który pustoszeje duchowo i zmierza do końca, amerykański – chce ogarnąć swoją codzienność i nasycić ją taką duchowością, jaka jest możliwa. Bukowski chciał znaleźć sposób, by przeżyć w piekle, jakim mu się jawił świat, Houellebecq chce z salonową (jednak!) elegancją zdiagnozować jego piekielność i jej przyczyny.

Dlatego książka Bukowskiego nosi tytuł otwierającego ją wiersza (jego pierwszy wers: „witaj w moim robaczywym piekle.") i woła „no właź!". Ale nie ma w tym sprzeciwu, co najwyżej rozpacz. A Houellebecq swojej książce nadał tytuł wiersza, w którym opisuje śmierć ojca, który traktował go „jak szczura, którego się goni" i który wpoił mu poczucie niepotrzebności, zbędności i w ogóle był człowiekiem wrogim wszystkiemu. Dlatego podmiot liryczny jego wierszy jest tak zły na świat i tak często myśli o miłości.

eprasa.pl 723f6653a4

Bez kompromisu

Skoro więc te dwa typy poezji tak bardzo się różnią od siebie, jaki jest sens zajmować się nimi w jednym tekście, poza oczywiście przypadkiem wydawniczym, który niemal równocześnie wprowadził te książki do księgarń?

Po pierwsze dlatego, że

> *obie są zbiorami przygotowanymi przez samych autorów, jakby* **CHCIELI NIMI DOKONAĆ PODSUMOWAŃ** *swojej poetyckiej twórczości.*

Houellebecq wybrał utwory ze wszystkich swoich poetyckich tomów, które rozłożył na części i nadał swojej twórczości nowy porządek, zakłócając jej chronologią, a na plan pierwszy wysuwając porządek podsumowującej wypowiedzi o świecie. Bukowski natomiast wymyślił sobie tę książkę przed śmiercią, jako złożoną z tekstów niepublikowanych, ale (prawdopodobnie) uporządkowanych chronologicznie

eprasa.pl 723f6653a4

i układających się w poetycką opowieść o jego trudnej drodze do sukcesu.

Po drugie zaś dlatego, że obaj są wręcz modelowymi przykładami literackich outsiderów, takich, jakich już w latach 50. opisał w swojej książce angielski eseista Colin Wilson. To faceci już na pierwszy rzut oka lekceważący normy i zwyczaje

Michel Houellebecq
„Niepogodzony. Antologia osobista 1991-2013”
WAB

eprasa.pl 723f6653a4

– wystarczy spojrzeć na ich wygląd, ale to akurat drobiazg. Tak jak i ich prowokacje obyczajowe i – mówiąc delikatnie – dezynwoltura w oficjalnych sytuacjach. Ważne, że obaj nie potrafili, a może nie chcieli identyfikować się z żadną grupą społeczną, nie chcieli przynależeć do czegokolwiek. Byli/są wyobcowani, zdystansowani do świata, choć przenikliwie go – każdy w inny sposób – obserwowali. I pewnie gdyby się poznali, wzajemnie by się rozumieli, choć ukrywający swoją mądrość Bukowski – można to sobie wyobrazić – kpiłby z prowokacyjnego intelektualizmu Houellebecqa.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 723f6653a4

Felieton

Fot. Beata Jarzębska

Michał Witkowski

Kiepska wiara

O ile międzynarodowe igrzyska piłkarskie zawsze pozostawiały mnie obojętnym (i w związku z tym kompletnie wykluczonym z gromady), o tyle w czasach, kiedy posiadałem telewizor – owszem, potrafiłem obgryźć z nerwów wszystkie paznokcie oglądając polski wytęp i wyniki głosowania podczas konkursu piosenki „Eurowizja”. Mogłem się poczuć przez chwilę czę-

eprasa.pl 723f6653a4

ścią gromady. Cóż, kiedy imprezę tą łączy z piłkarskimi mistrzostwami jedna wspólna cecha – zamiast dumy, można najeść się wstydu. A jeszcze trzeba sobie wmawiać, pocieszać się, że „nasi nie są tacy źli, że może to tylko nie taka akurat piosenka, może to nie ten dzień, nie ta godzina, że gdyby księżyc był w innej fazie, gdyby zaśpiewał kto inny, inną piosenkę, bardziej wpadającą w ucho, to na pewno byśmy wygrali bo mamy przecież potencjał, że ho ho!”

Po prostu: **PIOSENKA TWOJEGO KRAJU MÓWI O NIM.** *Jeśli jest fajna – kraj jest fajny. Jeśli piosenkarz czy piosenkarka są ubrani gustownie – przez chwilę świadczy to o tym, że wszyscy Polacy mają dobry gust.*

Jeśli piosenkarz jest przystojny to wszyscy jesteśmy przystojni. Tak to działa. Niestety – również na odwrót. Jeżeli na Eurowizji „Poland” pokaże jakiś kiczowaty syf (jak choćby niesławny występ „Ich

eprasa.pl 723f6653a4

Troje") to ten syf przylepia się zaraz także do mnie osobiście, dotyka mnie i świadczy o mnie. Ponieważ syf ten reprezentuje „Poland", a ja jestem częścią tego i muszę cierpieć przed telewizorem. A trzeba przyznać, że właściwie za każdym razem ta „Poland" wygląda zupełnie inaczej, czasem nieźle, czasem strasznie. Nic nie łączy genialnego występu Edyty Górniak w minimalistycznej sukience od rozbuchanego, straszliwego występu „Ich Troje". Nic nie łączy występu Piaska z występem Szpaka czy Donatana i Cleo! Nie ma jednej Polski, a ja za każdym razem muszę identyfikować się z zupełnie innymi rodzajami reprezentujących nasz kraj ludzi. Dlatego właśnie przestałem oglądać konkurs Eurowizji. Ostatnim występem, jakiemu poświęciłem uwagę był ten w wykonaniu Michała Szpaka – równie odległy od moich codziennych przekonań muzycznych jak Ziemia od Marsa, ale przynajmniej wpadający w ucho i zaśpiewany nie bez zdolności wokalnych.

Wydaje mi się, że im kraj biedniejszy, im kraj bardziej zakompleksiony, im kraj mniej wierzący w siebie,

eprasa.pl 723f6653a4

tym bardziej przeżywa takie imprezy. Bo potrzebuje podbudowania się w oczach innych krajów, potwierdzenia, że „nie jest jeszcze z nami tak źle”... Obecnie moja wiara w „Poland” – gdyby przedstawić ją w formie krzywej – jest na samym dnie, powinienem więc zapewne znać piosenkę, jaką zaśpiewa Rafał Brzozowski. Niestety, przygotowując się do napisania tego felietonu, kliknąłem i nieopatrznie, bardzo nieopatrznie – poznałem ją. Cóż, dobrze, że nie mam telewizora, dobrze, że moje paznokcie nie ucierpią w tym roku. Moja obecna kiepska wiara w „Poland” tylko by się potwierdziła. Ech, Poland, Poland, myślę, zabierzmy my się wreszcie do roboty, bo piosenkami raczej nie wypłyniemy...

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Michał Witkowski

Jest nominowanym do wielu prestiżowych nagród pisarzem i aktorem. Jego powieści ukazały się w tłumaczeniu na 30 języków.

eprasa.pl 723f6653a4

Iskra w oku

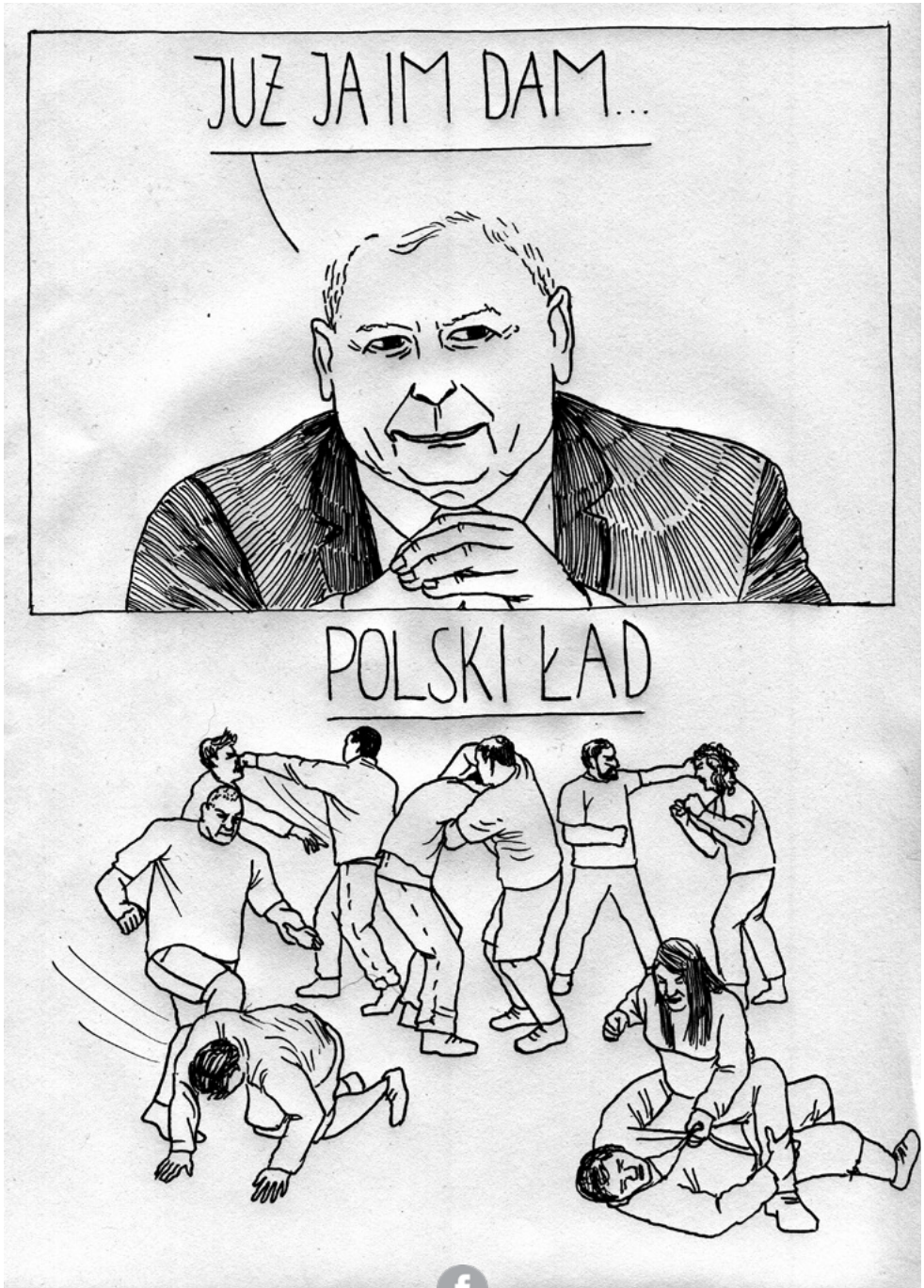

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W PIĄTEK O GODZ. 15. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 723f6653a4

wprost.

REDAKTOR NACZELNY: *Robert Feluś*
REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*
SEKRETARZ REDAKCJI: *Leszek Bugajski*
REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*
ZESPÓŁ: *Bolesław Breczko, Dariusz Grzędziński, Joanna Miziołek, Agnieszka Niesłuchowska, Katarzyna Pinkosz, Mateusz Zieliński*
STUDIO „WPROST": *Karol Kinal (kierownik), Anna Abratańska, Jakub Wiewiorowski*
WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost" Sp. z o.o.*
ZARZĄD: *Andrzej Chmiel (prezes)*
DYREKTOR WYDAWNICZY: *Robert Pstrokoński*
DYREKTOR DS. ROZWOJU CYFROWEGO: *Małgorzata Golińska*
BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*
ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*
Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost", należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA
ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST" JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl 723f6653a4